



Tajne
przejście
w ścianie

>2



Groził rodzicom,
że spali
ich dom...

>4



Nagrody
Marszałka
Mazowsza

>15

Nr 49 (2608)
nakład 6 000
4,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
5 grudnia 2023

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC

tygodnik PŁOCKI



W tym numerze
hit redakcyjny

Firma
Godna Zaufania

> s. 10 - 11

**Płock i okolice dotknęła nienotowana wcześniej
w takiej skali złodziejska fala**

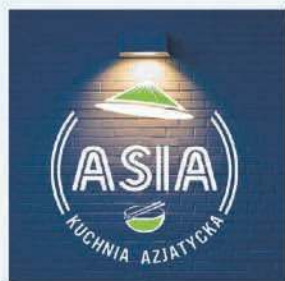
**Kradną gotówkę,
biżuterię,
a nawet ręczniki...**

■ Czytaj - s. 5

Kąpiele na płockiej Podolance
możliwe w połowie grudnia

**Kiedy będzie
gotowa zjeżdżalnia?**

■ Czytaj - s. 4



Płock,
ul. Łukasiewicza 16
511 867 456

bar.asia.plock@gmail.com
bar-asia-plock.mozello.pl

Drodzy mieszkańcy Płocka i okolic

Poznajmy wspaniałe smaki Azjatyckiej Kuchni.
Wybierzmy się w kulinarną podróż
na ulicę Łukasiewicza 16.
W lokalu powita Was aromat potraw
przygotowanych przez kucharzy z Wietnamu.

Czeka tam na Was szeroki wybór dań.
Duże, smaczne i tanie porcje zarówno na wynos
i z dowozem na terenie Płocka w dni powszednie
10.00 - 21.00 i w niedzielę 10.00 - 21.00.



*Zdrowych i Pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wspaniałego 2024 Roku.*



Podpowiadamy,
gdzie się wybrać...

Mikołajkowe atrakcje

6 grudnia na Starym Rynku w Płocku odbędą się „Mikołajki przed Ratuszem”. Ceka na was moc atrakcji, a wśród nich Święty Mikołaj, fotobudka, słodki poczęstunek, gorąca czekolada i herbata, zabawy i konkursy z nagrodami, świąteczne warsztaty i włączenie iluminacji świątecznej na Starym Rynku.

Szyjemy sport na miarę

9 grudnia o godz. 11.00 w ORLEN Arenie odbędzie się wydarzenie pn. „Szyjemy Sport na Miarę – Sportowa Rodzina w Płocku”. To niepowtarzalna okazja dla rodzin z dziećmi w wieku 9-13 lat na wspólną przygodę w atmosferze sportowej integracji.

Czego się spodziewać? Dzieci i dorośli spotkają się z polskimi mistrzami sportu: Iwoną Niedźwiedź, Marcinem Liwskim, Krzysztofem Ignaczką i Cezarym Trybańskim. Program zajęć obejmuje treningi siatkówki, piłki ręcznej i koszykówki, a także bezcenne lekcje wartości sportowej postawy. Bezpłatna rejestracja uczestników już ruszyła i dostępna jest na stronie internetowej projektu: www.szyjemy-sportnamiare.pl.

Kapelusze w muzeum

7 grudnia w Muzeum Mazowieckim w Płocku odbędzie się wernisaż wystawy „Wszystko dla pań. Sklepik modniarski. Kolekcja strojów i akcesoriów mody z przełomu XIX i XX wieku ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku”. Po zwiedzaniu wystawy muzeum zaprasza na występ Grupy MoCarta.

„Sklepik modniarski”, uzupełnienie wystawy „Secesja”, zaaranżowany jest w sali na II p. kamienicy secesyjnej przy Tumskiej 8. Głównym elementem aranżacji tego wnętrza są oryginalne meble sklepowe z 1906 r. zakupione jako wyposażenie sklepu w Tucholi. Uzupełnieniemumeblowania sklepowego jest komplet mebli bambusowych datowany na 1907 r., który posłuży do zaaranżowania kącika buduarowego, w którym modna dama mogła swobodnie i bez skrępowania przymierzyć suknię bądź inny element kobiecej garderoby.

Z archiwum 69

9 grudnia klub Rock '69 zaprasza na pokaz archiwalnych koncertów i materiałów. 25-letnia historia klubu została zapisana na wielu nośnikach. Tego wieczoru klub zaprezentuje materiały, które udało się odzyskać głównie z kaset VHS. Większość z nich będzie pokazana po raz pierwszy, zaskoczeń nie brakuje – klub zaprasza przed duży ekran. Wejście bezpłatne.

(kw)

Wyjątkowe odkrycie policjantów w gminach Mochowo i Gozdowo

Tajne przejście w ścianie

W ścianie domu ukryte było tajne przejście. Udało się je odkryć policjantom. Zajrzeli do środka. A tam ukryte były... urządzenia do produkcji alkoholu, 350 litrów zacieru i ponad 120 litrów gotowych wyrobów alkoholowych. Jeśli był to skarb, to wyjątkowy i wysokoprocentowy. Należał do mieszkańca gm. Mochowo. Na tym jednak nie koniec odkryć, bo podobna niespodzianka ukryta była też w pobliskiej gm. Gozdowo.

„Skarby” należały do dwóch mężczyzn w wieku 62 i 38 lat. Na ich trop wpadli sierpeccy policjanci, zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej.

W wyniku przeprowadzonej akcji w dwa dni zlikwidowali dwie nielegalne linie do produkcji alkoholu. - Zarekwirowano blisko 550 litrów tzw. zacieru oraz 160 litrów gotowych wyrobów alkoholowych – mówi asp. Katarzyna Krukowska z Komendy Powiatowej Policji w Sierpcu.

Jak relacjonuje policjantka, jeden z mężczyzn linię produkcyjną miał skryć w ukrytą w drugim tajnym pomieszczeniu. Policjanci znaleźli ją w poniedziałek, 27 listopada w domu 62-latk, mieszkańca gminy Mochowo.



arch. KPP w Sierpcu

Za tajnym przejściem kryła się linia produkcyjna nielegalnego alkoholu. Policjanci u mieszkańca gm. Mochowo znaleźli 350 l zacieru i ponad 120 l gotowych wyrobów alkoholowych

- Sierpeccy policjanci podczas przeszukania ujawnili w ścianie tajne przejście do drugiego pomieszczenia, w którym, oprócz urządzeń do produkcji alkoholu, mundurowi zabezpieczyli 350 l zacieru i ponad 120 l gotowych wyrobów alkoholowych – dowiadujemy się w Komendzie Powiatowej Policji w Sierpcu.

Drugiego odkrycia dokonali dzień później – we wtorek, 28 listopada. - W domu u 38-latka na terenie gminy Gozdowo policjanci zabezpieczyli w pojemnikach oraz butelkach plasti-

kowych 40 litrów przygotowanego do sprzedaży gotowego produktu, oraz 200 litrów tzw. zacieru – mówi asp. Katarzyna Krukowska.

Za nielegalne wyrabianie alkoholu mężczyznom grozi teraz kara grzywny oraz ograniczenie wolności albo pozbawienie wolności do roku czasu.

Przy okazji warto też pamiętać o tym, by nie kupować alkoholu z nie wiadomego źródła. Jego spożycie grozi dużym ryzykiem utraty zdrowia, a nawet życia.

BS

Przy ul. Czerwonych Kosynierów w Płocku powstanie skwer

Alejki, plac zabaw, siłownia...

Trzy firmy projektowe złożyły swoje oferty w ogłoszonym przez Urząd Miasta Płocka przetargu na przygotowanie projektu. Za najbardziej korzystną uznana została propozycja firmy Healthy Place.

Skwer ma powstać na pustym placu pomiędzy ulicami: Czerwonych Kosynierów, Św. Floriana i Wacława Milke na osiedlu Podolszyce Południe. - Obszar obejmuje stosunkowo płaski i lekko opadający ku południowi teren o powierzchni 1,58 ha i kształcie zbliżonym do pięcioboku o wymiarach około 142 metry na 136 metrów. We wschodniej

i zachodniej części, wzdłuż istniejących ulic, teren jest stosunkowo gęsto zadrzewiony. Reszta terenu porośnięta jest trawą z pojedynczymi drzewami. Obecne zagospodarowanie obejmuje ponadto istniejącą stację trafo, znajdującą się pośrodku terenu pomiędzy płytami betonowymi drogi, prowadzącej do ul. Czerwonych Kosynierów oraz niewielki parking przy ul. Św. Floriana. Wyposażenie terenu stanowi ponadto kilka elementów małej architektury: ławka, kosz na odpadki oraz dwie bramki wyznaczające niewielkie improwizowane boisko. Przylegający do północnej części ul. Czerwonych Kosynierów (pomiędzy ul. Św. Floriana i ul. Wacława Milke) wykonany jest obecnie z płyt betonowych, a budowa pełnej ulicy jest planowana. Od południa teren ogranicza nowo wybudowany odcinek ul. Św. Floriana. Jego budowa związana była z realizacją nowej zabudowy szeregowej na południe od planowanego skweru – czytamy między innymi w koncepcji budowy skweru.

Według koncepcji opracowanej w wydziale strategii, architektury i urbanistyki płockiego ratusza na skwerze ma być aleja główna oraz alejki boczne. Nie zabraknie też placu zabaw dla dzieci oraz atrakcji dla dorosłych – flow parku i siłowni „pod chmurką”, będzie też psi wybieg. Centralnym elementem skweru ma być polana z drewnianą platformą, która pełnić może zarówno funkcję siedziska, jak i improwizowanej sceny. Nie zabraknie oczywiście oświetlenia, systemu monitoringu, ławek, koszy na śmieci oraz „hotelu” dla owadów. Będą też wysokie i niskie rabaty, ogród różany oraz trawniki i łąki kwietne.

W przetargu na przygotowanie dokumentacji projektowej i kosztorysowej inwestycji swoje propozycje przedstawiły dwie firmy z Warszawy: Weronika Wójtowicz WW studio – 124 300 złotych i Healthy Place – 94 607,16 złotych oraz firma KERRIA PIÓRKOWSKI z Koła – 135 300 złotych. Ostatecznie wybrana została propozycja firmy Healthy Place. (jac)



J. Danieluk

Na Podolszyczach Południe powstanie skwer. Jego budowa została zaplanowana przy ul. Czerwonych Kosynierów

Magazyn Kryminalny

Winy pasażer w kolizji

Mundurowych z sierpeckiej drogówki wezwano do kolizji na ul. Kościuszki w Sierpcu. Policjanci ustalili, że kierujący fordem nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i uderzył w tył pojazdu marki Jeep, a następnie kierujący tym autem uderzył w tył samochodu marki Dacia. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. Kierujący pojazdami byli trzeźwi. Sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym. Okazało się jednak, że pasażer w Jeepie to 33-letni obywatel Gruzji poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Warszawie do odbycia 5 dni pozbawienia wolności za niezapłaconą grzywnę. Mężczyzna został zatrzymany, a po uiszczeniu grzywny został zwolniony.

Na rowerze nie uciekniesz

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego gostynińskiej komendy zatrzymali poszukiwanego przez sąd 39-letniego mieszkańca gminy Gostynin. Mężczyzna na widok radiowozu zaczął uciekać na rowerze, a następnie porzucił jednośląd i uciekł do lasu. Policjanci go jednak dogonili. Okazało się, że mężczyzna ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości od 10 miesięcy. Ponadto poruszał się na rowerze, mając ponad 1 promil alkoholu w organizmie, za co został ukarany mandatem w kwocie 2 500 zł. Najbliższy rok spędzi też za kratami. Do zdarzenia doszło w środę, 22 listopada o godz. 15 podczas patrolu miejscowości Sałki.

Namierzili 80 samochodów

W minionym tygodniu policjanci mazowieckiej grupy SPEED na drogach Płocka i powiatu skontrolowali ponad 80 pojazdów oraz ujawnili 88 wykroczeń. 81 z nich dotyczyło przekroczenia dopuszczalnej prędkości. Funkcjonariusze nałożyli 77 mandatów karnych oraz zatrzymali dwa dowody rejestracyjne. Działania policjantów z grupy ukierunkowane są na poprawę bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego. Patrole zwracają szczególną uwagę na przekraczanie dozwolonej prędkości oraz na rażące wykroczenia popełniane przez „piratów drogowych”. Do zadań kierowane są zarówno radiowozy nieoznakowane z wideorejestratorami, ale także te oznakowane z laserowymi miernikami prędkości.

BS



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnzy@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: t.radwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinałska, e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz, e-mail: blanka@tp.com.pl, Karolina Wiśniewska, e-mail: karolina@tp.com.pl STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy. FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Mateusz Wawrzyński, e-mail: dt@tp.com.pl.

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów. OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66. REKLAMA: Michał Wach, email: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603 947 402 Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności. W niektórych tekstach może występować usługa „lokowanie produktu”. WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61; Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3; „Lagardere Travel Retail”, Warszawa, al. Jerozolimskie 174; Zamówienia na prenumeratę przyjmuje: „Ruch” S.A.

Jak sejmik Mazowsza pomaga regionowi płockiemu?

522
inwestycje
w Twojej
okolicy*
ze wsparciem
sejmiku

*Dane na 1.10.2023 r.



Centrum Onkologii w Płocku



OSP Pacyna



Obwodnica Sierpca



Hala sportowa przy SP nr 2 w Sierpcu



OSP Bodzanów



Ul. Kościuszki w Płocku



Przebudowa drogi
w Kątach



Boisko przy SP nr 20 w Płocku



Obwodnica Gąbina

więcej na mazovia.pl



25^{lat} **Mazowsze**

Kąpiele na płockiej Podolance możliwe w połowie grudnia

Kiedy będzie gotowa zjeżdżalnia?

Z rocznym opóźnieniem ma zostać oddana do użytku po remoncie pływalnia Podolanka. Nie oznacza to jednak, że płożanie będą mogli korzystać z pełni jej możliwości.

Trwa właśnie montaż zjeżdżalni. Prace mają się zakończyć do połowy marca przyszłego roku, chociaż – jeśli pozwolą na to warunki atmosferyczne – mogą zakończyć się wcześniej. Odpowiadający za obiekt Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji

napływowymi. Wykonano także instalację ogrzewania podłogowego. Aktualnie trwają prace wykończeniowe niecki sportowej.

Z wcześniejszych informacji – przekazanych na początku tego roku – wynikało, że powodem wydłużenia czasu realizacji prac modernizacyjnych są w dużej mierze dodatkowe prace niezbędne do zrealizowania na terenie obiektu, których nie można było przewidzieć wcześniej ze względu na braki dokumentacji z okresu budowy pływalni w 1999 r. Koniecz-

Zmiany obejmują też szatnie i prysznice. Dotychczasowe wydzielone szatnie będą przebudowane na jedną dużą ogólnodostępną szatnię z przebieralniami. Przy tej okazji wymieniona zostanie cała instalacja i armatura sanitarna. Z nowych atrakcji zaplanowane zostały dwie zjeżdżalnie z atrakcjami multimedialnymi, z możliwością ich funkcjonowania w okresie zimowym. Obok szatni zrealizowana zostanie także część SPA z jacuzzi, saunami suchymi i mokrymi, wanną z zimną wodą do schładzania, strefą relaksu i wypoczynku oraz innymi atrakcjami.

W sierpniu na stronie internetowej MOSiR-u pojawił się kolejny komunikat z datą zakończenia prac. Miał to być 15 października i wtedy – według przedstawicieli spółki – nie było zagrożenia tej daty. Okazało się jednak inaczej. Wówczas przedstawiciele spółki wyliczali też, co zostało zrobione: wykonano stalową nieckę sportową wraz z podłączeniem technologii wody; zamontowano jacuzzi oraz beczkę do schładzania; zamontowano płytki na plaży hali basenowej (jednocześnie trwa fugowanie płytek); wykonano, podłączono i sprawdzono instalację systemu RADA z automatyką dystrybucji wody i systemem dezynfekcji termicznej przeciw legionelli; wykonano ogrzewanie podłogowe w szatniach i SPA; wykonano instalację CO, wodno-kanalizacyjną, ciepła technologicznego; wykonano instalację elektryczną poszczególnych pomieszczeń; wykonano zabudowę stelażową pod sufity G-K; rozprowadzono przewody instalacyjne systemu sterowania szafkami; na ukończeniu jest montaż okładzin ceramicznych w natryskach i sanitariatach damskich; wykonano palowanie pod konstrukcję zjeżdżalni i klatki schodowej; wykonano modernizację systemu wentylacji mechanicznej na hali basenowej, w strefie SPA i w szatni wraz z rozprowadzeniem wszystkich kanałów nawiewnych i wywiewnych oraz dostawą nowych central wentylacyjnych; wykonana została sauna infrared oraz sauna sucha; ułożono płytki na cokółach i ścianach po zamurowanych otworach pomiędzy halą basenową i wejściami do szatni; wykonano i zabudowano jacuzzi w strefie SPA; trwał montaż okładzin ceramicznych w strefie SPA oraz montaż okładzin ceramicznych w szatniach.

(jac)



Część basenowa Podolanki ma zostać oddana do użytku w połowie grudnia. Montaż zjeżdżalni może potrwać nawet do marca przyszłego roku

proceedzi też odbiory techniczne części basenowej, tak żeby w połowie grudnia była ona dostępna dla użytkowników. - W połowie grudnia odbieramy część basenową, SPA oraz szatnie. Pozostała część modernizacji pływalni, według informacji przekazanych przez wykonawcę, ma się zakończyć do połowy marca 2024 roku. Jeśli pozwolą na to warunki atmosferyczne, może to nastąpić wcześniej. Tu mamy na myśli głównie trwający już montaż zjeżdżalni – mówi Konrad Kowal z Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Płocku

Przypomnijmy, że remont Podolanki miał się zakończyć już pod koniec ubiegłego roku. Do maja – w według opublikowanych wówczas przez MOSiR informacji tego roku udało się zamontować oraz obudować niecki jacuzzi wraz z zabudowaniami ze schodów. Na plaży basenowej wyrównano całą nawierzchnię oraz wykonano jej hydroizolację. Zrealizowano połączenie dna niecki basenu sportowego ze ścianami i kanałami

ne było wprowadzenie zmian w projekcie modernizacji oraz zwiększenie zakresu prac budowlanych na terenie pływalni np. wzmocnienie stropu, ław fundamentowych czy przeprojektowanie otworów i wzmocnienie ścian nośnych. Dodatkowo sytuacja na rynku w związku z wojną w Ukrainie wpłynęła też na dostępność surowca do wykonania zjeżdżalni – realizowana jest w Turcji, dlatego czas oczekiwania wydłużył się do pół roku. Wówczas przewidywano, że zakończenie całości prac i procedur odbiorowych zakończy się w drugim kwartale tego roku.

Remont Podolanki trwa od 19 kwietnia ubiegłego roku. W pierwszej kolejności przebudowa objęła halę basenową. Wymiany wymagała niecka sportowa. Dzięki konstrukcji ze stali nierdzewnej będzie ona posiadała homologację do organizowania zawodów sportowych oraz zostanie objęta 20-letnią gwarancją. Dodatkowo zostanie dokonana wymiana płytek na całej plaży.

Żądał od rodziców pieniędzy na alkohol i groził, że spali im dom

Synkiem zajęła się policja

Wyzywał rodziców, groził im, że ich pobije i spali im dom. Zażądał od nich pieniędzy na zakup alkoholu. D oczekał się wizyty policjantów i aresztu na 2 miesiące.

Bohaterem tej historii jest 34-latek, mieszkaniec gminy Gostynin, który znęcał się nad rodzicami – 66-latką i 72-latką. Sytuacja stała się coraz bardziej niebezpieczna, bo mężczyzna był pod wpływem alkoholu.

Na miejscu pojawili się policjanci. - 34-letni mieszkaniec gminy Gostynin został zatrzymany, a następnie umieszczony w policyjnej celi – informuje mł. asp. Paweł Klimek z Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie.

Dodaje, że zebrany w sprawie materiału dowodowy dał funkcjonariuszom podstawy, żeby przedstawić mu zarzuty popełnienia przestępstwa. Zatrzymany odpowie za znęcanie się nad osobami najbliższymi.

Sąd Rejonowy w Gostyninie, na wniosek Policji i prokuratury, zastosował wobec mężczyzny tymczasowy areszt na okres 2 miesięcy. 34-latkowi grozi do 8 lat pozbawienia wolności.

- *Przemoc w rodzinie jest przestępstwem ściganym przez prawo. Każdy, kto wie, że osobie z jej otoczenia dzieje się krzywda, powinien stanowczo reagować i powiadomić odpowiednie instytucje. Skutecznym narzędziem ochrony osób doznających przemocy jest procedura „Niebieskiej Karty”* - dowiadujemy się w Komendzie Powiatowej Policji w Gostyninie.

Procedurę „Niebieskiej Karty” może wcielić w życie przedstawiciel jednej z pięciu służb: oświaty, służby zdrowia, policji, pomocy społecznej, gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych,

To skoordynowany system pomocy dla osób, które doznają przemocy domowej. Warto o tym pamiętać w tego typu sytuacjach kryzysowych, które wcale nie są rzadkością w naszym regionie. BS



Zdjęcie poglądowe

Zagubiony senior postawił na nogi Straż Miejską i pogotowie ratunkowe

Gdzie ja jestem? Co ja robię?

Tracił równowagę. Nie było z nim kontaktu. Nie potrafił powiedzieć, jak się nazywa, gdzie mieszka, ani gdzie się znajduje. 70-letnim mężczyzną blakającym się w bloku przy ul. Reja zajął się patrol Straży Miejskiej. Na miejsce natychmiast wezwano karetkę pogotowia.

O tej sytuacji poinformowała naszą redakcję Jolanta Głowacka, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Płocku. - *Strażnicy miejscy, którzy przybyli na miejsce zdarzenia, szybko zorientowali się, że mężczyzna ma kłopoty z pamięcią. Mówił bardzo wolno i niewyraźnie. Miał problemy z przypomnieniem sobie tego, jak się nazywa, gdzie mieszka i gdzie się znajduje* – tłumaczy rzeczniczka.

Dodaje, że mężczyzna miał również problem z utrzymaniem równowagi, a na jego twarzy pojawiał się grymas, który mógł wskazywać na ból głowy.

Wezwany na miejsce Zespół Ratownictwa Medycznego zabrał seniora do

szpitala. Ta groźna sytuacja znalazła swój szczęśliwy finał, ale to również okazja do przypomnienia, by reagować na widok osoby – szczególnie starszej – która jest widocznie zagubiona na ulicy.

- *To powinno być dla nas wyraźnym sygnałem do natychmiastowej reakcji. Nie bądźmy obojętni, kiedy mijamy na ulicy starsze, sprawiające wrażenie zagubionych osoby i pomóżmy im* – apeluje Jolanta Głowacka.

Wystarczy zapytać, czy wszystko w porządku. A w przypadku, gdy kontakt jest utrudniony, należy powiadomić o takiej osobie służby.

Rzeczniczka podpowiada również, że warto naszych bliskich, którzy chorują na chorobę Alzheimera, czy dotykają ich problemy związane z demencją starczą, zaopatrzyć w kartkę z numerem telefonu, pod którym można skontaktować się z rodziną. Ten sposób może przyspieszyć działanie służb, jak również ochronić schorowane osoby przed niepotrzebnym stresem i problemami.

BS

pik
MATERIAŁY BUDOWLANE
UL. KOSTROGAJ 4
UL. WYSZOGRODZKA

NAJCIEPLEJSZE PODDASZE

PŁYTA GIPSOWA **siniat**
Shaping the way people build

KNAUF INSULATION
WEŁNA

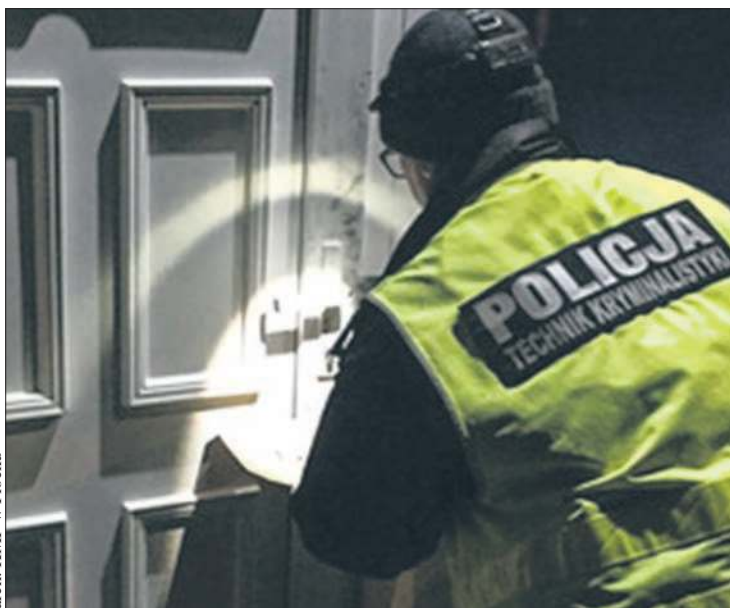
Płock i okolice dotknęła nienotowana wcześniej w takiej skali złodziejska fala

Kradną gotówkę, biżuterię, a nawet ręczniki...

Policja alarmuje, że w ostatnim czasie na terenie miasta i powiatu płockiego doszło do wielu włamań do mieszkań i domów. Łupem padła przede wszystkim biżuteria, a także spore ilości gotówki. Złodzieje nie pogardzili też ekspresesem do kawy, ubraniami oraz ręcznikami. Raczej nie włamali się też do przypadkowych mieszkań.

Przed wyjazdem należy pamiętać nie tylko o zamknięciu drzwi, ale też okien. W przypadku budynków wolno stojących pamiętajmy też o zamknięciu okien dachowych i piwnicznych, drzwi garażowych oraz innych pomieszczeń gospodarczych, przez które złodziej może łatwo dostać się do naszego domu.

Lepiej, jeśli o naszym wyjeździe nie będzie wiedziało pół okolicy, a w mieszkaniu nie należy także pozostawiać wartościowych przed-



arch. KMP w Płocku

W czwartek, 23 listopada w Starej Białej złodzieje wyważyli drzwi tarasowe w budynku. - Z mieszkania skradziono m.in. telewizory, telefon, lodówkę, zegarki, biżuterię, ekspres do kawy, a nawet ubrania oraz ręczniki. Łączna wartość skradzionych przedmiotów to ponad 27 tys. złotych – mówi sierż. sztab. Monika Jakubowska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Złodziejska fala przeszła też przez Podolszyce. W poniedziałek, 27 listopada doszło tam aż do trzech włamań!

Do jednego z lokali na parterze sprawca wszedł przez balkon i otwarte okno. Z mieszkania zniknęła biżuteria warta 6,5 tys. złotych.

- Do kolejnych dwóch mieszkań złodziej włamał się, wypychając zamknięte okno. Tym razem łupem również padła biżuteria, której wartość w jednym z mieszkań to około 10 tys. złotych, a w drugim 40 tys. złotych – dowiadujemy się w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku.

Sprawami kradzieży zajęli się już policjanci. Niewykluczone, że może dojść do kolejnych włamań. Warto się więc zabezpieczyć.

- Pamiętajmy, że im więcej jest w mieszkaniu czy domu cennych rzeczy, tym zabezpieczenia powinny być lepsze. Często przed włamaniem sprawca próbuje się dowiedzieć, czy pokonanie zabezpieczeń i podejmowane ryzyko będzie dla niego opłacalne. Dlatego też, poza metodami technicznymi, ważną rolę w zabezpieczeniu odgrywają tzw. bezpieczne postawy. Utrudniają one potencjalnym włamywaczom typowania mieszkań i domów, które mogą stać się dla nich łupem – tłumaczy policjanci.

BS

Znów będzie szturm uczniów na Politechnikę?

Rusza kolejna edycja wyjątkowych zajęć

Można już wysyłać zgłoszenia do udziału w tegorocznej edycji projektu „Politechnika dla Ciebie”. Pracownicy Filii Politechniki Warszawskiej przygotowali blisko 40 tematów z obszarów związanych z kształceniem na uczelni. Do udziału w praktycznych, bezpłatnych zajęciach zapraszają uczniów szkół ponadpodstawowych.

Projekt organizowany od 2014 r. przez płocką filię Politechniki Warszawskiej niezmiennie cieszy się ogromną popularnością wśród uczniów szkół ponadpodstawowych. W każdej kolejnej edycji projektu uczestniczy po kilka tysięcy uczniów i bite są rekordy liczby biorących w nim udział. Rekordowa pod wieloma względami okazała się ubiegłoroczna edycja projektu. Tu zainteresowanie przerosło najsmiel-sze oczekiwania organizatorów. W 60 spotkaniach zrealizowanych zarówno w murach PW w Płocku, jak i poza nimi udział wzięło ponad 2800 uczestników z 25 szkół z Płoc-

ka i regionu (Sierpca, Wyszogrodu, Płońska i innych). Największym zainteresowaniem cieszyły się tematy takie jak: „Komórka roślinna – analiza mikroskopowa, izolacja DNA”, „Energia jądrowa”, czy „Laboratorium chemii nieorganicznej i analitycznej”, które były wybierane najczęściej. Najwięcej uczestników w jednym czasie zgromadziły natomiast zajęcia inaugurujące zeszłoroczny projekt. W interaktywnych warsztatach „Zawody przyszłości” oraz „Księgowi uprawiają zapasy” wzięło udział jednocześnie ok. 400 uczniów.

Czy w tym roku padną kolejne rekordy?

Właśnie rusza kolejna edycja projektu „Politechnika dla Ciebie”, która przyniesie nowe rekordy, jeśli chodzi o udział uczniów w zaplanowanych zajęciach. – *Celem projektu jest zainteresowanie uczniów szkół średnich zagadnieniami technicznymi i ekonomicznymi oraz wskazanie praktycznych zastosowań wiedzy zdobywanej w szkole. Uczelnia oferuje organizację bezpłatnych zajęć*

zarówno na terenie Politechniki Warszawskiej w Płocku, jak i w siedzibach szkół – mówi dr Łukasz Gościński z Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku.

Pracownicy uczelni przygotowali w tym roku blisko 40 tematów zajęć z obszarów związanych z kierunkami kształcenia prowadzonymi na Politechnice Warszawskiej w Płocku: Budownictwem, Inżynierią środowiska, Mechaniką i budową maszyn, Technologią chemiczną i Ekonomią. Jak słyszymy w uczelni, propozycje zajęć związanych z nowo otwartym kierunkiem informatycznym pojawią się w niedalekiej przyszłości. W ofercie edycji 2023/2024 znajdują się ćwiczenia laboratoryjne, pokazy, wykłady, a także warsztaty terenowe, z których część realizowana będzie na uczelni, a część w zainteresowanych szkołach.

Szkoły, które są zainteresowane udziałem swoich uczniów w projekcie, mogą zapoznać się z listą oferowanych zajęć zamieszczoną na stronie PW, ale również zgłaszać własne propozycje. Zgłoszenia klas/grup (organizator nie przyjmuje zgłoszeń pojedynczych osób) na wybrane zajęcia należy uzupełnić w formularzu on-line dostępnym na stronie Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku.

Organizatorzy zapraszają do udziału w zajęciach uczniów, którzy chcą poszerzyć swoją wiedzę, zobaczyć jak wykorzystuje się ją w praktyce, czy zobaczyć, jak od środka wyglądają pracownie Politechniki.

rad

Komendant płockiej Policji w wyjątkowym i honorowym gronie

Medal za krew

Insp. Mariusz Kryszkowski, komendant Miejskiej Policji w Płocku zasłużył się w wyjątkowo honorowym gronie. W uznaniu dla jego bezinteresownej pomocy został odznaczony medalem. Wraz z nim wyróżnione zostały również 3 inne osoby związane z Komendą Miejską Policji w Płocku.

O wyjątkowym działaniu komendanta płockiej Policji dowiedzieli-

śmy się podczas jubileuszu 65-lecia Honorowego Krwiodawstwa Polskiego Czerwonego Krzyża oraz Dni Honorowego Krwiodawstwa, które obchodzone są w dniach 22 – 26 listopada. Jest to święto wszystkich Honorowych Dawców Krwi, którzy bezinteresownie przekazują część siebie osobom potrzebującym.

Jak wielokrotnie podkreślano podczas spotkania, oddanie krwi jest największym dowodem ludzkiej solidarności i miłości. Oddając krew, ratujemy zagrożone życie, a jej war-

tość doceniamy najczęściej dopiero w obliczu tragedii swoich bliskich lub gdy dzięki niej sami wracamy do zdrowia. Tym bardziej warto doceniać gest honorowych krwiodawców, którzy bezinteresownie dzielą się tym, co najcenniejsze.

Dodajmy, że jubileuszową uroczystość w naszym mieście przygotował oddział rejonowy PCK w Płocku. W Spółdzielczym Domu Kultury PSM L-W odznaczono zasłużonych krwiodawców. Wśród odznaczonych Medalem 65-lecia Honorowego Krwiodawstwa Polskiego Czerwonego Krzyża znalazł się komendant miejskiej Policji w Płocku – insp. Mariusz Kryszkowski. Wyróżnieni zostali również pracownicy komendy: asp. Barbara Raszka, asp. szt. w stanie spoczynku Adam Łaszczewski oraz pracownik cywilny Elżbieta Bralska.

BS



arch. KMP w Płocku

Od lewej: Asp. Barbara Raszka, insp. Mariusz Kryszkowski, Elżbieta Bralska i asp. szt. w stanie spoczynku Adam Łaszczewski z Komendy Miejskiej Policji w Płocku po służbie pełnią też inną wyjątkową misję. Warto brać z nich przykład

Trwa ocena formalna siedmiu ofert

Park na Górkach do przebudowy

Poznaliśmy oferty w przetargu na przygotowanie dokumentacji projektowej i kosztorysowej przebudowy parku na Górkach. W tej chwili trwa ich ocena formalna.

Oferty złożyły firmy Garte Polska – 305 962,50 zł; Ekoprojekt Jacek Jakóbiak – 120 000 zł; Sanecy – 544 890 zł; Grima Architektura i Krajobraz – 162 975 zł; Healthy Palce – 178 357,04 zł; Palmett – 438 125 zł;

Kępka Architektura Krajobrazu – 243 417 zł. Na przygotowanie projektu miasto przeznaczyło kwotę 130 tys. złotych.

Chodzi o przebudowę całego parku na Górkach. - *Teren objęty opracowaniem to park o układzie liniowym, znajdujący się na zboczu Wzgórza Tumskiego w Płocku. Obejmuje między innymi ciągi piesze biegnące na tyłach zespołu sakralnego poddominikańskiego i dalej w kierunku schodów – w pobliżu przyczółka mostowego – prowadzą-*

cych na Nabrzeże Stanisława Górnickiego. Wzdłuż parku równolegle do ulicy Mostowej przebiega aleja Władysława Broniewskiego o nawierzchni bitumicznej. Aktualnie teren jest w pełni zagospodarowany. Szatę roślinną stanowi bogaty starodrzew o dużym pokroju koron, wysokich walorach estetycznych i wartości biologicznej oraz nawierzchnia trawiasta – czytamy w dokumentacji przetargowej.

Złożone oferty mogą zawierać dwie opcje. Podstawowa to opracowanie kompletnej dokumentacji projektowo-kosztorysowej, specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowlanych, uzyskanie wszelkich wymaganych decyzji, uzgodnień, opinii, niezbędnych do uzyskania zgody na wykonanie robót budowlanych oraz realizacji inwestycji. Zakres dodatkowy to sprawowanie czynności nadzoru autorskiego w trakcie realizacji robót budowlanych objętych dokumentacją projektową.

Warto przypomnieć, że w drugiej połowie października zakończyła się przebudowa skweru noszącego nazwę Ogrodu Władysława Broniewskiego. Zniknęło stare siedzisko stojące wokół Dębu Broniewskiego, powstały nowe alejki parkowe, nie brakuje też ławek. Prace kosztowały 435 tysięcy złotych. Wyburzony został stary budynek gospodarczy, zdemontowano stare nawierzchnie, chodniki, płyty granitowe. Powstały nowe chodniki, pojawiły się nowe ławki, kosze na śmieci i nowe nasadzenia. Posadzonych zostało ponad tysiąc sztuk różnego rodzaju krzewów – między innymi bluszczy i cisów. Ręcznie został wymieniony – na urodzajny – grunt pod Dębem Broniewskiego. A to zaledwie wstęp do dużo większej inwestycji, która według zapowiedzi wiceprezydenta Płocka Artura Zielińskiego ma być realizowana w latach 2024 – 2025. (jac)



Park na Górkach – miejsce chętnie odwiedzane przez płoczan podczas spacerów – zostanie przebudowany

ORLEN komercjalizuje innowacyjną technologię Multifuel

Pierwszy na świecie system wielopaliwowy

Pomyślnie zakończyły się testy prototypowego zespołu kogeneracyjnego o mocy 1MW, wyposażonego w system wielopaliwowy Multifuel, umożliwiający produkcję energii elektrycznej i ciepła z wykorzystaniem wodoru, gazu ziemnego lub ich mieszanki. Prototyp jest unikatowy w skali światowej i wykorzystuje autorskie rozwiązanie opracowane przez ORLEN. System wielopaliwowy może być również instalowany w już działających jednostkach wytwórczych, co pozwoli na ich stopniowe przestawienie na zasilanie wodorem. Technologia Multifuel przyspieszy wykorzystanie paliw alternatywnych w energetyce, przyczyniając się do redukcji emisji CO2 w tej branży. ORLEN wystąpił o ochronę patentową swojego wynalazku.

ORLEN, we współpracy ze spółką Horus-Energia, opracował i przetestował pierwszy na świecie system wielopaliwowy (Multifuel) do zasilania jednostek produkujących energię elektryczną i ciepło. Multifuel pozwala na płynną zmianę podawanego paliwa – może to być wodór, gaz ziemny lub ich dowolna mieszanka. Spółka planuje już w przyszłym roku rozpocząć jego komercjalizację.

– Szerokie wykorzystanie paliw alternatywnych, między innymi wodoru, jest niezbędnym elementem transformacji energetycznej i warunkiem osiągnięcia neutralności klimatycznej w perspektywie 2050 roku. Grupa ORLEN wspiera ten proces, m.in. rozwijając technologie pomostowe, które zapewnią płynne przejście od paliw kopalnych do niski i zeroemisyjnych gazów. Wykorzystując doświadczenie, zasoby oraz infrastrukturę, jakie wniosło do koncernu PGNiG, opracowaliśmy wyjątkową w skali światowej technologię, której zastosowanie umożliwia produkcję energii z wykorzystaniem gazu ziemnego oraz wodoru, w zależności od dostępności danego paliwa. Elastyczność oferowaną przez technologię Multifuel potwierdziły pomyślne wyniki testów, co otwiera drogę do szybkiej komercjalizacji tego rozwiązania – mówi Iwona Waksmundzka-Olejniczak, członek Zarządu ORLEN ds. strategii i zrównoważonego rozwoju.

Wysoką efektywność i niezawodność autorskiej technologii ORLEN potwierdziły pomiary kluczowych parametrów operacyjnych prototypowego zespołu kogeneracyjnego wyposażonego w system Multifuel. Podczas testów z wykorzystaniem ponad 0,5 tony wodoru, w różnych mieszaniach z gazem ziemnym, maksymalna sprawność produkcji energii elektrycznej wzrosła o ponad 5 procent (w odniesieniu do parametrów fabrycznych). Oznacza to, że prototyp wyposażony w system wielopaliwowy wykorzystuje paliwo efektywniej niż jednostki standardowo dostępne

na rynku. Testy wykazały także bezpieczeństwo zastosowania mieszaniny wodoru oraz gazu ziemnego w procesach energetycznych.

Cechą wyróżniającą opracowanego systemu Multifuel jest elastyczność. Paliwa – gaz ziemny oraz wodór – są dostarczane do jednostki wytwarzającej energię poprzez dwa niezależne układy zintegrowane z systemem sterowania i kontroli. Dzięki nim można dowolnie zmienić proporcje składu mieszanki, czego nie oferuje żadne inne rozwiązanie dostępne na rynku. Dawki paliwa są regulowane automatycznie, bez konieczności redukcji mocy, a zmiana parametrów może nastąpić w ciągu jednego cyklu pracy silnika.

Multifuel zostanie zastosowany komercyjnie już w przyszłym roku. ORLEN będzie go oferował na zasadzie licencji umożliwiającej sprzedaż zespołów kogeneracyjnych z systemem Multifuel jako rozszerzenie oferty specjalnych i konwencjonalnych jednostek wytwórczych. System wielopaliwowy Multifuel będzie mógł być również montowany w pracujących już jednostkach wytwórczych, co pozwoli obniżyć koszty niskoemisyjnej transformacji energetyki. Technologia ta może być z powodzeniem wykorzystywana w jednostkach wytwórczych zasilających zakłady przemysłowe, ciepłownie czy obiekty użyteczności publicznej.

Powszechnemu zastosowaniu systemu Multifuel sprzyja prostota budowy i skalowalność rozwiązania do różnych mocy jednostek wytwórczych. Dodatkowo technologia Multifuel, umożliwiając wytwarzanie nisko- i zeroemisyjnej energii elektrycznej i ciepła, może wspierać oraz stabilizować Krajowy System Elektroenergetyczny – w tym pracę magazynów energii, hubów elektromobilności i klastrow wodorowych.

Urządzenie zostało zgłoszone do Urzędu Patentowego RP. Opracowywane jest również rozszerzenie ochrony patentowej na terenie Europy i USA.

Opr. (kw)

Wkrótce zakończenie inwestycji na osiedlu Miodowa Jar

Przedłużono przetarg



Urząd miasta ogłosił przetarg na budowę bloku przy ul. Miodowej 33

Urząd Miasta Płocka ogłosił przetarg na budowę bloku przy ulicy Miodowej 33. To już trzynasty budynek na osiedlu Miodowa Jar, który zostanie wybudowany od podstaw w miejsce starego obiektu. Będzie w nim piętnaście mieszkań. Ratuszowi urzędnicy ogłosili też przetarg na przygotowanie dokumentacji projektowej przebudowy dróg i chodników na osiedlu.

W sierpniu ratuszowi urzędnicy ogłosili przetarg na budowę dwunastego budynku – przy ul. Miodowej 31. Wygrała go Firma Remontowo-Budowlana „JAR-CEZ” (kwota 2 488 680 złotych brutto) i już rozpoczęła prace. W nowym budynku będzie piętnaście mieszkań po trzy na każdej kondygnacji. Jedenaście mieszkań ma być dwupokojowych z kuchнями, a cztery – jednopokojowe z aneksem kuchennym. W każdym z mieszkań będzie przedpokój i łazienka. Parter budynku będzie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Taki sam budynek powstanie przy ul. Miodowej 33. Oferty na tę część inwestycji powinniśmy poznać 30 listopada. Pierwotnie termin był wyznaczony na 27 listopada, ale został przedłużony.

Warto przypomnieć, że na początku sierpnia do użytku został oddany blok przy ulicy Miodowej 27. Prace rozpoczęły się jesienią 2022 roku, a ich wykonawcą była Firma Remontowo-Budowlana Jar-Cez z Płocka. W tym trzykondygnacyjnym bloku przy ul. Miodowej 27 jest piętnaście mieszkań. Ich powierzchnia użytkowa waha się od 30,5 do 43 mkw. Wszystkie lokale zostały wykończone pod klucz, co oznacza, że są wyposażone w drzwi wewnętrzne, grzejniki, armaturę i ceramikę łazienkową oraz kuchenną. Na podłogach leżą panele, ściany są pokryte gładziami, a tam, gdzie trzeba, położono płytki. Postawienie i wyposażenie bloku kosztowało ponad 2,56 mln zł. Podczas wręczenia kluczy mieszkań-

com prezydent Andrzej Nowakowski zapowiedział, że na osiedlu Miodowa Jar w przyszłym roku powstanie plac zabaw, a po zakończeniu budowy ostatniego z trzynastu bloków zostaną wyremontowane osiedlowe uliczki.

Te zapowiedzi są już realizowane. W projekcie przyszłorocznego budżetu znalazły się pieniądze na budowę placu zabaw. Natomiast 1 grudnia upływa termin składania ofert na opracowanie kompletnej dokumentacji projektowo-kosztorysowej oraz specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowy ulic na osiedlu Miodowa Jar wraz z infrastrukturą techniczną oraz odprowadzeniem wód opadowych i roztopowych do rzeki Brzeznicy, realizowanej w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Modernizacja układu komunikacji drogowej i pieszej wraz z parkingami na osiedlu Miodowa Jar – prace przygotowawcze”.

Nowe bloki na osiedlu Miodowa Jar stają w miejscu szkieletowych domów tzw. szwedzkiego osiedla. Powstało ono przed laty z myślą o pomocy ofiarom powodzi z 1982 roku. Chociaż zostały wybudowane w bardzo krótkim czasie, miały jedną wadę – zostały ocieplone azbestem. W związku z tym niezbędne było ich wyburzenie i zastąpienie nowymi budynkami. Inwestycja na osiedlu Miodowa Jar rozpoczęła się w 2010 roku. Zgodnie z projektem na osiedlu ma powstać w sumie trzynaście bloków – dziesięć liczących po 15 mieszkań i trzy z dziewięcioma mieszkańami każdy.

Łącznie na osiedlu Miodowa Jar powstanie 177 mieszkań komunalnych o powierzchni od 23 do 57 mkw. W pierwszej kolejności są przeznaczane na lokale zamienne dla lokatorów mieszkających np. w kamienicy na starówce, z której trzeba było wykwatrować wszystkich mieszkańców. W drugiej kolejności mieszkania są przyznawane osobom oczekującym na przydział lokalu komunalnego. Część z nowych mieszkań jest przeznaczana na lokale socjalne.

Do tej pory na osiedlu Miodowa Jar miasto oddało do użytku ponad 150 mieszkań. (jac)

Koleżance
Monice Wójcik

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają

koleżanki i koledzy z Książnicy Płockiej im. Władysława Broniewskiego



DLA PŁOCKA

PŁOCKIE OGRODY ŚWIATŁA

ROZBŁYSNA
NA WZGÓRZU TUMSKIM
9 GRUDNIA
O GODZ. 16.30

Płock ma miejsce pełne aniołów

50 lat Przedszkola nr 15

„Wszystkiego, co trzeba wiedzieć, nauczyłam się 35 lat temu w tym przedszkolu. Teraz tego, co naprawdę trzeba wiedzieć, uczy się tu mój czteroletni syn. Kiedy dwa lata temu szukałam dla niego przedszkola, to z powodu choroby syna było to wielkie wyzwanie. Zalicza się do dzieci, które wymagają nieustannej opieki wielu specjalistów. Jednak już w trakcie rozmowy z panią dyrektorką wiedziałam, że tu będzie bezpieczny. Jestem w stanie chodzić do pracy i jestem spokojna, bo mój syn jest pod najlepszą opieką – aniołów pracowników. W tym przedszkolu o nasze dzieci codziennie troszczy się armia cudownych osób, która uczy ich wszystkiego, co muszą wiedzieć w życiu”. Takimi słowami pracownik Miejskiego Przedszkola z Oddziałami Integracyjnymi nr 15 w Płocku z okazji jubileuszu 50-lecia działalności w imieniu rodziców podziękowała Aleksandra Kaczanowska wiceprzewodnicząca Rady Rodziców.

Jubileuszowe spotkanie w przedszkolu „Pod Aniołami” przy ulicy Piasta Kołodzieja w Płocku świętowane było w gronie przyjaciół, których tej placówce nie brakuje. Obecny na jubileuszowej gali prezydent Płocka Andrzej Nowakowski podkreślał, że siłą tego miejsca są właśnie jego pracownicy. – Cieszy mnie to, że dzieci mają wspaniałe warunki do nauki i zabawy. Ale to pracujące tu osoby są siłą tego

leuszowej gali prezydent Płocka Andrzej Nowakowski podkreślał, że siłą tego miejsca są właśnie jego pracownicy. – Cieszy mnie to, że dzieci mają wspaniałe warunki do nauki i zabawy. Ale to pracujące tu osoby są siłą tego



Jubileuszowa gala z okazji 50-lecia MP nr 15 odbyła się w siedzibie przedszkola przy ul. Piasta Kołodzieja w Płocku

miejsca. Sprawiają, że dzieci czują się bezpiecznie jak pod skrzydłami anioła. Najważniejsi są ludzie, którzy dają swój czas, ciepło, serdeczność. Za to wszystko serdecznie dziękuję. Dziękuję, że przy tak wymagającej pracy nie brakuje energii i wiary do podejmowania kolejnych wyzwań. Siły, która sprawia, że mają państwo wokół siebie tak wielu ludzi gotowych wspierać, pomagać – mówił prezydent Nowakowski, gratulując jubilatów.

Słowa uznania i gratulacji przekazywali także obecni na jubileuszowej gali

Janusz Majchrzak – dyrektor delegatury Kuratorium Oświaty w Płocku, Marek Krysztofiak – przewodniczący Międzyzakładowej Komisji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, Stanisław Nisztor – prezes oddziału

I nie dziwnego, bo to miejsce wyjątkowe – pełne wspaniałych cioci, piosenek, uśmiechów, codziennego pomagania, wspierania, rozwijania, odkrywania świata i dziecięcej zabawy. Miejsce wyjątkowe także ze względu na swoją nazwę „Pod Aniołami”. I to właśnie anioły i aniołki były bohaterami jubileuszowej gali. Ale jak podkreślała dyrektorka Załęska anioły i aniołki, czyli dzieci i pracownicy przedszkola, to nie tylko odświeżona sprawa. Bo wielkie pomaganie dzieje się tu po prostu na co dzień. Kiedy trzeba uczyć, pocieszyć, wytłumaczyć, wspólnie śpiewać, tańczyć, bawić się. I kiedy trzeba dbać o to, by dzieci otrzymały odpowiednie posiłki, a przede wszystkim czuły się tu dobrze i bezpiecznie.

Teraz tylko przyjdzie nam pracować...

Bardzo ważną datą w historii przedszkola był rok 2013, czas rozpoczęcia przebudowy i rozbudowy placówki. Pozwoliła ona utworzenie w miejscu dawnego bloku żywieniowego kompleksu gabinetów specjalistycznych (logopedyczny, terapeutyczny, psychologiczny, sala do rehabilitacji ruchowej). Na parterze przedszkola zorganizowano pracownię do terapii SI, plastyczną do terapii ręki i pracy z dziećmi z zaburzeniami sensorycznymi. W przedszkolu prowadzone są zajęcia rewalidacyjne. W nowej części zlokalizowano blok żywieniowy i pomieszczenia administracyjne. Od 2015 roku jeden z przedszkolnych oddziałów prowadzony jest metodą Ma-

rii Montessori. Dla dzieci prowadzone są zajęcia indywidualne i grupowe.

– Podczas otwarcia nowej części w 2016 roku powiedziałam, że teraz tylko przyjdzie nam pracować. I słowa dotrzymujemy. Nie da się zaprezentować wszystkiego, co robimy. Przypomnę tylko, że w 2010 roku rozpoczęliśmy pracę z niewielką grupą dzieci niepełnosprawnych. Z roku na rok liczba dzieci zwiększała się. W bieżącym roku szkolnym terapią obejmujemy 42 dzieci w wieku przedszkolnym z własnego przedszkola i innych placówek. Pierwszy oddział integracyjny powstał w naszym przedszkolu właśnie po rozbudowie w roku szkolnym 2016/2017. Z uwagi na bardzo dużą potrzebę liczba oddziałów integracyjnych wzrastała. A obecnie wszystkie przedszkolne oddziały są integracyjne. W przedszkolu uczy się 29 dzieci ze różnicowanymi rodzajami niepełnosprawności – przedstawiała historię działalności przedszkola jego dyrektorka. I dodała, że o zdrowie, dobre samopoczucie i rozwój małych miłośników dba 23 nauczycieli wychowania przedszkolnego, 5 nauczycieli wspomagających edukację integracyjną dzieci z niepełnosprawnościami i 5 specjalistów. W przedszkolu nie brakuje ciągłych nowości, projektów, wyjazdów, spotkań. Jubileuszowa gala była okazją do uroczystych podziękowań dla wszystkich pracowników przedszkola, jej przyjaciół i bardzo zaangażowanych w działanie i pomoc rodziców. Kilko pracowników otrzymało nagrody prezydenta i dyrektora przedszkola.

Teresa Radwańska-Justyńska

Darmowe posiłki, paczki świąteczne, kolonie dla dzieci...

Poznajcie plany płockiej Lewicy

Nowa Lewica przygotowała kilka ciekawych propozycji. Wracają między innymi darmowe wycieczki z przewodnikiem po Płocku. Przed świętami Bożego Narodzenia, tak jak w ubiegłym roku, zostanie rozdanych kilkaset choinek. Dla najbardziej potrzebujących mieszkańców miasta i osób bezdomnych zostanie przygotowany świąteczny posiłek. To tylko część planów Nowej Lewicy na najbliższe tygodnie.

Członkowie ugrupowania cały czas angażują się w rozdawanie – w każdy czwartek – darmowych obiadów dla osób bezdomnych i paczek z żywnością i środkami czystości. – Już dwa lata temu rozpoczęliśmy organizowanie obozów i kolonii dla dzieci z biedniejszych rodzin. W tym roku wzięło w nich udział około 50 dzieci. Na kolejny rok mamy już zarezerwowanych 100 miejsc. Oczywiście są to wyjazdy bezpłatne. Organizowaliśmy także posiłek wielkanocny, z którego skorzystało około 400 mieszkańców miasta. Zorganizowaliśmy też Dzień Dziecka w teatrze – mówi Maciej Krajewski z płockiej Nowej Lewicy.

Już 6 grudnia przedstawiciele płockiej Lewicy będą też rozdawać paczki mikołajowe przed ratuszem na Starym Rynku. Tego samego dnia odwiedzają

z prezentami podopiecznych oddziału pediatrycznego szpitala na Winiarach. – Systematycznie, dwa – trzy razy w tygodniu jeździmy z pomocą do świetlic środowiskowych i domu samotnej matki. To szersza pomoc. Reagujemy na zgłaszane potrzeby – chodzi o ubrania, łóżka, żywność. Dzięki naszym składkom i sponsorom pomagamy stowarzyszeniom niosącym pomoc osobom biednym, które tej pomocy potrzebują. Naszą cykliczną akcją jest wydawanie w każdy czwartek ciepłych posiłków oraz paczek żywnościowych osobom w kryzysie bezdomności, w ciężkiej sytuacji materialnej. Ze względu na pogodę będziemy też wydawać czapki, rękawiczki, koszulki. Wieczorami docieramy także do bezdomnych między innymi na Starówce. Będziemy też odwiedzać ich w ogrzewalni przy ulicy Otolińskiej – dodaje Maciej Krajewski.

Na 10 grudnia zaplanowane zostało zwiedzanie dwóch płockich katedr – katolickiej i mariawickiej. Chętni mogą się zgłaszać za pośrednictwem profilu FB płockiej Lewicy. – Myślę, że to będzie ciekawa atrakcja. Nie każdy ma możliwość odwiedzenia tych miejsc z przewodnikiem. Wcześniejsze spacerowanie cieszyły się dużym zainteresowaniem – mówi współprzewodniczący mazowieckiej Nowej Lewicy Arkadiusz Iwaniak.

18 i 19 grudnia płocczanie będą mogli dostać darmowe choinki. – 18 grudnia spotkamy się na Starym Ryn-

ku przed ratuszem o godzinie 12.00, rozdamy dwieście choinek. Dzień później, również o godzinie 12.00 rozdamy kolejnych sto choinek przy Spółdzielczym Domu Kultury przy uli-



Członkowie Nowej Lewicy w Płocku angażują się w projekty społeczne

cy Krzywoustego – dodaje Arkadiusz Iwaniak. – W zeszłym roku rozdanie podobnej liczby choinek zajęło nam siedemnaście minut.

Działacze płockiej Lewicy współpracują także z płockim schroniskiem dla zwierząt. – Zawieźliśmy słomę dla zwierzątek. Angażujemy też wolontariuszy, którzy zajmą się wyprowadzaniem zwierząt na spacer – dodaje Arkadiusz Iwaniak.

W styczniu płocczanie będą mogli skorzystać z porad prawnych i pomocy w rozliczeniach podatkowych. O szczegółach poinformujemy wkrótce.

Niewykluczone, że jeszcze w grudniu z wizytą do Płocka przyjdzie były prezydent RP Aleksander Kwaśniewski.

„Ustąpiłem miejsca kobiecie”

Podczas ubiegłotygodniowej konferencji prasowej były poseł Arkadiusz Iwaniak odniósł się też do wyniku październikowych wyborów parla-

mentarnych. – Nie mamy już, niestety, posła w okręgu płocko-ciechanowskim, ale nasza aktywność nie ustaje. Start z okręgu podwarszawskiego był moim pomysłem. Jeden z moich kolegów powiedział, że jestem dżentelmenem, ustępując kobiecie miejsca w Sejmie. Chciałbym powalczyć o dwa mandaty, udało się zdobyć ten z okręgu podwarszawskiego dla szeroko rozumianej Lewicy. Nie jestem już posem, ale pozostaję w polityce – mówi Arkadiusz Iwaniak.

Płocka Lewica przygotowuje się już do przyszłorocznych wyborów samorządowych. – Tworzymy listy, przygotowujemy się. Dzięki organizowanemu przez nas akcją społeczną przychodzi wiele osób, które chcą się zaangażować w działalność – dodaje Iwaniak.

Arkadiusz Iwaniak mówił też o pracach nad stworzeniem nowego rządu. – Jest współpraca czterech partii politycznych. Wszystko przed nami. Za chwilę zakończą się rozmowy co do tego, jak pójdziemy do wyborów samorządowych, ale trwają też rozmowy o tym, jak pójdziemy do Parlamentu Europejskiego. Jesteśmy przygotowani, żeby mieć swoje listy, ale jeśli będzie taki sygnał, to jako pierwsi jesteśmy otwarci na szeroką koalicję. Trzeba przegonić Prawo i Sprawiedliwość – z Europarlamentu i również z samorządu płockiego – dodał Arkadiusz Iwaniak.

Jacek Danieluk

Dwie premiery w Teatrze Dramatycznym

Na afiszu w grudniu



Próba czytana „Głosów” Bohdana Urbankowskiego

Trwają próby do dwóch premierowych spektakli. Pierwszy (15 grudnia) to „Głosy” Bohdana Urbankowskiego. Drugi – przygotowywana na sylwestrowy wieczór prapremiera komedii „Gdzie jest garnitur” Raya Galtona i Johna Antrobusa. W grudniowym repertuarze znalazła się również ciesząca się od lat powodzeniem „Opowieść wigilijna” Dickensa. A 17 grudnia aktorzy jak zwykle zapraszają na happening pod pomnikiem Władysława Broniewskiego.

„Głosy” zobaczymy na Scenie Kameralnej. To spektakl na podstawie wierszy poety i dramaturga, wieloletniego kierownika literackiego płockiej sceny Bohdana Urbankowskiego, który zmarł w czerwcu. Scenografię przygotowuje Krzysztof Małachowski, a muzykę – Krzysztof Misiak.

Spektakl „Gdzie jest garnitur?” (tytuł oryginalny „When did you last see your trousers?”) w przekładzie Elżbiety Woźniak reżyseruje specjalista od fars i komedii Stefan Friedmann. Aktorzy: Dorota Cempura, Maja Rybicka, Paula Stępczyńska, Magdalena Tomaszewska,

Piotr Bała, Stefan Friedmann, Bogumił Karbowski, Łukasz Mąka, Jakub Matwiejczyk, Marek Walczak zaproszą nas na opowieść, w której nagle zniknięcie garnituru pociąga za sobą lawinę nieprzewidywanych wypadków. Majętny, dobrze ubrany Howard Sterling wyjeżdża z domu pod pozorem spotkania służbowego (to wersja dla żony) i udaje się w odwiedziny u seksownej Penny. Raniem okazuje się, że w domu był włamywacz. Wyniósł nie tylko kosztowności, ale i elegancki garnitur Howarda.

– Ona się cieszy, że jest on bliski zawatu, bo jak tu wracać z firmowego wyjazdu w podkoszulce i majtkach? Nawet jeżeli są to bokserki od Guciego. Ale sytuacja! Nikomu nie życzę panowie! Rozpoczyna się cyrk z poszukiwaniem garnituru, czy chociażby zdobyciem jakiegoś męskiego ubrania. I to na sto fajerek. Pojawi się niewierny wysoki urzędnik państwowy, dziewczyna z Danii, punk z czubem na motorze, dziwny kapitan, uczuciowy i kochający boogie woogie policjant, niby pielęgniarka, a nawet prawdziwa bomba! – zaprasza reżyser, którego (a także) zobaczymy na scenie. W sylwestrowy wieczór zagrane zostaną dwa „Garnitury” – o 18.00 i 21.30.

9 i 10 grudnia do repertuaru wraca „Rabenthal, albo jak przyrządzić rybę

fugu” Jörga Gräsera – spektakl powstały w ramach Sceny Inicjatyw Aktorskich, w reżyserii Piotra Bały. Bohater sztuki, ekscentryczny handlarz Maksymilian Rabenthal (Szymon Cempura) bierze ślub z Heleną (gościnnie Magda Kuśnierz), po czym zaprasza ją w ramach uczty weselnej do najohydniejszego lokalu w całym Wiedniu. Główną atrakcją restauracji jest ryba fugu. Świeżo upieczony małżonek torturuje Helenę, wymyślając coraz bardziej kontrowersyjne „punkty programu”. A ona z coraz większym zainteresowaniem spogląda w stronę specjalisty od dań rybnych Boscika (Piotr Bała). Spektakl odbywa się w kulisach Dużej Sceny.

Od Mikołajkowej środy (6 grudnia) na afiszu po rocznej przerwie powraca „Opowieść wigilijna” w reż. Rafała Sisickiego. Historii samotnego skąpca Scrooge’a przedstawiać nie trzeba – od kilkunastu lat poznają ją kolejne pokolenia płockich widzów, a zainteresowanie nie słabnie (bilety sprzedają się znakomicie).

17 grudnia wieczór poświęcony Władysławowi Broniewskiemu. Pod pomnikiem poety usłyszymy jego wiersze w wykonaniu płockich aktorów. Kto zakuka „Kukułeczkę”, do wiemy się na miejscu. (lesz)

Świąteczne „Wędrowki po pięciolinii”

17 grudnia Płocka Orkiestra Symfoniczna zaprasza na świąteczne spotkanie z muzyką góralską „Gore gwiazda”. Wykonawcami koncertu dla najmłodszych melomanów będą Harcerski Zespół Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka” oraz Gocia Ada (Adriana Wdziękońska).

Ostatnie w tym roku „Wędrowki po pięciolinii” upłyną w góralskich rytmach. Podczas spotkania zabrzmia piękne polskie pastorałki, góralskie melodie oraz świąteczne piosenki. Wystąpią tancerze i muzycy Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka”. Tytuł koncertu został zaczerpnięty z pastorałki „Gore gwiazda”, która była w XVIII-wiecznym rękopisie z krakowskiego klasztoru Sióstr Karmelitanek. Później pojawiła się w słynnym „Kolędniku” Karola Miarki, wydanym w 1904.

Odbędą się dwa koncerty: o godz. 10.30 i 11.30. Bilety w cenie: 15 zł bilet dla dziecka, 20 zł dla osoby dorosłej są do nabycia w kasie biletowej POS oraz w serwisie Bilety24.pl.

(L)



Przedświąteczny koncert dla małych melomanów

W Mediatece Książnicy Płockiej

Herbatka u Marceliny

Na scenie Mediateki kilka niewielkich stolików, serwis do herbaty, w tle parawan z parasolką i kapeluszami. Marcelina Rościszewska (Joanna Banasiak) oczekuje gości w swoim saloniku. Uprzejme, ale i nieco wścibskie panie będą nalegać, by zdradziła trochę prywatnych sekretów z długiego życia, bardziej z Paryża niż z podpłockiego Niedroża, gdzie osiadła po ślubie z Sewerynem. Tak zaczęła się ostatnia w tym roku Kuchnia Literacka w wykonaniu Teatru Remedium SUTW pod egidą aktora Henryka Józwiaka, według scenariusza Ewy Lilianny Matusiak.

kując ale myśli były daleko...” – napisała w pamiętniku „A było tak” wydanym przez Muzeum Mazowieckie.

Panna Marcelina Dąbrowska ukończyła naukę w Instytucie Pannien Szlacheckich w Białymstoku przygotowując absolwentki do pracy w charakterze nauczycielek domowych. Ale takiej posady nie ma w jej biografii. Rada Familijna postanowiła, że będzie kontynuować naukę w Paryżu. W drugim roku studiów w Hotelu Lambert pozwolono jej uczęszczać na wykłady w Sorbonie, gdzie zrobiła m.in. kurs filozofii. Latem 1894 powróciła do kraju. W 1896 wyszła za mąż za Seweryna Rościszewskiego, właściciela majątku Niedróż Młody koło Drobin. Wzięli ślub w kościele św. Józefa w Warszawie, wesele odbyło się w Kaczorowach koło Raciąża, majątku krewnych Marceliny.



Kuchnia Literacka w Mediatece

Niespieszna rozmowa dotyczyła przede wszystkim menu. Marcelina usiłowała tłumaczyć, że kuchnię nie bardzo zaprzętała sobie głowę. Wolała swoją szkołę dla dziewcząt, działalność społeczną, wychowanie dwóch synów. Nawet – kopanie barykad podczas obrony miasta przed bolszewikami w 1920 roku. Panie, nie do końca przekonane, chciały przynajmniej dowiedzieć się, co jadało się w Libawie na Łotwie, gdzie się urodziła, oraz w kresowym domu wujostwa w Szawlanach na Żmudzi, gdzie przeżywała po przedwczesnej śmierci rodziców, pod opieką Landsbergów.

Z dzieciństwa Marcelina zapamiętała „apteczkę”. Bynajmniej bez proszków na ból głowy, ale można powiedzieć, że zdecydowanie polepszała samopoczucie. Tak nazywano kredens pełen konfitur, serów, kompotów, słoików z suszonymi owocami i pierniczkami. „Babcia Agnieszka smażyła konfitury. Cudowne konfitury z róż. Do niej chodziłyśmy na tak zwane łakomstwo. Wiedzieliśmy, że chwalcąc jej wyroby zasłużymy na tak zwaną „przydawkę” – toteż zachwytom naszym i pochwałom nie było końca, przy czym zawartość słoików babci piorunująco się zmniejszała. Pogodna staruszka opowiadała niezliczoną ilość razy, jak należy smażyć konfitury, żeby zachowały aromat i kolor, i żeby się nie scukrowały. Głowy nasze kiwały pota-

W Niedrożu należała do Drobińskiego Koła Ziemianek, które prowadziło bibliotekę i łaźnię. W Koziebrodach powołała Spółdzielnię Kobiet Wiejskich „Jedność” i chór. Po przeniesieniu się z synami do Płocka (1908) objęła stanowisko przełożonej szkoły udziałowej żeńskiej. W 1920 roku szkołę Marceliny upaństwowiono. Została dyrektorką Gimnazjum Państwowego im. Hetmanowej Reginy Żółkiewskiej. Prowadziła ją aż do przejścia na emeryturę w 1933 roku. Po wyjeździe z Płocka zamieszkała najpierw u syna Czecha w Kielcach, a w czasie wojny – w „Szańcu” w Będkowie, w domu wybudowanym przez Lecha. Po wojnie osiadła w Krakowie. Zmarła 4 kwietnia 1949 roku. Niedawno w Płocku odsłonięto jej pomnik.

Na herbatce gościli: Grażyna Baran, Wanda Drzewoszevska, Agnieszka Jankowska, Krystyna Kłak i Zofia Peplowska z Teatru Remedium SUTW. W roli Marceliny wystąpiła dyrektorka KP, Joanna Banasiak, która już kilkakrotnie przypominała swoją bohaterkę na różnych uroczystościach, choćby ostatnim Podwieczorku Patriotycznym z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Gości, wśród których byli członkowie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Marceliny Rościszewskiej, częstowała ciasteczkami z konfiturą i kresową kaszą z jabłkami.

(lesz)

Dobre to mało powiedziane!



Firma godna zaufania

Kiedy pojawił się plan rodzinnego powrotu do Polski, do Sikorza, państwo Ptasieńscy zaczęli zastanawiać się, czy nie zabrać ze sobą duńskich smaków. – *Myslałem sobie „wrócimy do Polski i co? Nie będzie tych smaków? No nie. Muszę je zabrać ze sobą”. No i zrodził się pomysł prowadzenia własnej pracowni, żeby to, co lubimy, było cały czas obecne. Do dziś wspominamy nasze przyjazdy do rodziny z torbami pełnymi chleba. Kiedy już podjęliśmy decyzję, że zostajemy w Polsce, to musieliśmy znaleźć rozwiązanie, żeby były w naszym menu cały czas. I stąd pomysł prowadzenia własnej pracowni rzemieślniczej zajmującej się wypiekami pieczywa – opowiada o początkach pomysłu na stworzenie Pracowni København pan Sebastian. Pomysł bardzo dobry, bo jak mówią państwo Ptasieńscy, od dobrego, zdrowego chleba na zakwasie i bez ulepszczy są uzależnieni. – *Przyznajemy, że po cichu myśleliśmy także, że równie dobrze nasze pomysły i propozycje będą przyjęte przez klientów – mówią właściciele Pracowni København. I dodają, że ich bliscy, znajomi, którzy mieli okazję spróbować tych chlebów, mocno motywowali ich do realizacji pomysłu. – Wiedzieli, czego mogą się spodziewać, bo mieli oka-**



Kiedy zawód jest pasją, wtedy powstają chlebowe rarytasy jak w Sikorzu



Klienci doceniają doskonały smak i ogromny wybór

Dobre miejsce nietrudno jest odnaleźć. Zatem każdy wie, jak dojechać do Pracowni Rzemieślniczej København. A kolejki ustawiające się przed budynkiem potwierdzają, że chętnych do zjedzenia się pochodzących stąd wypiekami nie brakuje. I to od samego rana. Bo pierwsi kupujący są tu już chwilę po godzinie 6.00 rano. Wśród klientów są oczywiście mieszkańcy z Sikorza i okolic. Ale jakość pochodzących z tej pracowni wypieków sprawia, że klienci pokonują po kilka, kilkanaście czy kilkadziesiąt kilometrów, żeby zrobić chlebowe zapasy, bo – jak mówią – warto zjeść taki rarytas.

Uczyłem się od najlepszych

Mówiąc o początkach chlebowego pomysłu, trzeba zacząć od samej nazwy. København to Kopenhaga. Zarówno nazwa Pracowni, jak i oferowane tu wypieki to pomysł na przeniesienie kawałeczka Danii właśnie do Sikorza. W tym kraju państwo Ptasieńscy z trójką swoich dzieci spędzili kilkanaście lat, gdzie Sebastian Ptasieński, który z wykształcenia jest piekarzem, pracował w jednej z najbardziej znanych piekarni rzemieślniczych, przed



Smak chlebów z Sikorza znają nawet w Turynie i Barcelonie

którą ustawiały się kolejki kupujących. – *Zaczynałem pracę w małej piekarni rzemieślniczej. Zanim jeszcze zatrudniłem się tam, zawsze mnie to miejsce intrygowało, bo kiedy bym nie przejeżdżał koło piekarni, to zawsze były przed nią kolejki. A ludzie nie mogli się nachwalić wypiekanych tam chlebów, bułek. To była mała, duńska piekarnia rzemieślnicza. Bardzo cieszyłem się, kiedy tam zacząłem pracę i tam zdobywałem zawodowe szlify. Miałem wielkie szczęście, że uczyłem się od najlepszych – opowiada o początkach pracy zawodowej w Danii Sebastian Ptasieński, właściciel Pracowni Rzemieślniczej København.*

zję próbować chleba wypiekanego przez Sebastiana. Wszyscy zawsze czekali na chleb od męża – mówiła pani Justyna.

Z Kopenhagi do Sikorza

Szczęśliwy splot okoliczności spowodował, że duńska przygoda ma swoją kontynuację w Sikorzu. Ku zadowoleniu bliskich i ogromnej rzeszy klientów, których działająca od pięciu tygodni Pracownia Rzemieślnicza København ma ogromną liczbę.

O lokalizacji w Sikorzu zdecydowały względy rodzinne. – *Bardzo*

**ZAPRASZAMY
PO PIECZYWO RZEMIEŚLNICZE**
Sikórz 90, tel. 698 057 123



zależało nam, aby dzieci miały stały, codzienny kontakt z dziadkami, ciociami, kuzynostwem. Żeby miały piękne, rodzinne wspomnienia wspólnie spędzonego czasu, świąt, wakacji. Mogły w każdej chwili po- być u babci i dziadka, spędzić u nich czas. Stąd lokalizacja w rodzinnym domu męża. Do tego doszła nasza pasja, mocne wsparcie w realizacji pomysłu przez bliskich i przyjaciół. I zaczęliśmy – przedstawia początki działalności Justyna Ptasinśka.

Po kilku tygodniach od realizacji swojego planu państwo Ptasinśscy mówią, że zawsze było gdzieś to marzenie, aby w rodzinnym miejscu prowadzić piekarnię i sklep z pieczywem, w którym klienci poczują się jak w Kopenhadze. – Zaczynamy powoli, spokojnie. Ale naszym wielkim marzeniem jest sklep, w którym będą fototapety z widokami Kopenhagi, będzie smak, zapach i klimat tego miasta. Gdzie siedząc w fotelu, czy czekając na leżakach, można będzie delektować się na miejscu chrupiącymi bułkami, ciastem i świeżą kawą z ekspresu, lodami rzemieślniczymi. To przed nami – mówią państwo Ptasinśscy.

Jak mówi pani Justyna, na razie zaczęli na spokojnie, ale z wielkim sukcesem. Plan spełnił się, wieloletnia praktyka w Danii, pasja i dobry pomysł pozwoliły spełnić marzenia. W rodzinnym domu pana Sebastiana znalazła swoje miejsce uroczą pracownia rzemieślnicza, gdzie ceniący jakość klienci znajdują chleby mające duńską, ale także polską tradycję. Tu pan Sebastian zajmuje się przygotowywaniem receptur i wypiekiem chleba. Pani Justyna słodkościami, których nie brakuje w sprzedaży. W ofercie znajdziemy smaki nawiązujące do duńskich, polskich, włoskich tradycji. – Duńczycy uwielbiają smak cynamonowo-kardamonowo-makowy. Mamy tradycyjną, zapłataną chałkę łączącą te smaki. Na klientów czekają ciastka i ciasta z owocami, cynamonowo-kardamonowo-makowe, drożdżówki z sezonowymi owocami, brownie, półfrancuskie ciastka z kremem budyniowo-bananowym. Z pewnością w sezonie nie zabraknie jagodników. Dużo nowych pomysłów rodzi się ciągle w głowie. Genialną sprawą jest to, że słuchając sugestii naszych klientów, i bazując na własnych pomysłach, możemy eksperymentować, zmieniać. Proponować naszym klientom ciągle coś nowego. Nie boimy się tego i co rusz są nowości – mówi pani Justyna. Wśród ciast nie brakuje typowo polskich serników i szarlotek. – Nie wyobrażam sobie, aby ich nie było. Chcemy przemycić rzeczy, które my lubimy, które gdzieś poznajemy. To się wszystko dzieje na bieżąco. Wiele rzeczy i produktów, których nie mieliśmy w planie wprowadzić, bo klienci tego oczekiwali – mówi pani Justyna. Dodaje, że inspirują się smakami np. rzemieślniczych piekarni na Śląsku, dużo podróżują i podczas wypraw zbierają smaki, które dalej przekazują swoim klientom.

W ogromnej skali smaków numer jeden pani Justyny to bułka ziarnista z rodzynkami. Jak mówi, lubi przełamanie smaków i taki jest też jej ulubiony chleb z orzechem włoskim i rodzynkami, który cieszy się popularnością wśród klientów. Pan Sebastian to fan ciastek francuskich i cynamonowych.

O swojej pracy Justyna i Sebastian mówią, że są bardzo szczęśliwi. Choć, jak dodają, myśleli, że wszystko będzie działać stopniowo, powoli, a tu takie tempo. Bo aby świeżutkie wypieki znalazły się kolejnego dnia na półkach, trzeba podołać sporemu wyzwaniu. Czasami śmieją się, że chodzą spać wcześniej niż dzieci, żeby w środku nocy zacząć wypiek na rano. Są wdzięczni sobie za wzajemne wsparcie, gdzie doskonale się uzupełniają. W pracy pan Sebastian odpowiada za chleby, pani

Justyna za słodkości. – W życiu nie spodziewaliśmy się takich tłumów, aż lokal za mały – mówią czasami może zmęczeni, ale jednak bardzo szczęśliwi właściciele Pracowni Kopenhavn.

skonałe opinie pozostawiane przez klientów w internecie i na profilach społecznościowych Pracowni. Co klienci piszą? Oto kilka przykładowych opinii:

Bardzo smaczne pieczywo: cięż-

kie, wilgotne, zdrowe, z mega chrupiącą skórką, na naturalnym zakwasie... doprawione sercem i pasją. Bogaty wybór i przemiła obsługa.

Serdecznie polecam wszystkie

wypieki i pieczywo. Pyszny chlebek z ziarnami i bagietki. Polecam również foccacie, a ze słodkości mega czekoladowe brownie i duńskie ciastka. Super że w końcu mamy taką piekarnię, specjalnie będę przyjeżdżać do Pana Sebastiana i jego żony.

Witam serdecznie wspaniały smak chleba, bagietek, ciast i ciasteczek. Cieszę się, że powstają prawdziwe piekarnie i to w takich uroczych, małych miejscowościach

Pieczywo nie z tej ziemi. Przepyszne specjały dla niej i dla niego, dla małego i dużego, dla młodego i starszego. Świeże i smaczne nie tylko pieczywo również inne specjały.

Zdrowe, przepyszne pieczywo. Jedyne takie w okolicy. Obsługa przemiła. Kto raz spróbuje na pewno tam wróci.

Coś fantastycznego! Doskonale wypieki, chleby, bułki, focaccia, croissanty...

Chleb smaczny, a do tego można go jeść nawet po 4 dniach. Nie schnie i nie pleśnieje.

Focaccia jak z najlepszych włoskich piekarni. Błagam zachowajcie te jakości!

Właściciele nie ukrywają, że ich pasja, to zarazem ogromna praca. Ale kiedy czyta się takie komentarze, to gdzieś pojawiają się siły by działać. I nowe pomysły, by klientów zaskakiwać nowymi, rewelacyjnymi i nie podrobionymi smakami. A klienci piszą, że nie mają faworyta, bo każdy chleb jest pyszny. Inni dodają, że podróżują po całej Europie i nie jedli tak pysznego chleba, który obłędnie pachnie i obłędnie



Justyna i Sebastian Ptasinśscy zapraszają do swojej pracowni w Sikorze



Zdrowe chleby na naturalnym zakwasie cieszą się ogromnym uznaniem kupujących



Ciastka półfrancuskie z owocami to jeden z wielu smaków w ofercie Pracowni

- Największą radością dla nas jest to, że mamy tak wielu wspaniałych i oddanych klientów - dodają państwo Ptasinśscy.

Mąka, woda, sól i...król

Co znajdziemy na półkach w Pracowni Kopenhavn? Przede wszystkim wiele chlebowych smaków przeniesionych z duńskiej tradycji, a także duńskich słodkości bazujących na cynamonie, kardamonie. Oczywiście nie brakuje tradycyjnych smaków.

Jeśli chodzi o pieczywo, to bazą jest żywy zakwas – król wypieków. I taki właśnie znajduje się w wypiekach dostępnych w pracowni Kopenhavn. Jak mówi szef Pracowni, wiadomo, że jak dobry zakwas (serce), to i chleb pyszny. Podstawą oferty są oczywiście chleby na naturalnym zakwasie przygotowywanym przez właścicieli. Z mąki żytniej, orkiszowej z ziarnami i oczywiście mąki pszennej. Nazwy poszczególnych chlebów pochodzą od duńskich miast. Jak mówi pan Sebastian, okazja do przeniesienia kawałka Danii do Sikorza. Ale nie brakuje też polskich i włoskich tradycyjnych smaków.

Pychota, aż normalnie chce się jeść!

Chleby, bułki, ciasta, ciastka wypiekane w Pracowni Rzemieślniczej Kopenhavn od pierwszej chwili zdobyły uznanie klientów. O tym świadczy nie tylko kolejka, jaka zawsze jest w Pracowni. Ale same do-



OFERTA

W stałej ofercie są chleby: ciabata, Kopenhavn pszen-ny, Kolding (okrągły), Odense (pszenno-żytni), Roskilde, Helsingør ziarnisty z makiem, żytnio-razowy, bagietka, bułki ziarniste, bułki ziarniste z rodzynkami – te dostępne od środy do soboty.

Dodatkowo w środy wypiekane są chleby: tymianek na maślanie, Bornholm z rodzynkami i orzechami.

W czwartek: Randers z dynią.

W piątek: Bornholm, Verona ze słonecznikiem.

W sobotę: Tymianek na maślanie, Randers.

smakuje, a do tego zachowuje świeżość przez 5-6 dni. Jak dodają żałują, że ten właśnie chleb mogą jeść tylko przez tydzień w miesiącu. I czekać do kolejnego przejazdu przez Sikorę, by zatrzymać się w małej uroczej, pachnącej z daleka chlebem pracowni pani Justyny i pana Sebastiana.

Chleb z Sikorza ma już międzynarodową sławę. Pojechał na Mont Blanc, do Turynu, Barcelony. Swoich smakoszy ma w Gdańsku, którzy regularnie przemierzają trasę do Pracowni Kopenhavn. I zabierają torby zakupów dla bliskich. Czasami bywa, że chleb nie dojedzie do celu, bo jest zjedzony po drodze. Pan Sebastian i pani Justyna mówią, że jest to bardzo motywujące. Śmieją się, że z czasem stworzą mapę dokoła ich chleba dojechał.

rad
Fot. D. Ossowski

Pracownia rzemieślnicza czynna jest od środy do piątku w godzinach: 6.30 – 16.00. W sobotę w godzinach: 7.00 – 14.00. Zamówienia można składać przez wiadomości sms, pod numerem telefonu: 698 057 123.

„Dzień otwarty” w Domu Samopomocy

W Powiatowym Środowiskowym Domu Samopomocy w Gostyninie przy ulicy Ozdowskiego 1a, odbył się „dzień otwarty”. Podopiecznymi domu są osoby dorosłe z niepełnosprawnościami. W programie spotkania była między innymi prezentacja multimedialna o wydarzeniach, w których uczestniczą na co dzień.

„Dzień otwarty” zorganizowano przede wszystkim z myślą o osobach niepełnosprawnych, które szukają ciekawego miejsca dla siebie, a także dla rodzin osób niepełnosprawnych, by mogły dowiedzieć się, co oferuje tego typu placówka dziennego pobytu.

Powiatowy Środowiskowy Dzień Samopomocy w Gostyninie działa od końca 2019 r. Jest to placówka typu dziennego, przeznaczona docelowo dla 45 osób z niepełnosprawnościami. Pod opieką fachowej kadry terapeutycznej, psychologa i fizjoterapeuty uczestnicy mogą korzystać z różnych pracowni. Uczestnicy mają szansę na rozwój swoich możliwości, pasji i zainteresowań. Jest to ważna przestrzeń, w której można doświadczać życia w większej wspólnocie, uczyć się nawiązywania i podtrzymywania relacji z innymi.

Zajęcia odbywają się od poniedziałku do piątku, w godzinach 8.30-14.30 i są bezpłatne. Dla osób z ograniczoną sprawnością ruchową placówka zapewnia dowóz. W czasie pobytu w domu uczestnicy

otrzymują jeden ciepły posiłek.

Monika Kuźnicka, dyrektor Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy zaprezentowała specyfikę pracy w tym miejscu. Wykwalifikowani terapeuci prowadzą w nim dla podopiecznych zajęcia usprawniające ruchowo z rehabilitantem. Ponadto uczestnicy mogą uczestniczyć w poszczególnych sekcjach. Dostępne są pracownie: muzyczno-teatralna, komputerowa, ogrodnicza, plastyczno-artystyczna, krawiecko-hańciarska i kulinarna. Odwiedzający dom zostali również oprowadzeni po pomieszczeniach: - *Podopieczni placówki z entuzjazmem tworzą wspólnotę Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy, dobrze się w nim czują i wiedzą, że mogą liczyć na pomoc*



Gośćmi „dnia otwartego” były m.in. władze powiatu: starosta Arkadiusz Boruszewski i wicestarosta Maria Wróblewska

i rodzinną atmosferę. Przekonują się też, że w każdym wieku warto i trzeba w siebie inwestować – przekonywali instruktorzy.

Goście „dnia otwartego” obejrzyli również prezentację multimedialną o ostatnich działaniach oraz wyjazdach, w których uczestniczyli podopieczni. Były to m.in. wyjazd do Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze” im. Tadeusza Sygietyńskiego w Otrębusach, wyjazd do Teatru

Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku, wycieczka do Pragi wspólnie z uczestnikami z Warsztatów Terapii Zajęciowej oraz DPS.

Rodziny, które są zainteresowane pobytem bliskich w Powiatowym Środowiskowym Domu Samopomocy przy ul. Ozdowskiego 1a w Gostyninie, mogą kontaktować się pod numerem telefonu: 24/ 369-69-70.

(eg)

Jubileusz Koła Łowieckiego „Bażant”

70 lat w leśnej kniei



Msza św. jubileuszowa w kościele w Sokolowie

Koło Łowieckie „Bażant” w Gostyninie obchodziło jubileusz 70-lecia działalności. Z tej okazji Koło doceniono srebrnym medalem zasługi łowieckiej. Prowadzi ono gospodarkę łowiecką na obszarze 11 805 ha, w tym powierzchnia leśna wynosi 2 296 ha.

Jubileuszowe obchody rozpoczęto mszą św. w kościele parafii pw. św. Anny w Sokolowie. Przewodniczył jej ks. kan. dr Jerzy Ławicki, duszpasterz myśliwych, w koncelebrze z ks. proboszczem Markiem Czarciniem. W mszy uczestniczyli również sztabowcy Koła Łowieckiego „Bażant” w Gostyninie oraz zaprzyjaźnionego Koła Łowieckiego „Łoś” w Gostyninie. Życzenia oraz pamiątkowy upominek jubilatowi przekazał Edmund Zieliński, wójt gminy Gostynin.

Uroczystość kontynuowano w domu weselnym „Korona” w Gostyninie, przy akompaniamencie Zespołu Sygnalistów Łowieckich im. Marcina Kamińskiego w Płocku. Prezes Koła Łukasz Redekiewicz przybliżył jego historię oraz działalność. Można się było między innymi dowiedzieć, że podstawowym celem gospodarki łowieckiej jest dostosowanie liczebności populacji zwierząt do określonej zasobności bazy pokarmowej łowiska, jak również regulacja tej liczebności.

Goście spotkania jubileuszowego gratulowali „Bażantowi” dotychczasowego dorobku oraz zachowania tradycji i kultury łowieckiej. Życzyli dalszej, efektywnej działalności na rzecz łowiectwa, „aby wykonywana działalność ukierunkowana była dla dobra polskiego łowiectwa i pięknej przyrody, z której zasobów korzystać będą przyszłe pokolenia”.

Ponadto Koło Łowieckie „Bażant” zostało odznaczone przez Kapitułę Odnaznień Łowieckich przy Zarządzie Głównym PZŁ - srebrnym medalem zasługi łowieckiej. Czterech członków Koła: Leszek Pieniążek, Edward Dryżkowski, Kamil Bobowski i Bryn Kryska - zostało odznaczonych medalami zasługi łowieckiej. Uroczystość jubileuszową zwięźcił bal myśliwski.

W gronie gości jubileuszu byli: Maria Wróblewska, wicestarosta powiatu gostynińskiego, Paweł Kalinowski, burmistrz Gostynina, Marek Zaborowski, przewodniczący Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w Płocku, Tomasz Guziak, członek Naczelnej Rady Łowieckiej przy Zarządzie Głównym PZŁ, przedstawiciele Nadleśnictwa Gostynin z nadleśniczym Jackiem Liziniewiczem oraz przedstawiciele Koła Łowieckiego „Łoś” w Gostyninie z prezesem Krzysztofem Wernikiewiczem.

(eg)

Uczniowie „Jedynki” na turnieju w Warszawie

Zwycięska „Liga Robotów”

Drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Armii Krajowej w Gostyninie zajęła I oraz III miejsce w dwóch kategoriach Ogólnopolskiego Turnieju Robotycznego „Liga Robotów” w Warszawie.

Liga Robotów to ogólnopolski turniej robotyczny oparty na założeniach idei STEAM, która wskazuje, że proces uczenia się to poszukiwanie, współpraca i krytyczne myślenie. Łączy on najnowsze osiągnięcia nauki, inżynierii, technologii, a także sztuki i matematyki. Pomaga kształtować otwarte i kreatywne umysły, na miarę XXI wieku.

Zadania turniejowe podczas „Ligi Robotów” zostały podzielone na trzy kategorie: „zadanie praktyczne”, „programowanie” i „wyścig”. Przed turniejem zadaniem drużyny było przygotowanie dwóch robotów. Pierwszy musiał posiadać określone parametry techniczne oraz minimum jeden element wykonany za pomocą technologii 3D i przejechać trasę na specjalnie przygotowanej ma-

cie turniejowej. Podczas wykonywanej misji robot miał wykonać czujnik dotyku, nie mógł pozostawiać elementów swojego wyposażenia na macie oraz zebrać w określony sposób przygotowane przeszkody.

- *„Zadanie praktyczne” polegało na rywalizacji ze sobą dwóch robotów (drużyn), które miały zdobyć jak największą ilość punktów za wykonanie określonych zadań na macie. W kategorii „programowanie” drużyna musiała wylosować trzy zadania polegające na zaprogramowaniu robota przygotowanego przez organizatorów turnieju. Robot miał wykonać określone zadanie i odczytać wartości z czujników. Kategoria „wyścig” polegała na przygotowaniu modelu pojazdu i pokonaniu jak najdłuższego dystansu na specjalnie przystosowanym do tego torze o długości ośmiu metrów – relacjonowała po konkursie Renata Kuźniewska.*

Drużyna z gostynińskiej „Jedynki” w składzie: Bartosz Walczak, Zuzanna Białek, Jakub Zieliński, Natasza Myszkowska, Laura Lewandowska, Kacper Rauowicz, Szymon Rauowicz,

Krystian Rogalski, która pracowała pod kierunkiem trenerów: Renaty Kuźniewskiej i Krzysztofa Białka zdobyła I miejsce w kategorii „wyścig” i III miejsce w kategorii „programowanie”.

To nie jedyny sukces uczniów SP nr 1 w Gostyninie. Uczniowie klasy 8a – Natasza Zgierska i Alan Lachowicz – odnieśli sukces w eliminacjach regionalnych PGE Turnieju Maszyn Wodnych 2023 w Skierniewicach. Turniej polegał na zbudowaniu modelu turbiny przetwarzającej energię kinetyczną i potencjalną wody na energię mechaniczną. Wystawiona maszyna mogła wziąć udział tylko w jednej z dwóch konkurencji „Moc” lub „Wydajność”. Wykonana przez młodych konstruktorów turbina wodna wystartowała w konkurencji „Moc” w kategorii szkół podstawowych i osiągnęła najlepszy wynik. Opiekunem drużyny jest Anna Markiewicz.

Zwycięska drużyna zakwalifikowała się do finału turnieju, który odbędzie się 7 grudnia br. w Instytucie Techniki Ciepłej Politechniki Warszawskiej.

(eg)



Uczniowie SP nr 1 świętują zwycięstwo w „Lidze Robotów”

Brawa dla nauczycieli z LO im. mjr H. Sucharskiego

Są wśród najlepszych pedagogów Mazowsza

Aneta Wasilewska – nauczycielka matematyki i Józef Urbański – nauczyciel fizyki w Liceum Ogólnokształcącym im. mjr H. Sucharskiego w Sierpcu są w gronie 48 najlepszych pedagogów na Mazowszu. Zostali laureatami tegorocznej edycji konkursu „Opiekun Stypendysty Roku 2022/2023”.

Organizatorem konkursu promującego najlepszych nauczycieli jest samorząd województwa mazowieckiego. Konkurs odbywa się w ramach projektu „Mazowiecki program stypendialny dla uczniów szczególnie uzdolnionych – najlepsza inwestycja w człowieka”. Finałowa gala i wręczenie nagród laureatom odbyło się 24 listopada w siedzibie Mazowieckiego Samo-

ządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie.

W gronie laureatów jest dwójka nauczycieli z LO Sucharskiego w Sierpcu: Aneta Wasilewska – nauczycielka matematyki i Józef Urbański – nauczyciel fizyki.

Aneta Wasilewska została laureatką konkursu za projekt „Co łączy matematykę z tańcem i muzyką”, który realizowała stypendystka Julia Zimnawoda z klasy II c. Zaś Józef Urbański za projekt „Tajniki fizyki kwantowej i astronomii”, realizowany przez stypendystkę Lenę Gutfranką z klasy II b. – W naszym przypadku obszary realizowanego projektu dotyczyły astronomii i fizyki kwantowej. Pierwszy obejmował zagadnienia związane z poszukiwaniem asteroid i uzupełniony był konkursem Astrolabium. Drugi zderzała hadronów, tu także był konkurs fizyczny – Lwiłtko, organizowany

przez Fundację Polskich Fizyków – mówił o szczegółach realizowanego projektu Józef Urbański.

Podczas uroczystości Elżbieta Lanc, członkini zarządu województwa mazowieckiego, wręczając nagrody, zwróciła uwagę na duże zaangażowanie nagrodzonych nauczycieli w pracę z uczniami. – *Pasja, zaangażowanie, poczucie misji to cechy charakteryzujące prawdziwego pedagoga. Bez nich nie może być mowy o rzetelnym i efektywnym uczeniu dzieci i młodzieży, tym bardziej, jeśli chodzi o wyjątkowo uzdolnionych uczniów, którzy potrzebują szczególnego oraz indywidualnego podejścia. O naszych laureatach nagrodzonych w tegorocznym konkursie realizowanym przez samorząd Mazowsza mogę z dumą powiedzieć, że to fantastyczni, oddani nauczyciele i wspólni ludźmi. Dziękuję im za ich pasję i zaangażowanie, ale bardzo często poświęcają także swój czas prywatny* – mówiła Elżbieta Lanc, gratulując tegorocznym laureatom.

Konkurs „Opiekun Stypendysty Roku” organizowany jest od 2017 r. przez samorząd Mazowsza. Powstał z myślą o wyłonieniu najlepszych nauczycieli-opiekunów, sprawujących opiekę dydaktyczną nad stypendystami „Mazowieckiego programu stypendialnego dla uczniów szczególnie uzdolnionych – najlepsza inwestycja w człowieka”.

Projekt był skierowany do uczniów szkół podstawowych klas VII i VIII oraz liceów ogólnokształcących z obszaru województwa mazowieckiego, którzy są wyjątkowo uzdolnieni w zakresie przedmiotów przyrodniczych, informatycznych, języków obcych nowożytnych, matematyki i przedsiębiorczości.

rad



W gronie 48 laureatów konkursu „Opiekun Stypendysty Roku 2022/2023” są nauczyciele z LO w Sierpcu: Aneta Wasilewska – nauczycielka matematyki i Józef Urbański – nauczyciel fizyki



LO im. mjr H. Sucharskiego w Sierpcu

Będzie remont ulicy Dworcowej

Za 5 milionów złotych

Blisko pięć milionów złotych kosztować będzie remont ulicy Dworcowej w Sierpcu. Prace będą prowadzone na prawie 400-metrowym odcinku drogi powiatowej. Inwestycja jest współfinansowana ze środków samorządu województwa mazowieckiego, miasta Sierpca i Powiatu Sierpeckiego.

Umowę na przebudowę drogi powiatowej nr 3703W (ul. Dworcowa w Sierpcu) władze powiatu sierpeckiego podpisały w ubiegłym tygodniu. W spotkaniu uczestniczyli: starosta sierpecki Andrzej Cześnik, wicestarosta sierpecki Sławomir Olejniczak, przewodniczący Rady Powiatu w Sierpcu Przemysław Burzyński, radna Rady Powiatu Sierpeckiego Ewa Nowakowska, burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński, radny Rady Miejskiej w Sierpcu Krzysztof Skrzyński, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Artur Obrębski.

Przebudowywany będzie odcinek o długości 0,369 km. Prace obejmują-

wać będą zagospodarowanie terenu przy dworcu PKP. Jak informuje starosta sierpecki Andrzej Cześnik, inwestycja ma na celu wspieranie rozwoju infrastruktury drogowej w powiecie sierpeckim. A także poprawę stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz podniesienie standardów technicznych drogi przede wszystkim poprzez wykonanie nowej jezdni, ścieżki pieszo-rowerowej, chodników, zatok postojowych, kanalizacji deszczowej, oświetlenia ulicznego oraz wprowadzenie stałej organizacji ruchu drogowego.

Całkowity koszt inwestycji wynosi 4 923 252 zł. W tej kwocie jest dotacja samorządu województwa mazowieckiego (w ramach Instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego) – 2 953 950 zł, dotacja Gminy Miasto Sierpc to 984 651 zł. Środki własne powiatu wynoszą – 984 651 zł. Wykonawcą robót jest Biuro Projektów i Inwestycji „PROBUD”.

* Źródło: Starostwo Powiatowe Sierpc

opr. rad

Nagroda dla sierpeckiego policjanta

Za wyjątkową pomoc

Ludzkie życie można ratować na różne sposoby. Jednym z najpiękniejszych jest honorowe krwiodawstwo, pozwalające zostać prawdziwym bohaterem, bo nie ma leku cenniejszego od ludzkiej krwi. Idea honorowego krwiodawstwa jest bliska Marcinowi Kobuszewskiemu, starszemu aspi-rantowi z Powiatowej Komendy Policji w Sierpcu. Funkcjonariusz został uhonorowany odznaczeniem „Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu”.

Marcin Kobuszewski pomaga-nie ma we krwi, co na co dzień udowadnia w pracy zawodowej – jest bowiem funkcjonariuszem w Komendzie Powiatowej Policji w Sierpcu. Ale od wielu lat pomaga ratować ludzkie życie także dzięki

temu, że znalazł się w szeregach krwiodawców. Tym najcenniejszym darem dzieli się z innymi już od kilku lat. Przez ten czas na rzecz ratowania ludzkiego życia oddał już ponad 20 litrów tego bezcennego leku i wciąż nie ustaje w swoich działaniach. Odznaczenie wręczono mu w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Płocku. – *Kilka dni temu w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Płocku odebrał prestiżowe odznaczenie „Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu”* – czytamy na stronie internetowej Komendy Powiatowej Policji w Sierpcu.

Odznaczenie „Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu” nadawane jest przez Ministra Zdrowia honorowym dawcom krwi, w uznaniu wybitnych zasług na rzecz ratowania ludzkiego życia i zdrowia oraz aktywnej działalności w ruchu honorowego krwiodawstwa.

rad

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Do czwartku, 14 grudnia można składać oferty w przetargu na dostawę energii elektrycznej, obejmującą usługę kompleksową polegającą na świadczeniu usługi przesyłania lub dystrybucji energii elektrycznej oraz sprzedaży energii elektrycznej do obiektów gminy Bielsk w roku 2024. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bip.bielsk.pl.

Bodzanów

Urząd Gminy ostrzega, że na jej terenie pojawiają się osoby podające się za pracowników Urzędu Gminy Bodzanów, tłumaczące mieszkańcom, że dokonują oględzin urządzeń grzewczych. Urząd poinformował, że nie przeprowadza obecnie żadnych oględzin ani czynności kontrolnych z zakresu pale-nisk domowych.

Brudzeń Duży

W związku z robotami drogowymi na ul. Szkolnej i Witosa w Brudzeniu Dużym wprowadzono czasową organizację ruchu w pasie dróg gminnych: ul. Szkolnej i Witosa wraz ze skrzyżowaniem z drogą powiatową nr 2904W. Przewidziany termin zakończenia robót to 30 kwietnia 2024 r.

Bulkowo

Każde z siedmiu kół gospodyń wiejskich działających na terenie gminy otrzyma po 35 000 zł do wykorzystania. Wszystko w związku z akcją profrekwencyjną, w której warunkiem uzyskania środków było przekroczenie progu 60% frekwencji w wyborach parlamentarnych.

Drobin

Nowo wybudowane przedszkole w Łęgu Kościelnym zostało oficjalnie odebrane. Budynek obejmuje sale dla dzieci, pomieszczenia administracyjne, socjalne, techniczne, a także sala gimnastyczna. Miasto i gmina otrzymały na ten cel dofinansowanie z Polskiego Ładu.

Gąbin

Zakończył się III etap prac modernizacyjnych na stadionie miejskim w Gąbinie. W ramach zadania inwestycyjnego w 2023 r. kontynuowano budowę kanalizacji deszczowej i sanitarnej, budowę terenów utwardzonych – pieszo-jezdni, miejsc postojowych, chodników, wewnętrzną instalację wodociągową i instalację gazu, a także uporządkowano teren i zieleni.

Gostynin

Zakończyła się modernizacja świetlicy wiejskiej „Domu Ludowego” w Sierakowie. Na realizację powyższego zadania gmina uzyskała dofinansowanie ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w kwocie 150 000 zł w ramach programu wsparcia „Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych”.

Gozdowo

Gmina przygotowała miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Gozdowo, Lelice, Ostrowy. Osoby zainteresowane mogą składać wnioski dotyczące dokumentu pod adresem Urzędu Gminy w Gozdowie, ul. Krystyna Gozdawy 19, 09-213 Gozdowo, w terminie do dnia 14 grudnia 2023 r.

Kutno

Nauczyciele i nauczycielki z całej Polski przyjadą do Kutna na 21. Ogólnopolski Turniej Koszykówki Pracowników Oświaty. Zawody odbędą się 15 i 16 grudnia w Szkole Podstawowej nr 6 im. Marii Skłodowskiej-Curie oraz Szkole Podstawowej nr 9 im. Władysława Jagiełły.

Spacerkiem po gminach

Łąck

Wójt podpisał umowę z wojewodą dotyczącą przekazania dotacji celowej z budżetu państwa w wysokości 529 000 zł na modernizację oczyszczalni ścieków w Załdziejcu. Do końca roku gmina planuje zakup oraz montaż zbiorników. W 2024 r. zrealizowany zostanie ostatni etap prac polegający na wykonaniu instalacji technologicznej i sterowania.

Mała Wieś

Wójt Zygmunt Wojnarowski oraz Gminne Centrum Kultury MultiOsada w Małej Wsi zapraszają rodziny do udziału w gminnym konkursie bożonarodzeniowym. Tym razem zadaniem uczestników jest wykonanie aniołka w wersji przestrzennej. Prace należy dostarczyć do 12 grudnia. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie www.multiosada.pl.

Mochowo

Na koniec br. planowane jest zakończenie prac związanych z przygotowaniem Klubu „Senior+” w Mochowie-Parcelach. Na utworzenie klubu gmina otrzymała dofinansowanie w ramach programu wieloletniego „Senior+”.

Nowy Duninów

Zakończyła się modernizacja oświetlenia ulicznego na terenie gminy. W ramach dofinansowanej przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie inwestycji zostały zainstalowane oprawy w miejscowościach: Brwilno, Brwilno Dolne, Kamion, Karolewo, Nowy Duninów, Popłacin, Soczewka, Stary Duninów oraz Wola Brwileńska. Koszt inwestycji to 361 470,11 zł.

Pacyna

W ramach projektu „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w Gminach Regionu Płockiego” w gminie Pacyna wykonano termomodernizację budynku Urzędu Gminy. Prace objęły m.in. ocieplenie ścian zewnętrznych, wymianę drzwi wejściowych, montaż sterowania ogrzewaniem, wymianę pokrycia dachu oraz montaż paneli fotowoltaicznych.

Raciąż

Burmistrz Mariusz Godlewski podał do wiadomości publicznej listę kandydatów na radnych Raciąskiej Rady Młodzieżowej zgłoszonych w poszczególnych okręgach wyborczych. Wybory do rady zaplanowane są na poniedziałek, 18 grudnia.

Radzanowo

Ostatnia sesja Rady Gminy miała bardzo uroczysty charakter. Podczas obrad mieszkanica gminy Stanisława Pietrzak-Kocięda została uhonorowana odznaczeniem „Zasłużona dla Gminy Radzanowo”. Odznaczenie przyznano za nieprzeciętne zaangażowanie w wychowanie dzieci i młodzieży, wybitne osiągnięcia na rzecz rozwoju gminnej oświaty i kultury oraz traktowanie pracy nauczyciela i wychowawcy jako życiowej misji.

Rościszewo

Jednostka OSP Kuski otrzymała 9 628 zł dofinansowania ze środków Województwa Mazowieckiego (w ramach zadania OSP 2023). Będzie ono przeznaczone na zakup wyposażenia dla jednostki.

Sanniki

W Czyżewie powstaje nowy garaż dla jednostki OSP. Garaż budowany jest ze środków własnych, materiałów pozyskanych od sponsorów oraz środków przekazanych strażakom przez ministra Macieja Wąsika ze środków firm ubezpieczeniowych. Większość prac wykonywana jest nieodpłatnie przez druhów OSP Czyżew.

W Bulkowie będą zbierać bilon

Liczy się każdy grosz



„Ile waży Święty Mikołaj... w Bulkowie?” to akcja charytatywna zainicjowana przez wójtę gminy Gabriela Graczyka. Wójt zachęca wszystkich mieszkańców gminy do pojawienia się pod urzędem w Bulkowie 6 grudnia od godziny 7.30 i wspólnej akcji dobroczynnej.

Elfy ze szkół podstawowych w Blichowie, Bulkowie i Nowych Łubkach częstować będą zimową herbatą każdego, kto włączy się w bulkowską akcję pomocową. Co będą robić? Zbierać bilon! Nieistotna jest wartość monet, ale ich waga. - Chcesz podarować nam złotówkę? Zamień ją na grosze! Im więcej, tym ciężiej – proszą organizatorzy akcji.

Jaki jest cel akcji? Wójt gminy chce wypromować wśród dzieci i młodzieży potrzebę zaangażowania społecznego, uczucie empatii oraz otwartość na drugiego człowieka. Dlaczego warto angażować dzieci i młodzież w pomaganie? Pomaganie innym, słabszym, uboższym, potrzebującym pomocy kształci empatię, uczy angażowania się w działania charytatywne i społeczne, pozwala nabyć umiejętności komunikacji oraz współpracy, cechy niezbędne w dorosłym życiu!

„Ile waży Święty Mikołaj?” to ogólnopolska akcja dla szkół. W gminie Bulkowo zrzeszy ona wszystkie

trzy działające na jej terenie placówki. Zebrane środki zostaną przekazane podopiecznym Fundacji Szczęśliwe Dzieciństwo, która wspiera działanie placówek opiekuńczo-wychowawczych.

To już druga w tym roku szkolnym piękna akcja zorganizowana przez wójtę Gabriela Graczyka we współpracy z dziećmi. W listopadzie wójt – razem z uczniami

z pobliskich szkół – sprzątał zapomniane i opuszczone groby na pobliskich cmentarzach. Zapytany o to, skąd pomysł na wspólne akcje pomocowe z dziećmi, odpowiedział: - Od zawsze jestem społecznikiem i niezależnie od funkcji, jaką piastuję, drugi człowiek był dla mnie wartościową nadwyżką. Szkoły zapraszają mnie na inicjowane przez siebie akcje charytatywne, kiermasze i uroczystości. Jestem wzruszony i dumny ze wszystkich działań podejmowanych na terenie mojej gminy. Chcę pokazać młodym ludziom, że doceniam, wspieram i sam także chcę pomagać innym. Przykład musi płynąć z góry. Niech to będzie lekcja człowieczeństwa dla nas dorosłych, a empatii i otwartości serc dla tych, którzy podążają naszymi ścieżkami. Chcę pomagać. I dołączyć do tych, którzy pomagania uczą innych. Często potrzeba naprawdę niewiele, żeby pomóc, a tym razem wesprzeć i nas. Najważniejsza jest solidarność i obecność wszystkich mieszkańców Bulkowa i okolic, do czego serdecznie zachęcam. I obiecuję, że na pewno nie będzie to ostatnia taka akcja – mówi wójt.

- Czyńmy dobro! Dajmy przykład dzieciom, jak ważny jest drugi człowiek i troska o jego potrzeby. Działajmy razem! Przyjdź i pomóż sprawdzić, ile waży Święty Mikołaj! Zachęcamy do wizyty w Bulkowie – zapraszają organizatorzy.

Opr. (ek)

XV Powiatowy Konkurs Fotograficzny

„Miejsca pamięci w mojej okolicy”

Już po raz 15. uczniowie szkół podstawowych z powiatów: płockiego, sierpeckiego, gostyńskiego i miasta Płocka będą mogli wziąć udział w konkursie fotograficznym „Najpiękniejsze zakątki mojej małej Ojczyzny” organizowanym przez Szkołę Podstawową im. Marii Konopnickiej w Siecieniu oraz Starostwo Powiatowe w Płocku. Tegoroczna edycja konkursu przebiegnie pod hasłem „Miejsca pamięci w mojej okolicy”.

W konkursie mogą wziąć udział uczniowie szkół podstawowych z terenu Płocka oraz powiatów płockiego, sierpeckiego i gostyńskiego. Celem konkursu jest zainspirowanie do odnalezienia i pokazania ciekawych miejsc i obiektów związanych z historycznymi wydarzeniami znajdującymi się w najbliższym środowisku uczestników. Konkurs skierowany jest do uczniów klas IV-VIII.

Zadaniem uczestników jest przygotowanie maksymalnie dwóch autorskich fotografii nawiązujących do hasła tegorocznej edycji. Regulamin dopuszcza przedłożenie zdjęć wykonanych różnymi technikami fotograficznymi, a także te,

które poddano obróbce graficznej za pomocą programów komputerowych.

Fotografie należy dostarczyć w formie papierowej (format 20x30 cm) oraz w formie elektronicznej (np. na płycie CD lub pocztą e-mail – na adres siecien@onet.pl) w formacie JPEG. Wraz z fotografiami należy dostarczyć również „kartę zgłoszenia do konkursu” wraz z oświadczeniem. Prace można dostarczać do 26 kwietnia 2024 r. do Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Siecieniu.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz, Starostwo Powiatowe w Sierpcu oraz wójt gminy Brudzeń Duży Andrzej Dwojnych.

(ek)



Wielki sukces podczas 19 Mazowieckiej Olimpiady Specjalnej

Pływacy z Nowego Miszewa zdobyli 10 medali

Podopieczni Domu Pomocy Społecznej „Nad Jarem” w Nowym Miszewie przywieźli z Mazowieckiej Olimpiady Specjalnej 10 medali. Sportowcy wywalczyli pięć złotych, trzy srebrne oraz dwa brązowe krążki.

W Starostwie Powiatowym w Płocku odbyło się spotkanie z medalistami Mazowieckiej Olimpiady Specjalnej, która odbyła się w Warszawie.

Starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz i wicestarosta Iwona Sierocka gratulowali zawodnikom, pływakom, mieszkańcom Domu Pomocy

Społecznej „Nad Jarem” w Nowym Miszewie wspaniałych wyników podczas 19 Mazowieckiej Olimpiady Specjalnej. Zdolni sportowcy zdobyli na zawodach pięć złotych, trzy srebrne i dwa brązowe medale.

Pod okiem trenera Kazimierza Zygnera pływacy zmagali się w takich konkurencjach jak: styl dowolny

indywidualnie na dystansie 25 i 50 metrów, żabka na dystansie 25 i 50 metrów oraz sztafeta 4 x 25 metrów.

W spotkaniu uczestniczyli również: dyrektor Domu Pomocy Społecznej „Nad Jarem” w Nowym Miszewie Jarosław Mioduski oraz opiekun sportowców Paweł Janowski.

Opr. (ek)



Starosta spotkał się z medalistami z DPS-u „Nad Jarem”

Nagroda Marszałka Województwa Mazowieckiego

Poznaliśmy tegorocznych laureatów

Znamy już laureatów XXIV edycji Nagrody Marszałka Województwa Mazowieckiego! Kapituła konkursu wyłoniła 10 zwycięzców, których działalność twórcza, charytatywna czy społeczna promuje nasz region w kraju i za granicą. Statuetki wyróżnionym wręczyli marszałek Adam Struzik i członkini zarządu województwa mazowieckiego Janina Ewa Orzełowska.

Nagroda Marszałka Województwa Mazowieckiego to wyróżnienie przyznawane za propagowanie kultury i dziedzictwa, a także promocję województwa mazowieckiego.

Jak zauważa marszałek Adam Struzik, mimo że to już XXIV edycja konkursu, wśród kandydatów do nagrody wciąż nie brakuje ciekawych osobowości, artystów z bogatym dorobkiem czy stowarzyszeń działających na rzecz mieszkańców regionu. – *Bogactwem naszego regionu są ludzie. Zaangażowani, z pasją i misją tworzenia czegoś nowego, dobrego. To właśnie dla nich są Nagrody Marszałka Województwa Mazowieckiego. Tegoroczny wybór, jak zresztą każdy w historii konkursu, nie był łatwy. Na Mazowszu mamy wiele osób, których twórczość i społeczne zaangażowanie są warte docenienia. To nasza najlepsza wizytówka i powód do dumy* – mówił marszałek.

W tym roku nagrodę otrzymało 10 laureatów. Wśród nich są zarówno osoby, jak i podmioty aktywne społecznie i angażujące się w działania kulturalne. – *Gratuluję wszystkim laureatom. Wasza działalność i twórczość roztawia Mazowsze nie tylko w całej Polsce, lecz także na świecie* – mówiła podczas gali Janina Ewa Orzełowska, członkini zarządu województwa mazowieckiego.

Gala wręczenia nagród odbyła się w siedzibie Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze” im. T. Sygietyńskiego w Karolinie, który uświetnił uroczystość swoim koncertem. Na gali wystąpił również zespół Kombii.

– *Jest mi niezwykle miło, że już po raz 24. możemy uczestniczyć w tym pięknym goście podziękowania. Bo nagrody marszałka są takim „dzieckiem” podziękowania dla ludzi zwykłych i niezwykłych jednocześnie. Przez te 24 lata w tych wszystkich edycjach nagrodziliśmy już blisko ćwierć tysiąca osób, instytucji, zespołów, artystycznych organizacji, które w sposób szczególny przyczyniają się do rozwoju naszego przepięknego, ukochanego Mazowsza. To są różne obszary działalności, ale zawsze skierowane na dobro wspólne. One są zawsze nakierowane na pomoc innym i na współpracę. Są często bardzo kreatywne, bardzo pomysłowe i nietuzinkowe, bo dotyczą bardzo różnych scen życia. Oczywiście głównie kultury, edukacji, życia społecznego, aktywności społecznej, ale one wszystkie przyczyniają się do tego, że nasze Mazowsze pięknie, bogaci się i rozwija* – mówił marszałek Adam Struzik.

Marszałek nawiązał również do jubileuszu 25-lecia Mazowsza oraz wpływu, jaki mieszkańcy mieli na jego rozwój w ciągu tego ćwierćwiecza. – *W tym roku obchodzimy 25-lecie naszego województwa. Dziennikarze, ale też różne inne osoby często mnie pytają: „Jak Pan ocenia tych 25 lat?”. Jest bardzo*

trudno odpowiedzieć na to pytanie. Myślę, że to jest bardzo długi okres dobrego, systematycznego, bardzo równomiernego rozwoju, który z wdzięczamy całej naszej mazowieckiej wspólnoty. Jest nas, proszę Państwa, 5 milionów i 514 tysięcy. Oczywiście w tym rozwoju były kamienie milowe, takie jak chociażby nasze członkostwo w Unii Europejskiej. Fakt, że możemy rozwijać nasz region i korzystać z własnych

wództw, to dzisiaj czujemy się jednością. I poprzez tę wspólną pracę, poprzez solidarność, samorządność, pomocniczość stale rozwijamy nasze przepiękne Mazowsze – mówił marszałek.

Nie zabrakło również gratulacji i życzeń. – *Serdecznie gratuluję wszystkim tym, którzy zostaną dzisiaj wyróżnieni i nagrodzeni. Oczywiście do kapituły wpłynęły dziesiątki propozycji, dziesiątki wnio-*

Władysław Szelaż – prezes Towarzystwa im. Szembeków, popularyzator wiedzy o tej zasłużonej dla Polski warszawskiej rodzinie, zorganizował wiele wykładów, sesji naukowych, wystaw i konferencji przybliżających dokonania poszczególnych członków tych rodzin;

Sabina Malinowska – wieloletnia wicedyrektorka Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ostrołęce, prezeska Stowarzyszenia Przyjaciół Biblioteki i Książki, inicjatorka i organizatorka przedsięwzięć kulturalnych promujących kulturę regionu i lokalnych twórców literatury;

Barbara Gizińska – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Jabłonie Lackiej, wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Jabłonna Lacka „Jabłoń”. Z jej inicjatywy w 1989 roku powstał Klub Seniora, z którego członków został stworzony Zespół Ludowy „Jabłoniacy”;

Aleksandra Głowacka – wieloletnia dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Sannikach, przewodnicząca sannickiego Koła Towarzystwa im. Fryderyka Chopina, współorganizatorka koncertów chopinowskich połączonych z poezją;

Formacja taneczna Avocado – zespół działający przy Węgrowskim Ośrodku Kultury od prawie 25 lat. Wielokrotni mistrzowie Polski, Europy i świata w tańcu jazz i modern World Artistic Dance Federation. Obecnie grupa liczy 100 tancerzy;

Parafia św. Jana Klimaka w Warszawie – cerkiew św. Jana Klimaka na wolskim cmentarzu prawosławnym to historyczna świątynia z początku XX wieku. Od roku 2018, m.in. dzięki wsparciu samorządu województwa mazowieckiego, przechodzi gruntowną modernizację. Obecnie trwa konserwacja znajdujących się tam polichromii Jerzego Nowosielskiego. Parafia inicjuje i wspiera różnorodne formy kontaktów między środowiskowych i międzykulturowych;

Chór Gaudium Canti z Szydłowa – 3-głosowy kameralny zespół. Repertuar obejmuje m.in. muzykę sakralną, tradycyjne koledy i pastorałki, pieśni narodowe i ludowe, muzykę współczesną oraz utwory popularne;

Klub Seniora przy Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie – miejsce spotkań, aktywizacji i integracji seniorów, które powstało 2016 w roku. Seniorzy biorą udział w warsztatach, wycieczkach i potańcówkach. Przy klubie powstał zespół „Chwilo trwaj”;

Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Gminy Krzynowłoga Mała, które od roku 2017 prowadzi Młodzieżową Orkiestrę Dętą z Krzynowłogi Małej – większość muzyków orkiestry to dzieci i młodzież, którzy są muzycznymi ambasadorami gminy. Orkiestra ma bardzo zróżnicowany repertuar – od utworów patriotycznych i kościelnych, po muzykę filmową.

Eliza Kinalska



Marszałek Adam Struzik otworzył uroczystą galę wręczenia nagród

nię do tego, że nasze Mazowsze pięknie, bogaci się i rozwija – mówił marszałek Adam Struzik.

nię do tego, że nasze Mazowsze pięknie, bogaci się i rozwija – mówił marszałek Adam Struzik.



Wśród laureatów znalazła się m.in. Aleksandra Głowacka

nię do tego, że nasze Mazowsze pięknie, bogaci się i rozwija – mówił marszałek Adam Struzik.

nię do tego, że nasze Mazowsze pięknie, bogaci się i rozwija – mówił marszałek Adam Struzik.

Nagrodę Marszałka Województwa Mazowieckiego 2023 otrzymali:

Rafał Olbiński – malarz, ilustrator, plakacista, który ma na koncie dziesiątki wystaw na całym świecie i 150 nagród. Jego prace są wystawiane w prestiżowych galeriach i muzeach, a także gromadzone przez prywatnych kolekcjonerów na całym świecie;

Spacerkiem po gminach

Sierpc

Ludowo-Uczniowski Klub Sportowy „TROPS” świętował jubileusz dwudziestolecia działalności. Klub działa przy Szkole Podstawowej w Goleśzynie.

Słubice

W Gminnej Bibliotece Publicznej odbyły się zajęcia ruchowe dla slubickich słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Zajęcia prowadził instruktor – Krzysztof Dębski z Małej Wsi. Po krótkim wykładzie o zdrowym kręgosłupie seniorzy mieli okazję zapoznać się z prostymi ćwiczeniami oraz poznać zasady gry Kubba.

Słupno

Wójt spotkał się ze starostą płockim Sylwestrem Ziemkiewiczem oraz zastępcą dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych Piotrem Małeckim. Spotkanie dotyczyło możliwości budowy ścieżki pieszo-rowerowej od Słupna do Miśszewka Strzałkowskiego wzdłuż drogi powiatowej. Omówiono również bieżące prace naprawcze dróg powiatowych, które są położone na terenie gminy.

Stara Biała

Drużyna Zakładowej Straży Pożarnej ORLEN była bezkonkurencyjna podczas III Strażackiego Turnieju o Puchar Wójta Gminy Stara Biała. Zwycięska ekipa w siedmiu spotkaniach zdobywała komplet punktów. Turniej odbył się w hali sportowej SP im. Jana Pawła II w Starej Białej. Oprócz piłkarskich zmagani strażacy zbierali środki czystości i żywność trwałą na rzecz akcji Szlachetna Paczka. Na ten cel zostało też przeznaczone wpisowe od drużyn.

Staroźreby

Wójt Kamil Groszewski wspólnie z ks. proboszczem Krzysztofem Zakrzewskim zapraszają mieszkańców na noworoczny „Koncert Kolęd” w wykonaniu zespołu Pectus. Koncert odbędzie się 6 stycznia o godz. 17.30 w hali widowiskowo-sportowej w Staroźrebach. Wstęp na koncert jest wolny, ale liczba miejsc ograniczona. Bilety można odebrać w budynku biblioteki w Staroźrebach.

Szczawin Kościelny

W Urzędzie Gminy odbyło się spotkanie dotyczące budowy ścieżki pieszo-rowerowej w miejscowości Szczawinek. Podczas spotkania omówiono przebieg i zaawansowanie prac budowlanych. Poruszono sprawę awarii sieci wodociągowej oraz problemy zjazdów do niektórych posesji.

Szczutowo

Strażacy z OSP Szczutowo zakupili nowy sprzęt za kwotę 2850 zł. Dofinansowanie w kwocie 2,5 tys. zł pochodziło z Funduszu Składowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników. Wkład własny jednostki to kwota 350 zł.

Wyszogród

Burmistrz Iwona Gortat razem z Centrum Kultury Wisła zapraszają do udziału w konkursie „Świąteczny anioł bożonarodzeniowy”. Pracę w formie przestrzennej można wykonać samodzielnie lub rodzinnie. Prace należy dostarczyć do 12 grudnia.

Zawidz

Uczniowie Zespołu Szkół Samorządowych w Zawidzu jak co roku dołączyli do przedświątecznej zbiórki artykułów potrzebnych organizowanej przez Bank Żywności w Płocku. Tegoroczna zbiórka prowadzona była pod hasłem „Święta godne, a nie głodne!”.

Żychlin

Żychlin otrzymał 3 000 000 zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa. Kwota ta przyjeta została do budżetu gminy podczas ostatniej, piątkowej sesji Rady Miejskiej i stanowić będzie wkład własny samorządu do nowo tworzonej spółki SIM KZN Ziemi Kutnowskiej. Do spółki należeć będzie łącznie 10 gmin z powiatów: kutnowskiego i łęczyckiego.

(ek), rad

Budżet obywatelski na nowych zasadach

Już od najbliższej edycji

Za nami dwunasta edycja Budżetu Obywatelskiego Płocka. Podczas wrzesniowego głosowania mieszkańcy miasta wybrali szesnaście projektów, które znajdą się w przyszłorocznym budżecie miasta. Zakończenie kolejnej edycji BOP to dobry czas na wprowadzenie zmian w regulaminie budżetu partycypacyjnego. Konsultacje w tej sprawie odbyły się na przełomie października i listopada. Podczas ubiegłotygodniowej sesji radni zdecydowali o nowych zasadach przeprowadzania tej szczególnej formy konsultacji społecznych.

Kilkanaście zmian w zasadach Budżetu Obywatelskiego Płocka zaproponowali miejscy urzędnicy. Niektóre znaczące, inne drobne, jednak oczekiwane przez mieszkańców. Później płocczanie zostali poproszeni o ich zrecenzowanie i przedstawienie własnych propozycji. Przedstawiciele władz samorządowych wsłuchiwali się też w głosy płocczan, które były zgłaszane nieformalnie. Przeanalizowane również zostały wyroki sądów i regulacje w innych miastach, tak aby zaproponować lepsze, bardziej satysfakcjonujące rozwiązania.

Nowy projekt regulaminu BOP został przedstawiony mieszkańcom miasta, żeby mogli wyrazić swoje opinie i pomysły.

Do najpoważniejszych zmian należy z pewnością zasada, że jeden projekt to jedno zadanie i jedna lokalizacja. Kolejną istotną zmianą jest przeniesienie projektów „szkolnych” czy dotyczących innych miejskich jednostek do puli ogólnomiej- skiej.



Podczas ubiegłotygodniowej sesji radni zmodyfikowali regulamin Budżetu Obywatelskiego Płocka

Z poprawionych regulacji jasno wynika, że zrealizowane z BOP projekty muszą być ogólnodostępne – nieodpłatnie i dla wszystkich chętnych (w przypadku inwestycji czy zakupu wyposażenia przez określona liczbę godzin w tygodniu). Od tej pory nie będzie można zgłaszać pomysłów, które zakładają wykonanie jedynie dokumentacji projektowej czy części większej całości, postawienie pomnika albo generują duże koszty eksploatacji – te ostatnie nie

mogą przekraczać 5 procent wartości projektu.

Tak jak dotychczas zgłasować będzie mógł każdy mieszkaniec Płocka na projekt z dowolnej części miasta, mając do dyspozycji jeden głos na projekt z listy ogólnomiej- skiej i osiedlowej. Krócej natomiast

o to dopytywała podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta Płocka szefowa klubu PiS Wioletta Kulpa, której zdaniem w ten sposób została odebrana możliwość składania projektów przez osiedlowe rady mieszkańców czy organizacje pozarządowe. - Przedstawiona przez nas propozycja została wypracowana podczas konsultacji z mieszkańcami. Wzięła w nich też udział część radnych. Na pewno były panie radne Marta Krasuska i Anna Derlukiewicz – dodał prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Ostatecznie nowe zasady przeprowadzania konsultacji społecznych w formie budżetu obywatelskiego zostały przyjęte przy 13 głosach za i 10 wstrzymujących się.

Głosowanie będzie odbywać się tak jak do tej pory – w formie stacjonarnej i elektronicznej. Uprawniony do głosowania jest każdy mieszkaniec. Dzieci poniżej 13. roku życia będą mogły brać udział w głosowaniu jedynie w obecności rodziców lub ustawowych opiekunów, te najmłodsze będą mogły korzystać ze wsparcia rodziców. To ma zapobiec „wycieczkom” szkolnym i przed- szkolnym do punktów głosowania, które mogliśmy obserwować między innymi podczas ostatniej edycji BOP. Głosowanie w trzynastej edycji budżetu obywatelskiego odbędzie się pomiędzy 6 a 19 września, a zwycięskie projekty poznamy najpóźniej 30 września.

Od mieszkańców wpłynęło dwadzieścia siedem uwag, zarówno na piśmie, jak i podczas dwóch spo-

tków konsultacyjnych. Ich uczestnicy różnie oceniali propozycje urzędników, czasem mieli wykluczające się wzajemnie pomysły, ale zgadzali się, co do jednego: zmiany są potrzebne. Część uwag trzeba było odrzucić ze względów formalnych – obowiązujące przepisy prawa nie pozwalają na pewne rozwiązania. Wśród odrzuconych uwag znalazła się między innymi propozycja zwiększenia środków finansowych na BOP z 0,5 proc. do 0,75 proc. wydatków gminy zawartych w ostatnim przedłożonym sprawozdaniu z wykonania budżetu.

Przypomnijmy, że mieszkańcy Płocka w 12. edycji Budżetu Obywatelskiego Płocka, którego pula wynosiła blisko 6 milionów złotych, zgłosili 70 projektów. Po weryfikacji 52 z nich uzyskało pozytywną ocenę i zakwalifikowało się do głosowania. Od 6 do 19 września płocczanie i płocczanie, niezależnie od wieku, mogli oddawać głosy na wybrane przez siebie projekty. Każdy miał do dyspozycji 2 głosy: 1 na projekt ogólnomiej- ski i 1 na projekt osiedlowy. Wybrano 16 projektów: 6 ogólnomiej- skich i 10 osiedlowych. Ich realizacja nastąpi w 2024 roku.

W tegorocznym głosowaniu wzięło udział 8 416 mieszkańców Płocka, co dało frekwencję na poziomie 7,68 proc. Pula na realizację projektów to 5 971 453,18 zł, w tym na realizację projektów ogólnomiej- skich przeznaczono 2.388.581,28 zł, a projektów osiedlowych łącznie 3 582.871,90 zł.

Opr. (jac)

Poznajcie najlepszych nauczycieli z Mazowsza

Są z Płocka, Sierpca, Zawidza, Radzanowa

Wspierają utalentowanych uczniów w swoich szkołach. Pomagają realizować nowatorskie, ciekawe, wychodzące poza ramy szkolnych programów projekty. I właśnie za to otrzymali nagrody. Przyznawane są przez samorząd województwa mazowieckiego w ramach konkursu „Opiekun Stypendysty Roku 2022/2023”. W tegorocznej edycji nagrody odebrało 48 nauczycieli, w tym z Płocka, Sierpca, Zawidza, Radzanowa.

To już szósta edycja konkursu, w której nagrodzono nauczycieli – opiekunów stypendystów, wspierających i prowadzących swoich utalentowanych uczniów. Tym razem nagrody odebrało aż 48 nauczycieli. Wręczyła je Elżbieta Lanc, członkini zarządu województwa mazowieckiego. Każdy z wyróżnionych pedagogów otrzymał od samorządu Mazowsza nagrodę finansową w wysokości 4 tys. zł.

Wręczenie nagród odbyło się w siedzibie Mazowieckiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie. Zwracając się do nagrodzonych nauczycieli, członkini zarządu województwa mazowieckie-



Samorząd Województwa Mazowieckiego

go Elżbieta Lanc podkreślała, że na uwagę zasługuje duże zaangażowanie nagrodzonych nauczycieli w pracę z uczniami. - Pasja, zaangażowanie, poczucie misji – to cechy charakteryzujące prawdziwego pedagoga. Bez nich nie może być mowy o rzetelnym

i efektywnym uczeniu dzieci i młodzieży, tym bardziej, jeśli chodzi o wyjątkowo uzdolnionych uczniów, którzy potrzebują szczególnego oraz indywidualnego podejścia. O naszych laureatach, nagrodzonych w tegorocznym konkursie realizowanym przez

samorząd Mazowsza, mogą z dumą powiedzieć, że to fantastyczni, oddani nauczyciele i wspaniali ludzie. Dziękuję za swoimi podopiecznymi nie tylko wiedzą oraz doświadczeniem, ale bardzo często poświęcają także swój czas prywatny – mówiła Elżbieta Lanc, gratulując nagrodzonym.

W gronie tegorocznych laureatów jest szesnaście nauczycieli z regionu płockiego i sierpeckiego. Nagrodę otrzymali: Cezary Obczyński (Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku), Monika Salamon (Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 11 im. Bolesława Chrobrego w Płocku), Józef Urbański (Liceum Ogólnokształcące im. mjr Henryka Sucharskiego w Sierpcu), Aneta Wasilewska (Liceum Ogólnokształcące im. mjr Henryka Sucharskiego w Sierpcu), Łukasz Włodarski (Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Radzanowie), Barbara Wojda (Liceum Ogólnokształcące w Zawidzu Kościelnym).

rad

Maturalni giganci z Płocka i Sierpca

Matura na 100% - to możliwe!

Dwie uczennice z Małachowianki i jeden uczeń z Zespołu Szkół nr 1 w Sierpcu znaleźli się w gronie finalistów ogólnopolskiego projektu „Matura na 100%”. Najlepsi maturzyści z Mazowsza otrzymali nagrody pieniężne i gratulacje z rąk członkini zarządu województwa mazowieckiego Elżbiety Lanc.

Tegoroczna edycja ogólnopolskiego projektu „Matura na 100%” odbywała się już po raz dziesiąty. - Wśród 290 finalistów z całego kraju znalazło się 49 maturzystów z Mazowsza, a dwoje z nich uzyskało tytuł laureata – informuje biuro prasowe Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie.

Najlepsi maturzyści w regionie otrzymali nagrody pieniężne w wysokości 1 tys. zł netto i gratulacje

z rąk członkini zarządu województwa mazowieckiego Elżbiety Lanc. - W naszym regionie jest mnóstwo uzdolnionych, ambitnych i pracowitych młodych ludzi, dla których zdobywanie wiedzy jest nie tylko wyzwaniem, ale też przyjemnością. To potwierdza, że warto inwestować w rozwój edukacji, budowę nowych szkół i wyposażanie ich w nowoczesny sprzęt. Cieszę się, że my jako samorząd województwa mazowiec-

kiego mamy też w tym swój udział – mówiła Elżbieta Lanc, gratulując laureatom i finalistom.

W tym roku spośród 253 495 osób zdających egzaminy maturalne w całym kraju aż 290 absolwentów liceów i technik z całej Polski otrzymało tytuł finalisty projektu „Matura na 100%”. Spośród nich zostało wyłonionych 26 laureatów, w tym dwie uczennice z województwa mazowieckiego: Zuzanna Niewiadomska, absolwentka I Liceum Ogólnokształcącego w Siedlcach i Karolina Niewczas z II Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w Warszawie.

W gronie 290 finalistów znalazło się również 49 uczniów z mazowieckich szkół średnich, w tym troje

ze szkół w Płocku i Sierpcu. Tytuł finalisty otrzymali: Martyna Jodko i Weronika Rydzewska – uczennice Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku, Szymon Jankowski – uczeń Technikum w Zespole Szkół nr 1 w Sierpcu.

Organizatorami projektu „Matura na 100%” są Fundacja „Zawsze Warto” i Centralna Komisja Egzaminacyjna. Projekt ma charakter ogólnopolski i jest realizowany jako podsumowanie każdej edycji egzaminów maturalnych organizowanych przez Centralną Komisję Egzaminacyjną. Adresowany jest do najlepszych maturzystów w Polsce.

rad

ROZMOWY
W SALONIKU
tygodnik
PŁOCKI

Obejrzysz
na portalu lub w aplikacji
Przeczytasz
w tradycyjnej, papierowej wersji

www.tp.com.pl

Mikołajki tuż, tuż... Mamy dla wszystkich wyjątkowe prezenty!

W środę, 6 grudnia przypadają Mikołajki. To wyjątkowy dzień, w którym obdarowujemy się nawzajem prezentami. My też mamy dla Was moc niespodzianek! To wspaniałe, świąteczne gadzety przygotowane w ramach akcji prowadzonej ze Starostwem Płockim, a także Domami Pomocy Społecznej z Miszewa Murowanego, Zakrzewa, Brwilna, Wyszogrodu, Goślic oraz Koszelewa. Dodajmy, że akcję wspiera również ORLEN. Prezenty dołączyliśmy do dzisiejszego numeru. Mamy nadzieję, że te upominki uprzyjemnią Wam dzień i wprowadzą Was w świąteczną, grudniową atmosferę. Stworzyli je utalentowani mieszkańcy naszych zaprzyjaźnionych DPS-ów. To prawdziwi mistrzowie hand made. Spod ich rąk wychodzą istne cuda. A w naszym studiu gościł Iwonę Sierocką, wicestarostę płocką, która w tej akcji miała swój ogromny udział.

Po raz kolejny czytelnicy Tygodnika Płockiego dostają specjalne prezenty. Są to prezenty wykonane przez mieszkańców Domu Pomocy Społecznej z naszego regionu, nad którymi pieczę trzyma Starostwo Płockie. Jakże to będą prezenty?

Tak jak pani redaktor powiedziała, już po raz kolejny wspólnie z Tygodnikiem Płockim, za co chcę serdecznie państwu, a przede wszystkim panu redaktorowi naczelnemu Tomaszowi Szatkowskiemu, jak i redaktorom podziękować, mogliśmy wspólnie zorganizować tę akcję dla czytelników, a równocześnie pokazać prace naszych utalentowanych mieszkańców Domów Pomocy Społecznej, które pozostają pod opieką powiatu płockiego. Przeciwnicy zgodzą się, że to wyjątkowe prezenty. Będą to więc prezenty mikołajkowe. To różne ozdoby świąteczne, które będą państwo mogli wykorzystać, ozdabiając zarówno choinkę, jak i stół wigilijny. Są to dzieła stworzone przez mieszkańców naszych Domów Pomocy Społecznej. Jako powiat płocki mamy pod swoją opieką 6 takich placówek.

Czy może pani powiedzieć o nich coś więcej?

Największym domem jest Dom Pomocy Społecznej w Nowym Miszewie. Mieszka tam ponad 180 mieszkańców. Mamy również Dom Pomocy Społecznej w Brwilnie, gdzie jest ponad 140 mieszkańców. Ponadto DPS-y w Zakrzewie, Koszelewie i Wyszogrodzie oraz jeden

specjalistyczny Dom Pomocy Społecznej, który jest domem dla dzieci. Jest to Dom Pomocy Społecznej w Goślicach z wieloletnią, bardzo dużą tradycją. Do tej placówki kierowani są najmłodsi, ale gdy osiągną pełnoletność, wcale nie muszą opuszczać tego domu. Nadal mogą tam mieszkać. Jest to bardzo ważne, bo trudno byłoby im później zmienić ten dom na inny. Także są w tej placówce osoby, które mieszkają tam od ponad 50 lat.



Mateusz Wawrzyński

To faktycznie wyjątkowa placówka...

Oczywiście przy tym Domu Pomocy Społecznej jest również zespół szkół specjalnych. Przez to dzieci, które przebywają w Domu Pomocy Społecznej w Goślicach, mają spełnione również warunki edukacyjne. Do uczniów, którzy wymagają specjalnej opieki, nauczyciele docierają z lekcjami do pokoi mieszkalnych.

Doskonale zna pani sytuację Domów Pomocy Społecznej. Często spotykamy się w nich na różnego rodzaju imprezach organizowanych przez te placówki, bo tętnią one życiem i są otwarte na integrację. Na przykład w Miszewie organizowane są paraolimpiady, prawda?

Tak, każdy dom organizuje wiele imprez, na które zapraszanych jest bardzo dużo osób z zewnątrz. Integrują się na nich również mieszkańcy z naszych DPS-ów. O ile stan zdrowia mieszkańców pozwala na wyjazdy, chętnie odwiedzają wtedy siebie nawzajem. A imprez jest wiele do wyboru. DPS „Nad Jarem” w Nowym Miszewie słynie z olimpiad sportowych dla osób niepełnosprawnych. Przyjeżdża wtedy wiele reprezentacji DPS-ów nie tylko z powiatu płockiego, ale też z całego województwa mazowieckiego. Dom Pomocy Społecznej w Koszelewie w swoim przepięknym parku organizuje wspaniałą biesiadę w noc świętojańską z tradycyjnym puszczaniem wianków na wodzie. Wianki są przygotowane przez osoby niepełnosprawne. Dom Pomocy Społecznej

w Zakrzewie ma swój „Dzień humoru i satyry”. Uczestnicy na tę imprezę przygotowują występy i przebrania. Panuje wtedy cudowna atmosfera, prawda?

Tak. Atmosfera jest cudowna. Duża w tym zasługa terapeutów i ich zaangażowania. Tutaj chciałam dodać, że w każdym Domu Pomocy Społecznej działa bardzo rozbudowana terapia zajęciowa dla osób, które przebywają w tych domach. Jest to terapia zajęciowa różnego

rodzaju, nie tylko manualna, gdzie podopieczni tworzą różne świąteczne stroiki i ozdoby. Są też inne terapie dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Działa również rehabilitacja, żeby te osoby były jak najsprawniejsze. Także staramy się, aby w ciągu dnia, od poniedziałku do piątku, jak najbardziej umilić czas naszym mieszkańcom. Żeby spędzali go mile, właśnie na różnych warsztatach i na różnych wyjazdach. Na przykład wozimy naszych niepełnosprawnych mieszkańców do kina, bo chcą zobaczyć film, czy do teatru. Część jeździ również na pływalnię, bo takie są zalecenia lekarzy, by poprawić zdrowie.

Czy wyjazdy organizowane są tylko do Płocka?

Nie. Np. Brwilno organizuje też wyjazdy do Torunia czy Warszawy, żeby zapoznać mieszkańców z życiem w innych miastach. W DPS-

ach organizowane są również dla naszych mieszkańców turnusy letnie. Wyjeżdżają wtedy oni nad morze, na tak zwane 7-10 dniowe wczasy. Oczywiście to wszystko odbywa się pod opieką naszych opiekunów, którzy całodobowo, 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę sprawują opiekę nad naszymi mieszkańcami. Jest to rzeczywiście bardzo ciężka praca, za co składam szczególne podziękowania naszym pracownikom Domów Pomocy Społecznej. To też misja i satysfakcja, bo osoby przebywające w naszych Domach Pomocy Społecznej często nie mają już rodzin i nasi pracownicy zastępują im bliskich, także w święta.

Wcześniej zapytała mnie pani redaktor, czy lubię spędzać Boże Narodzenie w dużym, rodzinnym gronie. Tak. Lubię. Ale też pamiętam o mieszkańcach DPS-ów. Część z nich, niestety, nie może wyjechać do domów na czas świąt, czy czas Nowego Roku, czy nawet na czas wakacji, ponieważ nie mają już bliskich osób i muszą pozostać w placówkach. Dlatego w DPS-ach w grudniu są organizowane dwie wigilie. Jedna tydzień, czy dwa wcześniej, gdzie przyjeżdża dużo gości z zewnątrz i są oczywiście prezenty, tak, żeby ci nasi mieszkańcy poczuli te święta. Też bywam na tych spotkaniach. Druga wigilia przypada 24 grudnia. Jest przygotowywana wigierza i wszyscy spotykają się przy wspólnym stole. To działanie ma pomóc w tym, by był czas na to, aby mieszkańcy mogli spotkać się z innymi osobami. Żeby właśnie przyjechała ich rodzina, która nie może ich na przykład wziąć na święta do domu, ale chce się z nimi spotkać i po prostu spędzić miło ten czas przedświąteczny.

I właśnie tutaj odczarowała pani w pewien sposób DPS-y jako typowe placówki opiekuńcze. Pokazała pani, że jest tam ta domowa atmosfera. Zresztą sama mogłam się o tym też przekonać, odwiedzając nasze zaprzyjaźnione DPS-y. Czas świąt jest tam czasem wyjątkowym. Czuje się to nie tylko na zajęciach warsztatowych, gdzie powstaje mnóstwo świątecznych

ozdób, które zdobią potem pokoje i hote. Bardzo się cieszę, że nie ozdabiają one tylko przestrzeni DPS-ów, ale dzięki naszej akcji jest też opcja, żeby podzielić się tymi cudenkami z innymi, by pokazać, jakie cudowne rzeczy powstają w DPS-ach. Ale na tym nie koniec. Warto też dodać, że prace mieszkańców pojawiają się na kiermaszach bożonarodzeniowych.

Jeden z nich planowany jest tradycyjnie w biurach ORLENU w Płocku 8 grudnia. O pozostałych można się dowiedzieć, śledząc profile naszych DPS-ów na Facebooku. Są tam też wystawiane prace naszych mieszkańców. Są to właśnie stroiki świąteczne, czy różnego rodzaju świąteczne choinki. Oczywiście przez te profile można się skontaktować z DPS-ami i nabyć wybrane prace, jeżeli nam się spodoba. Sporo tych zdjęć już widziałam, tak że zachęcam do oglądania. Natomiast kiermasze oczywiście są i będą. Możemy się ich spodziewać w galeriach handlowych, gdzie też nasi mieszkańcy wraz z Domami Pomocy Społecznej będą wystawiać swoje prace. Muszę jeszcze pochwalić i w ogóle bardzo się cieszę, że co roku pracownicy warsztatów terapii zajęciowej starają się zmieniać ozdoby. Zawsze trafiają w gusta, bo stają się one prawdziwymi hitami.

Tak, to prawda. Np. w DPS-ie w Koszelewie powstają niesamowite choinki. Są duże, półtorametrowe, bardzo ozdobne i co roku na kiermaszach znikają w błyskawicznym tempie. Toczono są wręcz boje o to, kto pierwszy je zdobędzie. To chyba świadczy o tym, że w DPS-ach powstają rzeczy wyjątkowe, które warto mieć, i które sprawią, że nasze święta w domach też będą wyjątkowe. Co jeszcze? W DPS-ie w Goślicach, - o ile dobrze pamiętam - powstają niesamowite ozdoby z ceramiką.

Tak. Jest tam piec do wypalania. Dużym powodzeniem cieszą się też wypalane, piękne aniolki. Bardzo ładnie się prezentują. Są dobrym prezentem nie tylko na święta.

Przepięknie aniolki, w zupełnie innym stylu, powstają też w „Antoniówce” w Brwilnie i w DPS-ie „Nad Jarem”. Trudno teraz sobie jakoś przypomnieć te wszystkie rzeczy, ale z niecierpliwością czekam na tegoroczne ozdoby i ciekawa jestem, co przygotowali nam nasi mieszkańcy z zaprzyjaźnionych DPS-ów jako upominki dla czytelników. No i trzeba koniecznie te kiermasze odwiedzić, prawda?

- Oczywiście! I myślę, że czytelnikom spodobać się wszystkie prezenty, które już w najbliższy wtorek będą dołączone do Tygodnika Płockiego.

Dziękuję pani pięknie za wizytę w naszym studiu i za rozmowę.

Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

W świątecznym nastroju z...
Iwoną Sierocką

Lubię prezenty... dostawać czy dawać?
Bardzo lubię prezenty dawać, szczególnie osobom starszym i dzieciom w rodzinie. To jest dla mnie duża radość. Oczywiście to też problem, czy dany prezent się spodoba. Zazwyczaj jednak raczej znam gusta...

Choinka sztuczna czy żywa?
Oczywiście, że żywa, żeby był nastrój oraz tradycja. Pielęgnowujemy ją też, żeby była w domu jak najdłużej.

Święta to dom pełen gości, czy czas refleksji i zadumy?
Święta to czas dla rodziny. Spędzam go z najbliższymi. Lubię święta przy dużym rodzinnym stole.

Od 17 lat dba o sołectwo Sochocino-Praga

Jolanta Leszczyńska stawia na integrację



Sochocino-Praga to miejscowość położona w gminie Bulkowo. Mieszka tu ok. 170 osób. Sołtysem jest Jolanta Leszczyńska, która stoi na czele wspólnoty sołectkiej już od 17 lat. Sołtyśka dba o mieszkańców i ich interesy, a jej celem jest rozwijanie miejscowości i integracja mieszkańców.

Jolanta Leszczyńska to wyjątkowa kobieta. Jest nie tylko sołtyską, lecz także radną gminy Bulkowo. Chce

w ten sposób zrobić coś dla swojej małej ojczyzny. Jest rodowitą mieszkanką miejscowości, więc doskonale zna mieszkańców i ich potrzeby. Sołtyśka została wybrana 17 lat temu. – *Decyzja o kandydowaniu na sołtysa była spontaniczna, po prostu chciałam zrobić coś dla swojej miejscowości. Mieszkańcy obdarzyli mnie zaufaniem i tak zostałam sołtysem. Wydaje mi się, że dogaduję się z ludźmi i są oni zadowoleni z moich działań. Myślę, że gdyby było inaczej, nie wybraliby mnie po raz kolejny* – mówi Jolanta Leszczyńska.

Sochocino-Praga to miejscowość licząca ok. 170 mieszkańców. Większość z nich prowadzi gospodarstwa rolne. Jak podkreśla pani Jolanta, nie ma tu zwartej zabudowy, a domy znajdują się w dużym rozproszeniu. Na terenie sołectwa są również tereny leśne. Znajduje się ono na styku trzech gmin. Wieś jest w gminie Bulkowo, a sąsiaduje z Radzanowem i Starożrebami.

Sercem wsi jest świetlica wiejska, wokół której koncentrują się wysił-

ki mieszkańców. – *Kiedy zostałam sołtysem, jedną z pierwszych decyzji był remont świetlicy, która znajdowała się wtedy w opłakanym stanie. Zrobiliśmy wśród mieszkańców zbiórkę pieniędzy, a zebrane środki zostały przeznaczone na remont dachu, który wykonali w czynie społecznym mieszkańcy* – wyjaśnia Jolanta Leszczyńska.

Sytuacja prawna budynku przez wiele lat była skomplikowana. – *Wcześniej mieściła się tu zlewnia mleka. Działka, na której stał budynek, należała do gminy, ale sam obiekt nie był jej własnością. Po latach udało się doprowadzić tę sprawę do szczęśliwego finału. Budynek oficjalnie stał się własnością gminy, dzięki czemu możemy pozyskiwać fundusze zewnętrzne na różne inwestycje. Od razu przystąpiliśmy do działania i skorzystaliśmy z Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw. Dzięki pomocy gminy i środkom z MIAS-u dociepliliśmy budynek i wykonaliśmy elewację. To była dla nas bardzo ważna inwestycja. Nasza świetlica*

składa się z dwóch sal, które wykorzystujemy do różnego rodzaju spotkań czy zebrań. To miejsce, które służy wszystkim mieszkańcom. Właśnie dlatego bardzo zależy nam na tym, żeby je pielęgnować i remontować, tak abyśmy mogli z niego korzystać jeszcze wiele lat

– mówi Jolanta Leszczyńska. Jak podkreśla sołtyśka, największym zmartwieniem mieszkańców są drogi. – *Na naszym terenie mamy sporą sieć dróg gminnych. Dla sołectwa to właśnie ich stan był największym problemem. Na szczęście przez ostatnie lata udało się poprawić ich jakość. Gmina na czele z wójtem stara się systematycznie je remontować i modernizować. Dzięki pozyskanemu przez gminę dofinansowaniu z Rządowego Programu na Rzecz Rozwoju oraz Konkurencyjności Regionów udało się położyć asfalt na głównej drodze. Moim największym marzeniem dla sołectwa jest położenie na wszystkich drogach nawierzchni asfaltowych. Mam nadzieję, że kiedyś się ono ziszczy* – mówi sołtyśka. – *W ostatnich*

latach udało się zrealizować także inne inwestycje, m.in. w świetlicy. Ważne było także odwodnienie dróg, dzięki czemu poprawiła się ich jakość

– dodaje. Jolanta Leszczyńska ma również kolejne plany dotyczące świetlicy. – *Bardzo bym chciała, aby udało nam się zamontować ogrodzenie i utwardzić nawierzchnię przed świetlicą. Będę się starała, aby udało się to zrobić jak najszybciej. Myślę, że wspólnie z wójtem będziemy zabiegać o środki zewnętrzne na ten cel* – wyjaśnia. W planach sołtyśki jest także wymiana oświetlenia na LED-owe. – *Myślę, że w najbliższym czasie uda się to zrealizować. Przydałoby się także postawić kilka nowych lamp* – mówi sołtyśka.

Czym wyróżnia się sołectwo Sochocino-Praga? – *Naszą tradycją stało się organizowanie corocznego ogniska. To bardzo ważna impreza, która nas integruje i pozwala poczuć się wspólnotą. To takie nasze lokalne święto* – mówi sołtyśka.

(ek)



Sylwia Dubielak od 2019 r. jest sołtysem Starego Kamienia

Wiele się tutaj dzieje

Stary Kamień to jedna z miejscowości w gminie Gąbin. Najbardziej charakterystycznym obiektem sołectwa jest staw, którego oczyszczenie i renowacja jest jednym z celów mieszkańców na czele z Sylwią Dubielak, która od 2019 r. pełni funkcję sołtysa.

– *Sołtysem jestem pierwszą kandydatką. Zostałam wybrana w 2019 r. Przysnam, że do kandydowania namówili mnie rodzice i znajomi. To za ich namową postanowiłam sprawdzić się w czymś nowym* – opowiada Sylwia Dubielak.

Jakie są największe potrzeby mieszkańców sołectwa Stary Kamień? Podobnie jak w innych miejscowościach to przede wszystkim drogi. Oprócz tego na terenie sołectwa znajduje się staw, który wymaga renowacji. – *Wśród największych potrzeb naszego sołectwa wymieniałabym też poprawienie wyglądu miejscowego stawu, który wymaga oczyszczenia. Myślę też, że jest u nas*

doświadczenie naszej miejscowości za pomocą lamp solarnych, tak aby poprawić bezpieczeństwo mieszkańców. Co roku przeznaczamy też środki na remont dróg

– tłumaczy pani Sylwia. – *W 2019 r. powstała również altanka, która znajduje się na działce koło stawu. Jest dostępna dla wszystkich, a przede wszystkim dla młodzieży, która może się tam spotykać. I też dla osób, które wybierają się w nasze okolice na wycieczki rowerowe i chcą chwilę odpocząć* – dodaje sołtys Starego Kamienia. Sporą inwestycją, której pierwszy etap ruszył w 2020 r., jest renowacja stawu. Na realizację tej inwestycji samorząd Gąbina pozyskał środki finansowe z budżetu województwa mazowieckiego w ramach „Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw MAZOWSZE 2020”, pozostała kwota pochodzi z budżetu miasta i gminy Gąbin oraz środków z funduszu sołectkiego sołectwa Stary Kamień. Warto wiedzieć, że położony w centrum miejscowości staw pełnił niegdyś funkcję zbiornika zabezpieczającego wodę na wy-

padku pożaru i służył do celów rolniczych. Obecnie jest lokalnym zbiornikiem retencyjnym, a przede wszystkim pełni funkcję rekreacyjną, z której korzystają mieszkańcy okolicznych miejscowości, m.in. Starego Kamienia, Kamienia-Słubic, Nowego Kamienia, Lipińskich, Guzewa, a także mieszkańcy gminy i przyjezdni goście. Staw był kilkakrotnie zarybiany, a o porządek i czystość dbali sołtysi i mieszkańcy. Na skutek systematycznego obniżania się wód gruntowych w ciągu ostatnich lat konieczne było podjęcie działań renowacyjnych.

Jak podkreśla sołtys Dubielak, mieszkańcy doceniają swoją miejscowość i w niej pozostają. – *Myślę, że nastąpiły takie zmiany, że młodzież i dorośli nie uciekają ze wsi do miasta, ale z miasta na wieś, ponieważ u nas panuje cisza i spokój.*

A jakie plany ma pani Sylwia na przyszłe lata? – *Jeśli zostanę sołtysem na kolejną kadencję, będę dążyć do dalszej poprawy walorów naszego stawu i terenu dookoła niego, chciałabym zagospodarować działkę, która się przy nim znajduje. Na pewno też dołożę starań, aby została zbudowana droga przez całą wieś* – mówi Sylwia Dubielak, która oprócz wykonywania obowiązków sołtysa spełnia się w roli mamy. – *Mam dwóch kochanych synków: Antosia*



i Mikołaja, których wychowanie pochłania praktycznie większość mojego czasu. W wolnych chwilach pomagam rodzicom w gospodarstwie

– mówi sołtyśka. Warto wspomnieć o wydarzeniu, które już niebawem połączy trzy graniczące ze sobą sołectwa: Stary Kamień, Nowy Kamień i Kamień-Słubice. 10 grudnia odbędzie się tam (dzięki inicjatywie sołtysek tych miejscowości wraz z radnym Krzysztofem Ledzionem i przy wsparciu SP w Nowym Kamieniu oraz sklepu Elf) uroczystość wigilijna dla mieszkańców tych sołectw.

(kw)

25^{lat}
MAZOWSZE

MAZOWSZE



dla

SOŁECTW

GMINY MAZOWSZA PŁOCKIEGO

OSIĄGNIĘCIA, POTRZEBY, PLANY...

DOSTĘPNA JEST RÓWNIEŻ WERSJA ROZMOWY WIDEO NA WWW.TP.COM.PL

„Wchodzimy z optymizmem w rok 2024!”

Rozmowa z wójtem gminy Bulkowo Gabrielem Graczykiem

Spotykamy się tuż przed końcem roku. To dobry czas na podsumowania. Czy ten rok był dobry dla gminy Bulkowo?

Pelen optymizmu muszę stwierdzić, że był to świetny rok i przyznam, że nie pamiętam takich w przeszłości. Zakończyliśmy w trakcie tego roku wiele inwestycji, realizujemy kolejne i myślimy już o następnych. Nie zwalniamy tempa. Zaczynaliśmy ten rok z dochodami na poziomie 34 milionów, kończymy na kwocie 41 milionów. Progres jest niesamowity. Cieszę się bardzo, że nasze wysiłki i starania zostały dostrzeżone przez ogólnopolskie gazety i tworzone przez nie rankingi, w tym ranking Rzeczypospolitej. W tym roku, jak to sobie żartujemy, wykonaliśmy strzał w „nadprzestrzeń”. Przesunęliśmy się 626 pozycji w górę, co dla gminy typowo wiejskiej o stosunkowo niskich dochodach na mieszkańca jest ogromnym sukcesem. Teraz, gdy plasujemy się na 770. pozycji na 1513 gmin wiejskich, jest to dla nas ogromny zaszczyt. To jest wskaźnik naszej pracy. Tego, że staramy się dbać o mieszkańców i gminę na wszystkich płaszczyznach. Cieszę się, że jest to widoczne. Będziemy dalej pracować, aby wszystkie aspekty naszego gminnego życia były docenione i zagospodarowane, żebyśmy rozwijali się jak najbardziej równomiernie. Przed nami kolejne wyzwania.

A teraz kilka liczbowych podsumowań. Wspominałem o dochodach własnych, czyli tych, które wynikają z podatków i opłat lokalnych. Jest to kwota 1346 zł na statystycznego bulkowianina. W tym aspekcie plasujemy się gdzieś w okolicach 2000 miejsca, na prawie 2500 samorządów w całej Polsce. To stosunkowo daleka pozycja, ale muszę się pochwalić, że jeżeli chodzi o inwestycje w przeliczeniu na mieszkańca, to jest prawie 5000 zł, czyli ogromna kwota, którą inwestujemy.

Jakie kluczowe dla gminy inwestycje udało się zrealizować w tym roku?

To jest ciężkie pytanie, ponieważ mamy wiele obszarów, w które inwestujemy, i dla każdego mieszkańca inny obszar będzie ważny. Cieszę się, że rozwijamy się równomiernie. Jeżeli miałbym od czegoś zacząć, to byłoby to szeroko pojęte bezpieczeństwo. W ostatnim czasie zainwestowaliśmy w stację uzdatniania wody oraz oczyszczalnię ścieków. To jest pierwszy rok, żeby mimo długotrwałej suszy mieszkańcom gminy Bulkowo nie brakowało wody.

Na terenie gminy mamy trzy stacje. Najstarsza została zbudowana w latach 90. XX w. i od tego czasu nie przeszła gruntownego remontu. Były co prawda remonty, ale raczej doraźne i odpowiadające na najpilniejsze potrzeby. Ten był kompleksowy. To była stacja, która działała w oparciu o technologię hydroforu. To przestarzała konstrukcja i technologia, dlatego trzeba było działać. Teraz mamy tam dodatkowo studnie, drugi, bardzo wydajny odwiert i zbiornik retencyjny. W chwili obecnej

jesteśmy w stanie, tak naprawdę dwiema stacjami, zaopatrzyć mieszkańców w wodę i zapewnić im bezpieczeństwo w tym zakresie. A przecież mamy trzy stacje. Mamy możliwość przełączania między tymi stacjami. Ten gruntowny remont stacji we Włókach kosztował przeszło 2 miliony złotych. Kolejna stacja, którą zmodernizowaliśmy, to ta w Nowych Łubkach. Ta była troszkę nowocześniejsza, ale teraz zyskała nowe technologie i nowe możliwości. Wykonaliśmy tam dwa odwierty. Koszt tej modernizacji to przeszło 2 miliony.

Kolejna ważna inwestycja dotyczyła naszej oczyszczalni ścieków. Została ona wybudowana w roku 2000 i do tej pory funkcjonowała bez remontów. Po prostu była to dla nas taka tykająca bomba. Koszt tej modernizacji to 5

gminne. Chcemy, żeby strażacy mieli jak najniższe koszty funkcjonowania. Pozyskaliśmy samochód ciężki, wyceńniany na około 670 tysięcy zł.

Jesteśmy beneficjentami środków z Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, z Samorządu Województwa Mazowieckiego. I nie tylko. To te najważniejsze instytucje. Inwestujemy w infrastrukturę drogową. Budujemy infrastrukturę sportową, stawiając na rozwój młodzieży. Jesteśmy w trakcie realizacji inwestycji w hali sportowej, budujemy boisko wielofunkcyjne. To są milionowe inwestycje wyceniane na 1,5-2 miliony złotych. Sięgamy też po następne dofinansowania. W tej chwili jesteśmy na etapie opracowania dokumentacji na modernizację strażnicy. To będzie nowy wygląd budynków i zupełnie inna niż do tej pory funkcjo-

na kolejny etap. Pozyskaliśmy środki na budowę potężnej hali, a także zaplecza warsztatowego i magazynowego dla gospodarki komunalnej. Brakowało nam bardzo takiego miejsca, bo mamy bardzo dużo swojego sprzętu i ciągle się rozwijamy. Z ciekawostek mogę powiedzieć, że jeżeli chodzi o okres zimowy i śnieg, że w przypadkach ostatnich zim jesteśmy w stanie praktycznie sami utrzymać swoim sprzętem drogi na terenie gminy.

To są takie dwie główne, duże inwestycje. Ale w tej chwili jesteśmy już po rozstrzygnięciu przetargu chociażby na oczyszczalnię ścieków i kanalizację na osiedlu Osiek. To prawie 3-milionowa inwestycja. To będzie całkowicie nowa, sprawna i o wysokim standardzie inwestycja. To jest osiedle popegeerowskie, ma które pozyskaliśmy środki z Polskiego Ładu. Z tego też programu dedykowanego byłym PGR-om pozyskaliśmy środki na infrastrukturę drogową. Wspomniane osiedle Osiek będzie miało nowe drogi asfaltowe. Wybudujemy nowe drogi, przejeżdżając w wielu przypadkach z oświetleniem, a także miejsca do spotkań. I to samo dotyczy osiedla Pilichowo.

Jeśli chodzi o tę miejscowość, to mamy tam taki klimatyczny kościółek. Oczko w głowie parafii. Niestety, ten zabytkowy kościółek jest mocno nadzarpnięty przez czas. Na jego renowację pozyskaliśmy znaczne pieniądze – około 1,3 miliona. Mam nadzieję, że przy naszej wydatnej pomocy parafia na czele z księdzem proboszczem będzie mogła się poszczycić odnowioną lokalną perełką. Podobny przypadek dotyczy zabytkowego kościoła w Daniszewie, gdzie będzie miała miejsce renowacja ołtarza. Kwota, jaką pozyskaliśmy na ten cel, to około pół miliona złotych.

Dbamy też o infrastrukturę sportową. Aktualnie budujemy wielofunkcyjne boisko sportowe przy Szkole Podstawowej w Blichowie. To koszt rzędu 1,6 miliona zł. Realizujemy także program Olimpia. W tym przypadku mamy 2 miliony do zainwestowania. Obecnie trwają procedury przetargowe. Niebawem będziemy podpisywali kolejną umowę na pozyskanie środków z Rządowego Funduszu Budowy Dróg Lokalnych. To kolejne 1,2 miliona na remont dwóch odcinków dróg. Tu mówimy o jakichś dwóch kilometrach. Jest już podpisana umowa na budowę odcinka przeszło półtora kilometrowego w miejscowości Nowy Podleck i remontów dalszych odcinków. To kolejne kilometry i kolejne miliony.

Czy prace nad budżetem na przyszły rok są już zakończone? Jakich najważniejszych celów na rok 2024?

Wygląda na to, że będzie to rekordowy budżet. Historyczny, jeżeli chodzi o gminę Bulkowo, bo mówimy o prawie 54 milionach złotych. W tym ogromnym skoku. Z tego przeszło 25 milionów to wydatki inwestycyjne. Będziemy mieli naprawdę dużo inwestycji.

Wcześniej nie wspominałem jeszcze o modernizacji oświetlenia ulicz-

nego, a to bardzo ważna sprawa. Na terenie gminy mamy jeszcze przeszło 900 lamp w technologii sodowej. Teraz już przeszło 600 jest w technologii LED-owej. Zainwestowaliśmy w to przeszło 600 tysięcy zł. Na cel pozyskaliśmy dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego i WFOŚiGW. Nasz wkład był naprawdę niewielki. Zmiana, jaka nastąpiła jest niesamowita. Za chwilę będziemy mieli odbiory tych nowo montowanych lamp. Wizualnie niesamowicie widać różnicę.

Wracając do budżetu, to mamy w nim 32 zadania inwestycyjne. Jak na tak mały samorząd obejmujący 5400 mieszkańców to jest bardzo dużo. Zawijamy rękawy, bo przed nami mnóstwo pracy, ale mam też nadzieję, że także mnóstwo satysfakcji. A naszą satysfakcją jest zadowolenie mieszkańców. Są tam inwestycje w infrastrukturę sportową, wodno-kanalizacyjną, osiedla, drogi czy remizy strażackie. Tu muszę się pochwalić, bo nasze koła gospodyń wspaniale współpracują z naszymi druhmami. To przynosi naprawdę piękne efekty. Lokalnie się integrują. Cieszę się z tego, że nasi mieszkańcy tak aktywnie działają. Chcemy im pomagać, bo jesteśmy po to, żeby ich wspierać. A oni wspomagają nas jako samorząd. Nie spodziewałem się tego. Wchodzimy w nowy rok bardzo optymistycznie.

Już niebawem w Bulkowie będzie działał się coś bardzo ciekawego. Co to za akcja i jaki jest jej cel?

Przypuszczam, że ma pani na myśli akcję „Ile waży święty Mikołaj”. Rozmawialiśmy o inwestycjach, o tych rzeczach namacalnych. Ale jest jeszcze druga strona. Ta druga strona naszej natury to to, że chcemy, lubimy i powinniśmy pomagać. Na terenie naszej gminy z powodzeniem prowadziliśmy bardzo dużo akcji charytatywnych dla mieszkańców. Dla tych, którzy mieszkają po sąsiedzku i potrzebują pomocy. Bardzo często były to inicjatywy oddolne KGW czy sołectw, w które się włączyliśmy. Ale były też takie akcje, gdzie my jako samorząd inicjowaliśmy z sukcesem taką pomoc.

Teraz, włączając się w tę akcję ogólnopolską „Ile waży święty Mikołaj”, chcę zachęcić, nauczyć naszych najmłodszych mieszkańców, że warto pomagać. Nieważny jest sposób, ale sama idea. Chcemy, żeby te mechanizmy powoli się rodziły, a potem nakręcały. Będziemy pomagać dzieciom. W akcję zaangażowały się świetnie szkoły, które będą na miejscu ze swoimi elfami. Mam nadzieję, że zbierzemy mnóstwo kilogramów, lub jak to w gminie wiejskiej, kwintalów monet. Zapraszam państwa serdecznie do uczestniczenia w tej akcji, która odbędzie się 6 grudnia przed Urzędem Gminy. Bądźmy wtedy jak najciężsi, a przełożą się to na pewno na czyjś uśmiech i na dobro, które zaszczerpiemy dalej. A co ważne, pokażmy dzieciom nawyki i piękny przykład, że dorośli pomagają.

Dziękuję za rozmowę.

Eliza Kinalska



Mateusz Wawrzyński

milionów 600 zł, ale to była niezbędna inwestycja. Zmieniamy technologię, zwiększamy przepustowość. Inwestujemy w bezpieczeństwo. To było dla nas zawsze wielkim wyzwaniem, żeby tę inwestycję wykonać, ponieważ środki zewnętrzne były zawsze na zbyt niskim poziomie w stosunku do całości. Nie było nas stać na wkład własny, bo to są bardzo kosztowne inwestycje. Dlatego też zawsze podkreślam naszą sytuację, jeżeli chodzi o opłaty, podatki lokalne i dochody na jednego mieszkańca. Jest to wskaźnik, który niestety mocno determinuje rozwój gminy.

To może porozmawiamy o tych środkach zewnętrznych. Co udało się uzyskać? Ile pieniędzy udało się z tych różnych programów pozyskać do budżetu?

To musiałaby być bardzo długa wypowiedź, jeżeli miałbym wszystko wymienić. Sięgamy po kilkadziesiąt milionów z różnych źródeł. Byliśmy beneficjentami każdego rozdania Polskiego Ładu. Pozyskaliśmy fundusze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Tam były środki celowane głównie w straż pożarną. Naprawdę mamy dobrze wyposażoną straż pożarną. Ostatnio zainwestowaliśmy też przeszło 100 tysięcy w fotowoltaikę. To były środki pozyskane z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Resztę stanowiły nasze środki

nałność. Sięgaliśmy także po środki dla organizacji pozarządowych, m.in. kół gospodyń wiejskich czy klubów sportowych. Świetnie nam się współpracuje z Klubem Zjednoczeni Bulkowo. Cieszę się, że świetnie się rozwijają na różnych płaszczyznach sportowych.

Jestem dumny z tego, że po podsumowaniu tego roku mogę powiedzieć, że 82% kosztów wszystkich wykonanych inwestycji to są środki zewnętrzne. Nasz wkład łatwo policzyć procentowo. Kwotowo, mimo wszystko, jest znaczny. Ale o mówimy tu przecież o milionach. Bo z tej struktury procentowej jestem dumny. Myślę, że niewiele samorządów może się poszczycić taką strukturą inwestycji. Jako samorząd celujemy siłą rzeczy w te najbardziej opłacalne programy. Cieszę się, że w tym roku były dostępne bardzo korzystne dla samorządów programy. Mam nadzieję, że będą kolejne. Jesteśmy na to przygotowani, żeby sięgać po następne środki. Przed nami mnóstwo pracy i kolejne wyzwania.

Jakie dofinansowania udało się pozyskać gminie Bulkowo w ostatnim czasie?

Łącznie to jest kwota przeszło 10 milionów. Będziemy inwestować w drugi etap modernizacji osiedla. To przeszło 5 milionów złotych. Pierwszy etap tej inwestycji zakończyliśmy pod koniec roku ubiegłego. Teraz czas

ZŁAP ZESTAW HOT DOG + KAWA

10 zł

Z APLIKACJĄ
ORLEN VITAY



GENERALNY SPONSOR
POLSKIEGO NARCIARSTWA



Promocja dla Zarejestrowanych Uczestników Programu VITAY. Promocja nie łączy się z innymi programami rabatowymi lub promocyjnymi i obowiązuje do 31.12.2023 lub do wyczerpania zapasów. Regulamin promocji oraz lista stacji uczestniczących w promocji na stopcafe.pl/kampanie

Bez nich ludzkość czeka głód i zagłada

Pszczoły potrzebują twojej pomocy!

Pszczoły poszły już „spać”, co wcale nie oznacza, że możemy o nich zapominać. Choć ich „bzyczenie nad uchem” czasami nas irytuje, a perspektywa użądlenia sprawia, że niektórzy omijają je szerokim łukiem, są to niezwykle stworzenia, które wspierają nas na każdym kroku. Warto pamiętać o tym, że bez nich nasz świat by nie istniał. To właśnie dzięki nim możemy cieszyć się przepysznymi owocami, niezbędnymi w naszej diecie warzywami czy zbożami, z których produkujemy chleb. Bez nich niechybnie ludzkości zająrzy w oczy głód.

Długie jesienne i zimowe wieczory to doskonała okazja na refleksje i planowanie. Co dają nam pszczoły? Dlaczego warto zaprosić je do swojego ogrodu i jak wpływają na nie zmiany klimatyczne? Na wszystkie te pytania odpowie nie kto inny, tylko nasza redakcyjna koleżanka Karolina Wiśniewska, która „po godzinach” oddaje swoje serce i czas tym pożytecznym owadom.

Co robią pszczoły, gdy pada śnieg?

Karolina zajmuje się pszczołami od trzech lat. Jej przygoda zaczęła się niewinnie. – W pszczelarstwo „wkręcił” mnie mój kolega – organista z Proboszczewic, o którym zresztą napisałam kiedyś artykuł. Przechodziłam wtedy ciężki okres w życiu, potrzebowałam zajęcia, które zajęłoby mi na tyle, by nie tracić czasu na rozmyślanie. Na początku pomagałam Stanisławowi przy pracy w jego ulach, potem dorobiłam się swoich – wyjaśnia Karolina.

Życie pszczół, ich zwyczaje i zachowania zafascynowały ją na tyle, że teraz nie wyobraża sobie funkcjonowania bez tych pożytecznych owadów. Kiedy ktoś jest zainteresowany tematem, to z nieukrywają pasją opowiada o blaskach i cieniach życia pszczelarza. Rozmówcy zawsze słuchają tych opowieści z zapartym tchem, bo Karolina swoim barwnym językiem potrafi fantastycznie oddać klimat pszczelich historii.

Pod opieką Karoliny znajdują się obecnie siedem pszczelich rodzin. Ule znajdują się w okolicy jej domu, tak aby w razie potrzeby zawsze mogła je odwiedzić. Większości z nas wydaje się, że pszczoły zimą śpią. To jednak tylko półprawda. Tak naprawdę ich stan można porównać do czuwania. – Pszczoły nie zapadają w zimowy sen, lecz zbijają się w kłęb, czyli taką zwartą grupę, wewnątrz której znajduje się najważniejsza w roju królowa matka. Jej przetrwanie jest dla roju priorytetem. Mimo że nie wychodzą z ula, bo zapasy żywności powinny mieć zgromadzone wewnątrz, pszczoły wciąż są aktywne – muszą utrzymać odpowiednią temperaturę w ulu, tak by po prostu nie zamarznąć. Taki okres nazywamy zimówką – wyjaśnia Karolina.

Głód i zagłada

Pszczoły to wyjątkowe zwierzęta, bez których przetrwanie ludzi na ziemi nie byłoby możliwe. Naukow-



K. Wiśniewska

cy od lat podkreślają, że gdy na ziemi zabraknie tych niezwykle owadów, ludzie przetrwają jeszcze tylko kilka lat. Stąd wniosek, że powinniśmy dbać o nie szczególnie mocno. Niestety, naukowcy donoszą również, że z roku na rok globalna pszczoła populacja się zmniejsza. Co to dla nas oznacza? Niewątpliwie ogromne problemy związane z globalnym systemem. Wszak 70% głównych gatunków roślin na naszej planecie wymaga zapylania przez owady. Bez pszczół plony będą znacząco mniejsze, co przełoży się na niedobory produktów żywnościowych. A tego, z pewnością nikt z nas nie chce.

Dużym problemem dla funkcjonowania pszczół są zmiany klimatyczne, jakie zachodzą na naszej planecie. Brak wyraźnej wiosny i jesieni, wydłużone okresy lata, które mogliśmy zaobserwować choćby w tym roku, sprawiają, że zapylacze dosłownie „wariują”. Bo jak tu iść „spać”, kiedy w październiku temperatury sięgają ponad 20 stopni? Nienaturalne zjawiska pogodowe, dotykają przecież także roślin, które kwitną w nietypowych porach. Przyczyną są oczywiście wysokie temperatury. Kiedy jednak następuje ogromny skok temperatur i np. z 20 stopni robi się -2, wszystkim umiera. Czy odródują się w kolejnym roku? Trudno powiedzieć, najsilniejsze organizmy przetrwają, ale straty z pewnością będą duże. Wiedzą o tym choćby osoby posiadające ogródki, które widzą to na własne oczy.

Nie chcą spać, wolą latać

Analogiczna sytuacja dotyka również pszczół. – Zmiany klimatu zdecydowanie mają wpływ na pszczoły i jest to wyraźnie widoczne zwłaszcza jesienią. Pszczoły powinny być zakarmione i przygotowane do zimowli już na koniec sierpnia, tak by w czasie, kiedy praktycznie nic już nie kwitnie i jest już chłodno, mogły zmniejszyć swoją aktywność i pozostać w ulu. Tymczasem od kilku lat mamy bardzo ciepłe dni we wrześniu czy nawet jeszcze w październiku, przez co one wcale nie chcą iść spać, tylko wciąż wylatują na zewnątrz,

urządzić swój ogród, by przez długie miesiące stale w nim coś kwitło. Dzięki temu w ulach nie będzie głodu – wyjaśnia Karolina.

Chwasty, które chcesz mieć w ogrodzie

Pszczelarze, których przecież nie jest aż tak wielu, nie są jednak w stanie samodzielnie zadbać o to, aby pszczoły nie wyginęły. Tu potrzebna jest praca całego społeczeństwa. Każdy z nas może zrobić coś, co pozwoli uratować, a może nawet zwiększyć populację zapylaczy. Jak zatem możemy to zrobić? – Przede wszystkim zmieniając swój pogląd np. na pospolite chwasty, z którymi mniej lub bardziej skutecznie walczymy, aby posiadać nieskazitelną trawnik. Czas o tym zapomnieć i zmienić swoje nawyki. Wczesną wiosną nieocenione są pospolite chwasty, których w żadnym razie nie tępiamy, ponieważ zapewniają one pokarm odbudowującym się po zimie rojom. To np. mniszki – popularne mlecze, kurdybanki, fiołki i wiele innych dziko rosnących kwiatków – wyjaśnia pszczelarka. – Tym, którzy mają ogrody, polecam stworzenie łąki kwietnej ze szczególnym uwzględnieniem roślin miododajnych. Warto spróbować, chociażby po to, aby nie musieć kosić trawnika co kilka dni, a przy okazji móc cieszyć się pachnącymi i barwnymi kwiatami. Mieszkańcom miast polecam wykorzystanie swoich balkonów, na których bez problemu mogą umieścić najróżniejsze kwiaty. Będzie nie tylko ładnie, ale także z pożytkiem dla owadów – dodaje.

Właśnie teraz, w długie jesienne wieczory warto się nad tym zastanowić. Internet daje nam ogromne możliwości, które możemy wykorzystać z pożytkiem dla środowiska. To dobra okazja do zaplanowania, jakie rośliny zaprosimy wiosną do naszych ogrodów i na balkony. Może tym razem damy szansę tym miododajnym?

Opryski? Tylko wieczorową porą

Warto również zwracać uwagę na inne okoliczności. Nie od dziś wiadomo, że ogromnym wrogiem wszelkiego rodzaju zapylaczy są opryski, które stosuje się na uprawy. Ci, którzy uprawiają ziemię wiedzą, że to dzisiaj praktycznie niezbędny element pracy w gospodarstwach. Warto jednak zadbać o to, aby wykonywać je w bezpieczny dla zapylaczy sposób. Dzięki temu unikniemy wymierania gatunku, który wspiera nas w uprawie m.in. zbóż. – Oprysków nie można wykonywać podczas tzw. oblotu pszczół, który trwa od świtu do zmierzchu, czyli mniej więcej od godziny 6 do 18, lecz specjaliści zwracają uwagę, że godziny poranne mogą być nieodpowiednie do oprysków – wynika to z tego, że klimat jest coraz cieplejszy i pszczoły mogą się pojawić w ogrodzie czy na polu nawet przed 6 rano. Dlatego opryski najlepiej przeprowadzać wieczorem, gdy słońce już zajdzie. Wtedy mamy pewność, że w naszym ogrodzie czy na polach nie pojawią się owady – wyjaśnia Karolina.

Pszczelarze zalecają, aby dokonywać oprysków w odległości nie mniejszej niż 20 metrów od pasiek. A przed rozpoczęciem pracy należy upewnić się, czy w uprawach nie ma owadów zapylających.

Czasem wystarczą niewielkie zmiany, które wprowadzi wiele osób, aby dokonać ogromnego kroku ku dobrym zmianom. Może czas zatem zasadzić miododajne rośliny, wykonywać opryski w określonych godzinach czy zrezygnować z perfekcyjnego trawnika? Dla nas to niewielkie zmiany, ale dla pszczół wspaniały prezent. Taki, który pomoże przetrwać zarówno im, jak i w szerszej perspektywie także nam – ludziom.

Eliza Kinalska



K. Wiśniewska

HOROSKOP

BARAN (21 marca - 19 kwietnia)

W tym miesiącu gotuj się na burzę kreatywności! Twoje pomysły będą kwitnąć jak kwiaty po deszczu. Bądź pewien, że twoja determinacja poprowadzi cię przez wszelkie wyzwania. W miłości bądź odważny, Baranie! Twój entuzjazm przyciągnie uwagę. Niech płomień pasji płonie jasno, ale pamiętaj o równowadze.

BYK (20 kwietnia - 20 maja)

Byku, czas przekształceń zbliża się wielkimi krokami. Twoja wytrwałość przyniesie ci nieoczekiwane korzyści. Bądź gotów, by zaryzykować, a gwiazdy otworzą przed tobą nowe drzwi. Otworzy się czas na romantyczne uniesienia. Twoja wierność i stabilność przyciągną partnera. Ciesz się zmysłowym związkiem, a kwiaty miłości będą kwitnąć.

BLIŹNIĘTA (21 maja - 20 czerwca)

Dla Bliźniąt nadchodzi czas odkrywania nowych horyzontów. Twoja ciekawość będzie kluczem do niesamowitych przygód. Znajdź balans między pracą a zabawą, a świat będzie leżeć u twoich stóp. Odkryj nowe sfery miłości. Twoja elastyczność umysłowa przyniesie świeżość do związku. Komunikuj się otwarcie, a uczucia będą kwitnąć.

RAK (21 czerwca - 22 lipca)

Raki, przygotujcie się na miłość unoszącą się w powietrzu! Twój urok przyciągnie uwagę innych, zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym. Dbaj o relacje i ciesz się momentem. Twój opiekuńczy charakter sprawi, że związek będzie jak bezpieczna przystań. Bądź otwarty na wyrażanie emocji, a intymność wzmocni więzi.

LEW (23 lipca - 22 sierpnia)

Drogi Lwie, czas na spektakl! Twoje umiejętności scenicznego przyciągania uwagi będą kluczem do sukcesu. Pamiętaj, że liderstwo to sztuka równowagi między pewnością siebie a empatią. Błyszcz też w miłości! Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Jednak pamiętaj o delikatności, a twój błysk będzie trwał.

PANNA (23 sierpnia - 22 września)

Dla Panien nadeszła pora porządków. Uporządkuj swoje cele, zadania i otoczenie. Twoja skrupulatność przyniesie efekty, zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym. W miłości dbaj o szczegóły. Twoja troskliwość sprawi, że partner poczuje się wyjątkowy. Włącz spontaniczność, a życie miłosne stanie się pełniejsze.

WAGA (23 września - 22 października)

W tym miesiącu gwiazdy sprzyjają wszystkim Wagom w kreatywności. Wyrażaj siebie w sztuce, muzyce lub słowie. Twoja harmonia wewnętrzna przyciągnie pozytywne zmiany. Szukaj równowagi w miłości. Twoja estetyczna dusza przyciągnie do ciebie kreatywnego partnera. Ucz się kompromisów, a związek będzie kwitnący.

SKORPION (23 października - 21 listopada)

Skorpionie, czas odkryć nowe głębiny. Badaj swoje emocje i relacje z otoczeniem. Twoja zdolność przezwyciężania trudności pomoże ci stawić czoła wyzwaniom. W najbliższym czasie zanurz się w głębokiej miłości. Twoja intensywność przyciąga, ale daj partnerowi przestrzeń. Zrozumienie i zaufanie wzmocnią więzi.

STRZELEC (22 listopada - 21 grudnia)

Przygotuj się na podróż życia! Zarówno mentalna, jak i fizyczna eksploracja otworzy przed tobą nowe perspektywy. Twoja otwartość umysłu poprowadzi cię ku sukcesowi. Podążaj za strzałą Amora! Twoja entuzjastyczna natura przyniesie radość. Dzielcie wspólne cele, a związek będzie pełen przygód.

KOZIOROŻEC (22 grudnia - 19 stycznia)

Dla Koziorożców nadchodzi czas zdobywania szczytów. Twoja ambicja i pracowitość przyniosą ci zasłużone sukcesy. Pamiętaj, że czasem odpoczynek jest kluczem dla długotrwałej wytrwałości. Buduj stabilne fundamenty miłości. Twoja ambicja i wierność przyciągną partnera gotowego na długotrwały związek. Celebrycie razem sukcesy.

WODNIK (20 stycznia - 18 lutego)

Wodniku, czas rozpocząć rewolucję! Twoje innowacyjne pomysły mogą zmienić świat. Bądź odważny w wyrażaniu swoich przekonań, a innych przekonasz do swojej wizji. Daj wolność w miłości. Twoja niezależność przyciąga podobnie myślące dusze. Bądź otwarty na nowe pomysły, a miłość zakwitnie.

RYBY (19 lutego - 20 marca)

Osoby spod znaku Ryb mogą w tym czasie zanurzyć się w swoim wnętrzu. Intuicja poprowadzi cię przez wszelkie niejasności. Bądź otwarty na nowe doświadczenia, a życie dostarczy ci magicznych chwil. Zanurz się też w oceanie miłości. Twoja empatia przyciągnie partnera, który doceni twoje delikatne podejście. Razem twórcie magiczne chwile.

ZUS odpowiada na pytania czytelników

Emeryci i renciści mogą pracować i dorabiać, ale niektórych z nich obowiązują limity zarobkowe. Gdy je przekroczą, ZUS może zmniejszyć lub zawiesić wypłacane świadczenie. Od 1 grudnia limity będą wyższe. Jakie są te limity i kogo one dotyczą?

Tak, limity obowiązują osoby, które pobierają wcześniejszą emeryturę, czyli przeszły na emeryturę: w przypadku kobiet wcześniej niż w wieku 60 lat, a w przypadku mężczyzn – 65 lat. Limity obowiązują również osoby, które pobierają renty. I to właśnie te osoby muszą pamiętać o tym, że dodatkowe zarobki mogą wpłynąć na wysokość pobieranego świadczenia. Jeśli przychód przekroczy określone progi – 70 proc. i 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, to ZUS może zmniejszyć lub zawiesić wypłacane świadczenie. Główny Urząd Statystyczny podał, że przeciętne wynagrodzenie w trzecim kwartale 2023 r. wyniosło 7194,95 zł.

Limity zarobkowe zmieniają się co 3 miesiące. Od grudnia 2023 r. do lutego 2024 r. granicą bezpiecznego dorabiania jest kwota 5036,50 zł brutto. To o ponad 132 zł miesięcznie więcej niż dotychczas. Zarobki do tej kwoty miesięcznie nie spowodują zmniejszenia wypłacanej

przez ZUS emerytury lub renty. Natomiast, aby zakład nie wstrzymał wypłaty świadczenia, dodatkowy miesięczny przychód w grudniu, styczniu i lutym nie powinien być wyższy niż 9353,50 zł brutto, czyli to 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Przychód wyższy niż 70 proc. (5036,50 zł), ale niższy niż 130 proc. (9353,50 zł) przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia spowoduje zmniejszenie świadczenia o kwotę przekroczenia, jednak nie więcej niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia. Kwota maksymalnego zmniejszenia wynosi 794,35 zł – dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, 595,80 zł – dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy oraz 675,24 zł – dla rent rodzinnych, do których uprawiona jest jedna osoba.

Kto może dorabiać bez ograniczeń?

Limity zarobkowe nie obowiązują emerytów, którzy ukończyli powszechny wiek emerytalny, czyli 60 lat – kobieta, 65 lat – mężczyzna. Emeryt, który już osiągnął powszechny wiek emerytalny, może dorabiać bez żadnych limitów i nie martwić się tym, że ZUS zawiesi lub zmniejszy kwotę wypłacanych mu świadczeń.



Wojciech Ściwiarski

Rzecznik Prasowy ZUS

w woj. mazowieckim

Wyjątek od tej zasady stanowią jedynie seniorzy, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego (od marca 1588,44 zł brutto). Wówczas, jeżeli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, to świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum, czyli taka emerytura jaka wyszła z wyliczenia.

Zarobkować bez ograniczeń mogą również niektórzy renciści. Chodzi o osoby, które pobierają renty dla inwalidów wojennych, inwalidów wojсковych, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową. Ten przywilej dotyczy również rent rodzinnych przysługujących po uprawnionych do tych świadczeń.

Limitami przychodów nie muszą przejmować się także osoby pobierające rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego.

Płocki sztab WOŚP gotowy do działania

Przygotujcie się na wielkie pomaganie

Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Płocku jest już gotowy do działania. W 32. Finał WOŚP, który odbędzie się 28 stycznia 2024 roku, będzie kwestowało 460 wolontariuszy. A wraz z nimi, jak co roku, mnóstwo sympatyków i przyjaciół z płockich szkół, firm, galerii handlowych. Przyszłoroczny finał zabrzmi pod hasłem: „Zagraj z nami! Tu wszystko gra OK!”

Płocki sztab WOŚP działa w Młodzieżowym Domu Kultury w Płocku. Jak mówi jego szefowa – Litosława Koper, wszystko i wszyscy są już gotowi do działania. Zgłaszają się wolontariusze, firmy, instytucje i osoby prywatne, które chcą wesprzeć przyszłoroczny finał, przekazując rzeczy na orkiestrowe aukcje i licytacje. Finał odbędzie się w ORLEN Arenie. – Będzie to kolejny finał pełen dobrej energii z udziałem wspaniałych ludzi, którzy potrafią i chcą bezinteresownie pomagać. Są z nami od lat. Wiemy, że z taką drużyną mamy wielką moc pomagania. I o to chodzi, by po raz kolejny przestanie i symbol WOŚP – czerwone serduszko – dotarło z pomocą do najbardziej potrzebujących – mówi Litosława Koper, zapraszając do przyszłorocznego finału. Jak mówi, w sztabie praca wre i cała ekipa z pełną mocą działa nad tym, aby w Płocku udało się pobić kolejny rekord. Przypomnijmy, że w ubiegłorocznym finale po raz pierwszy przekroczono magiczną granicę pół miliona zł. W Płocku podczas finału WOŚP na walkę z sepsą zebrano dokładnie 522 629,86 zł. – Podczas 32. Finału WOŚP też mamy wiatr w żagle, bo nad morzem jest ten cudowny jod, co wspiera zdrowie płuc! To

tak, jakbyśmy oddychali zdrowiem dla innych – słyszymy w płockim sztabie WOŚP.

Jak zawsze będzie głośno, pomocowo, serdecznie. Jak mówi Litosława Koper, wszystkie serca grają w rytm WOŚP. – Piękne jest to, że każdy kolejny finał niesie tak wiele pomocy. Niezmiennie cieszy mnie to, że od kilkunastu lat, od kiedy mam przyjemność być szefową płockiego sztabu, chęć pomagania jest wciąż tak wielka. To budzi wielkie wzruszenie. Podobnie jak i to, kiedy wchodząc na oddziały szpitalne, widzę symbole WOŚP – serduszka. Czuję wielkie wzruszenie i jeszcze większą motywację do tego, by grać po raz kolejny i pomagać – mówi Litosława Koper.

„Zagraj z nami! Tu wszystko gra OK!”

Środki zebrane podczas przyszłorocznego finału będą przeznaczone na zakup sprzętu do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc pacjentów na oddzia-

łach pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych.

W Płocku, podobnie jak w poprzednim roku, rejestracja prowadzona jest internetowo za pośrednictwem strony: www.iwolontariusz.wosp.org.pl. Aby otrzymać token umożliwiający rejestrację, zgłoszenie trzeba przesłać na adres: wosp@mdk-plock.pl. Zgłoszenie grupowe powinno zawierać nazwę szkoły/placówki/grupy, liczbę członków (maksymalnie 8 osób) oraz kontakt do koordynatora grupy, który powinien być osobą pełnoletnią. W zgłoszeniu indywidualnym wystarczy zawrzeć w treści maila prośbę o otrzymanie tokenu. Szczegółowa instrukcja rejestracji jest na stronie: jak.zostac.wolontariuszem.32.finału.wosp.org.pl (https://www.wosp.org.pl/final/dla-wolontariuszy) w podpunkcie *Jak zarejestrować się za pomocą tokenu?* Rejestracja trwa od 16 listopada do 13 grudnia 2023 roku lub do wyczerpania miejsc. W wyjątkowych przypadkach istnieje możliwość tradycyjnej rejestracji bezpośrednio w sztabie, który mieści się w Młodzieżowym Domu Kultury w Płocku. Firmy i instytucje zainteresowane zbiórką do skarbon stacjonarnych proszone są o kontakt po 15 grudnia 2023 roku. Informacje dotyczące finału można uzyskać pod numerami tel.: 24 364 77 14, 24 364 77 15 (9.00 – 14.00) lub drogą mailową pod adresem wosp@mdk-plock.pl.

rad



Na przyszłoroczny finał WOŚP płocki sztab zaprasza kolejny raz do ORLEN Areny

ZYCZENIA

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:

5 grudnia – Krystyna, Sabina,
6 grudnia – Mikołaj, Emilian,
7 grudnia – Marcin, Ambroży,
8 grudnia – Maria, Wirgiliusz,
9 grudnia – Wiesław, Leokadia,
10 grudnia – Julia, Daniel,
11 grudnia – Damazy, Waldemar.

Dziś dzień twój,
więc wiersz ci składam
z życzeń pełny, co serce radują.
Niech uśmiech zawsze gości na twarzy
a spełnienie marzeń niech cię otacza.
Od Tadeusza dla Sabiny.

Dziś wierszyk dla ciebie,
bo masz urodziny.
Niechaj spełniają się marzenia twe
jak w bajkach.
Zdrowia, szczęścia, miłości i niech
uśmiech na twej twarzy zagości.
A każdy dzień niech
przynosi uśmiech na twojej twarzy.
Drogiej Julii P.
życzenia składają koleżanki.

Gdy imieniny twoje dziś są,
niech radość nie opuszcza cię wcale.
Zdrowia, szczęścia, miłości
niech ci nie braknie,
a każdy dzień niech spełnia
marzenia twoje jak bajkę.
Dla kochanej Julii od Marysi.

W dniu twoich imienin
życzyć ci z serca,
by spełniały się
marzenia każdego dnia.
Niech radość, miłość
i szczęście cię otaczają.
A wszystkie trudności
niech szybko mijają.
Krysi przesyła Wojtek.

Dziś święto twoje,
więc życzenia ci składam.
Niechaj każdy dzień będzie dla ciebie
radosny i słodki jak dżem.
Zdrowia, uśmiechu,
spełnienia marzeń.
Niechaj słońce towarzyszy ci
przez wszystkie dni.
Dla Daniela – Joanna.

Urodziny dziś twoje,
więc wiersz ci dedykuję.
Niechaj życie twe kwitnie
jak jasny ogród w maju.
Zdrowia, pomyślności, radości
i spełnionych marzeń.
Niech otaczają cię przyjaciele,
którzy nasycają twoje serce
jak promienie słońca ciepłem.
Antoninie z okazji 18. urodzin
składa siostra Justyna.

W dniu twoich imienin
serdeczne życzenia,
niech się spełniają plany i marzenia.
Niech radość nigdy cię nie opuszcza,
a życie niech daje ci
same piękne chwile.
Basi Kowalskiej spóźnione
lecz szczere życzenia od J.

(kw)

Życzenia imieninowe,
urodzinowe i inne można
przekazywać telefonicznie
pod numerem 24 262 55 88
oraz
e-mail: karolina@tp.com.pl
fb: Tygodnik Płocki

Ten zabytek na Wzgórzu Tumskim wymaga ciągłej kontroli

Woda poczyniła spustoszenia w dachu

Na początku grudnia ma zakończyć się remont części dachu na dawnym Opactwie Benedyktynskim w Płocku. Jak informuje Diecezja Płocka, obecny remont okazał się konieczny. Naprawy wymagał uszkodzony dach. Z dużej wysokości zaczęły spadać dachówki stwarzając zagrożenie dla ludzi czy dla aut parkujących na parkingu przy Opactwie. Przez te uszkodzenia dach też przeciekał.

Prace rozpoczęły się 2 listopada br. Rozebrano pokrycie z dachówki ceramicznej wraz z infrastrukturą towarzyszącą (tzw. łacenie, blacha, rynny, rury spustowe). Prace te prowadzone były na połaciach części barokowych dawnego Opactwa Benedyktynskiego i Wieży Szlacheckiej (inaczej Baszty Zamkowej). W ramach remontu nie tylko zostaną ułożone nowe dachówki ceramiczne, ale też zainstalowane zostaną nowe rynny, a także rury spustowe. Pojawi się także nowa instalacja ogromowa.

Prace na dachu zabytkowej budowli prowadzone są dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w wysokości 600.000 zł. Wkład własny diecezji płockiej wynosi 6.125,54 zł. Poprzedni remont dachu miał miejsce w latach 2006-2008, był to remont kapitalny całego obiektu.

Zabytkowe Opactwo z relikami zamku stanowi obiekt historyczny. Ważne jest, by stale dbać o jego stan. Jest to trudne zadanie. Znajduje się bowiem na nadwiślańskiej skarpie. Na obiekt mają wpływ nie tylko warunki atmosferyczne, ale też woda.

BS



Dariusz Ossowski

Polish Hip-Hop Festival już zwołuje fanów na plażę

Dają najlepsze prezenty!

Organizatorzy kultowej płockiej imprezy – mowa o Polish Hip-Hop Festival – podali do wiadomości publicznej, że już zaczęli przygotowania do kolejnej edycji. Jest ona wyjątkowa, bo jubileuszowa. Znamy jej termin i pierwsze zapowiedzi tego, co w wakacje czeka nas na płockiej plaży.

- Mija już dziesięć lat, od kiedy festiwal zagościł na nadwiślańskiej plaży w Płocku, tworząc

swoją własną historię w świecie muzyki – dowiadujemy się w sztabie organizacyjnym wydarzenia. Padają też zapewnienia, że podczas kolejnej odsłony fani będą mogli liczyć na coś wyjątkowego.

- Gwarantujemy, że odkryjecie nowe oblicze hip-hopu, poczujecie moc kultury ulicznej i doświadczycie unikalnego show, które zmieni oblicze współczesnej muzyki – czytamy w doniesieniach.

Impreza będzie trwała trzy dni. I będzie to jedno z najważniejszych wydarzeń muzycznych tego lata.

A mowa o weekendzie od 4 do 6 lipca 2024 roku.

I choć na razie nie ma wielu szczegółów dotyczących np. wykonawców, to wiadomo, że 14 listopada ruszyła sprzedaż regularnych biletów oraz tych specjalnych, kolekcjonerskich - „You Are My Headliner”, które mogą być idealnym prezentem dla każdego miłośnika hip-hopu!

Bilety są dostępne za pośrednictwem serwisu Biletomat.pl. Więcej szczegółów mamy poznać wkrótce.

BS

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Błogosławieństwo

Historia bliźniaków Ezawa i Jakuba (wnukowie Abrahama) jest fascynującą opowieścią pełną symbolicznych znaczeń. Abraham, który zawarł przymierze z Bogiem, otrzymał liczne błogosławieństwa, które miały być przekazywane kolejnym pokoleniom poprzez pierworodnych synów. Ezaw, jako pierwszy urodzony, miał prawo do ojcowskiego błogosławieństwa. Był on silny i umiłowany przez ojca ze względu na swój porywczy charakter i pasję do polowania. Jakub, jego brat, miał bardziej delikatną naturę i większe przywiązanie do matki, stając się jej ulubieńcem. Pewnego dnia, gdy Jakub przygotowywał potrawę z soczewicy, wrócił Ezaw, wyczerpany oraz głodny z polowania. Kuszący zapach potrawy sprawił, że Ezaw zapragnął jej na tyle mocno, że w zamian za miskę soczewicy obiecał Jakubowi zrzeczenie się ojcowskiego błogosławieństwa. Czy potrawa była aż tyle warta, możemy się przekonać, gotując mejadnę – tradycyjne żydowskie danie z soczewicy.



Fot. Piotr Chudzyński

Mejadra

Skład:
250 g zielonej soczewicy;
4 cebule;
5 łyżek mąki pszennej;
ok. 250 ml oleju;
1 łyżeczka nasion kuminu;
1 łyżeczka nasion kolendry;
2 łyżki oliwy;
200 g ryżu;
1/2 łyżeczki kolendry;
1 łyżeczka mielonego ziela angielskiego;
1 łyżeczka cukru;
1 łyżeczka cynamonu;
350 ml wody;
sól, pieprz.

Wykonanie:
Do rondelka wsypujemy soczewicę i zalewamy dużą ilością wody, doprowadzamy do wrzenia i gotujemy 15 minut, aż soczewica będzie miękka. Odcędzamy. Następnie obieramy cebule i kroimy w cienkie plasterki. Układamy krążki na talerzu, posypujemy solą i mąką. W głębokiej patelni rozgrzewamy olej i smażymy na nim partiami krążki cebuli, aż staną się złotobrazowe i chrupiące. Łyżką cedzakową przekładamy usmażoną cebulę na talerz wyłożony papierowym ręcznikiem. Wycieramy papierowym ręcznikiem olej po smazeniu cebuli i na patelni prażymy kumin i kolendrę. Następnie dodajemy ryż, oliwę, kurkumę, ziele angielskie, cynamon, cukier i sól oraz pieprz. Wszystko starannie mieszamy, dodajemy soczewicę i wodę. Gotujemy pod przykryciem na bardzo wolnym ogniu 15 minut. Odstawiamy rondel z ognia, zdejmujemy pokrywkę, przykrywamy lnianą ściereczką i ponownie przykrywamy. Odstawiamy na 10 minut. W dalszej kolejności dodajemy połowę smażonej cebuli i delikatnie mieszamy widelcem. Układamy mejadnę w stos i posypujemy pozostałą cebulą.

Prawdopodobnie Jakub nie uzyskałby błogosławieństwa, gdyż Ezaw nie zamierzał dotrzymać słowa. W tej historii kluczową rolę odgrywa postać matki bliźniaków, która uważała, że to Jakub lepiej wykorzysta ojcowskie błogosławieństwo. Kiedy stary i niedowidzący ojciec postanowił pobłogosławić syna, najpierw wysłał Ezawa na polowanie, aby przygotował dla niego potrawę z dzikiej kozy, po której spożyciu miał udzielić błogosławieństwa. W tym czasie matka, mając inny plan, przyrządziła potrawę z hodowanej kozy, ubrała Jakuba w odzież Ezawa i wysłała go, by otrzymał błogosławieństwo przeznaczone dla jego brata. Jakub, początkowo pełen obaw, przy wsparciu matki zdecydował się na ten krok i wykradł ojcowskie błogosławieństwo. A podobno kobiety to słaba płeć...

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

Merhaba Turkiye! Turcję łączy z Polską więcej niż nam się wydaje

Wspaniałe Stulecie, kawa i poezja

Mediateka „eMka” Książnicy Płockiej zaprosiła w ubiegłym tygodniu na pierwsze z cyklu „Spotkań z kulturą”. Są to organizowane przy współpracy z ORLEN-em wydarzenia, mające na celu przybliżenie płoczanom kultury państw, z których pochodzą pracownicy zatrudnieni przy budowie Kompleksu Olefiny III. Podczas spotkania z prof. Agnieszką Aysen Kaim dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy o Turcji – kraju, który często wybierany jest jako cel wakacyjnych podróży. Jak się okazuje, polsko-tureckie koligacje nie są czymś nowym i niezwykłym. Wszak sam Adam Mickiewicz spędził w Stambule ostatnie chwile swojego życia.

Jako wieloletni miłośnik tureckiej kultury i języka z nieskrywanym entuzjazmem wybrałam się na spotkanie do „eMki”. Zanim jednak do niej trafiłam, spotkała mnie duża nieprzyjemność, a mianowicie lektura komentarzy pod tekstem zapowiadającym owo spotkanie na facebookowym profilu jednego z portali internetowych. Ilość hejtu skierowana pod adresem zagranicznych pracowników, organizatorów spotkania i ogólnie całej idei przybliżania kultur państw, z których do Płocka przyjeżdżają pracownicy budujący Olefiny, wywołała we mnie złość, a następnie ogromny smutek – z różnych powodów.

Przede wszystkim nie rozumiem, dlaczego tak wielu osobom nie spodobał się, delikatnie mówiąc, pomysł pokazania mieszkańcom

naszego miasta obcych kultur. Czy zdecydował dość prowokacyjnie pokazany w kontekście spotkania meczet, czy też mało kto zrozumiał cel całego cyklu „Spotkań z kulturą”. Nie chce się nawet wspominać o tym, ile w ludziach jest niechęci... Sama nie byłabym w stanie napisać (i podpisać własnym nazwiskiem), że nie życzę sobie oglądania obcych twarzy w sklepie, albo że ludzie, którzy przyjechali tu legalnie pracować, mają wracać do siebie. Prawdopodobnie to moje niezrozumienie wynika z opuszczenia bańki, w której Turcję się po prostu kocha, ciekawość świata jest czymś naturalnym, a ludzie są ludźmi – bez względu na pochodzenie. Tak czy inaczej, z uprzedzeniami nie da się, niestety, wygrać, choć oczywiście zawsze warto podejmować próby.

Turcja – miejsce wielu kontrastów i paradoksów

Nie byłabym sobą, gdybym nie zaczęła od ironicznego spostrzeżenia, iż spotkanie z kulturą turecką w „eMce” zawiodło moje oczekiwania, ponieważ nie wspomniano na nim o korzyściach płynących z bicia żony czy planach zbudowania w Płocku co najmniej kilku meczetów, bo przecież „oni” wszyscy przyjechali do nas dokładnie z takim zamiarem. To nic, że większość swojego pobytu tutaj spędzają na placu budowy, ciężko pracując, zamiast zajmować się islamizacją Płocka.

A już całkowicie serio trzeba przyznać, że premierowe „Spotkanie z kulturą”, podczas którego wysłuchaliśmy wykładu prof. Agnieszki Aysen Kaim, było naprawdę cenną lekcją. Szkoda, że nie dotarli na nią hejterzy z Facebooka. Dowiedzieliśmy się np. tego, że dzisiejsza Turcja to kraj, w którym od dawna koegzystują

z sobą dwie kultury: europejska i azjatycka. Że Turcy uwielbiają targowanie się, długie rozmowy prowadzone przy herbatce czy kawie i... koty. I że tamtejsza kuchnia to bynajmniej nie kebab, który zresztą w kraju nad Bosforem nie występuje



Prof. Agnieszka Aysen Kaim przybliżyła gościom „eMki” kulturę Turcji

w znanej nam ze streetfoodowych budek formie (samo słowo „kebab” oznacza „pieczony”, jest zatem nie nazwą dania, lecz określeniem sposobu jego przyrządzenia).

Prof. Agnieszka Kaim ujęła słuchaczy nie tylko barwną opowieścią o Turcji, lecz także charyzmą i poczuciem humoru, dzięki którym jej wykładu słuchało się niczym opowieści Szeherazady. Turkolożka i orientalistka rozpoczęła od legendy o Kara Hanie, będącej historią pierwszego buntu człowieka na ziemi. Następnie wymieniła kilka znaczących faktów z dziejów Imperium Osmańskiego / dzisiejszej Turcji, próbując wyjaśnić słuchaczom, w czym tkwi magia tego kraju, której ulegali także Polacy, m.in. nasz wieszak narodowy. Adam

Mickiewicz spędził ostatnie chwile życia w Stambule. Miasto nad Bosforem zafascynowało go ponoć do tego stopnia, iż mówiono o nim, że „całkiem sturczał”. Wiele było o wyjątkowej tureckiej literaturze i poezji, której fragmenty odczytali pocho-

nającą kształtem doniczkę) na garnitur i kapelusz, Turczynki zaś mogły zacząć nosić stroje odbiegające od narzucanych przez islam norm. Ogromną rewolucją była zamiana alfabetu arabskiego na łaciński. Brak poddania się tym radykalnym, zmierzającym w kierunku europeizacji zmianom groził surowymi karami. Co ciekawe, do dziś państwo tureckie jest świeckie, co znajduje swoje potwierdzenie w konstytucji tego kraju. Np. ślub religijny nie ma w Turcji mocy prawnej, tak jak ma to miejsce w Polsce.

Oczywiście nie zabrakło wzmianki o „Wspaniałym stuleciu”, czyli serialu o losach sułtana Sulejmana i sułtanki jego serca – Hurrem. Za sprawą tej przełomowej dla tureckiego przemysłu serialowego produkcji Polacy zaczęli interesować się historią Turcji bardziej niż kiedykolwiek, a potem również oglądać inne serie znad Bosforu, których zresztą zaczęło przybywać w polskiej telewizji.

Dowiedzieliśmy się też m.in., że kultura turecka to kultura biesiadowania, wspólnego zasiadania do stołu, picia gorącej herbaty (albo kawy – koniecznie po turecku, czyli gotowanej w cezwe – miedzianym tygielku, bez mleka) i prowadzenia przy niej długich rozmów, a także kultura targowania się podczas zakupów na tradycyjnych bazarach. I wielu innych rzeczy, o których nie sposób napisać w tak krótkim tekście. Bo i sam wykład mógłby trwać wiele godzin – tak fascynująca jest Turcja, że można o niej rozmawiać bez przerwy.

Organizatorzy cyklu – Książnica Płocka i ORLEN – już teraz zapraszają na kolejne „Spotkania z kulturą”. Ich tematem będą Hiszpania i Korea Południowa.

Karolina Wiśniewska

Uczeń z Wyszogrodu najlepszy

Mistrzowski występ Mariusza

Mariusz Buks – uczeń Zespołu Szkół im. Jana Śniadeckiego w Wyszogrodzie otrzymał tytuł Mistrza XXVIII Biesiady Literackiej. W tym roku swoje utwory zaprezentowało 19 uczniów ze szkół ponadpodstawowych.

Jak co roku do udziału w literackich prezentacjach autorskiej twórczości młodych twórców zaprosili organizatorzy z Biblioteki Pedagogicznej w Płocku. – Biesiada Literacka to bez wątpienia wyjątkowe wydarzenie. Od dwudziestu ośmiu lat jest jednym ze szlacheckich wydarzeń organizowanych przez naszą bibliotekę. W tej edycji swoje utwory zaprezentowało 19 uczniów ze szkół ponadpodstawowych. Cieszymy się, że uczniowie mają tak wielką wrażliwość, chęć, pomysł i umiejętność posługiwania się słowem – mówi Agnieszka Olczyk, dyrektor Biblioteki Pedagogicznej w Płocku.

Biesiada Literacka to wydarzenie pozwalające rozbudzać humanistyczne pasje i twórczą aktywność młodzieży, a także dające możli-

wość zaprezentowania jej przed szerszą publicznością. Tym razem zaprezentowało się dziewiętnastu młodych mistrzów słowa i pióra

języka polskiego, historii i WOS Mazowieckiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli Wydziału w Płocku, Marta Jaro-



W tegorocznej edycji Biesiady Literackiej swoje utwory zaprezentowało 19 uczniów ze szkół ponadpodstawowych

z Płocka, Gostynina, Wyszogrodu. A ich literackich propozycji z przyjemnością i uwagą wysłuchało jury w składzie: Anna Krusiewicz – nauczyciel konsultant w zakresie

szewska – nauczyciel bibliotekarz z Biblioteki Pedagogicznej w Płocku, Igor Adamczyk – uczeń Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Tadeusza Ko-

ściuszki w Gostyninie. Pod ocenę jurorów brany był twórczy charakter utworu, samodzielność i oryginalność, poprawność stylistyczna i językowa. Znaczącą rolę odgrywał poziom literacki oraz sposób prezentacji utworu.

Honorowy Patronat nad Biesiadą Literacką objął Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik.

„Dotyk pustki”, „Oczami Paryża”, „Do młodości”

W tym roku pierwsze miejsce i tytuł Mistrza XXVIII Biesiady Literackiej otrzymał Mariusz Buks – uczeń Zespołu Szkół im. Jana Śniadeckiego w Wyszogrodzie (nauczyciel przygotowujący: Anna Nowakowska) za utwór pt. „Dotyk pustki”. Drugie miejsce zajęła Zuzanna Szczygielska – uczennica Gostynińskiego Centrum Edukacyjnego (nauczyciel przygotowujący: Monika Świderek) za wiersz pt. „Oczami Paryża”. Decyzją jurorów trzecie miejsce przyznano Poli Kralskiej – uczennicy III Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi

im. Marii Dąbrowskiej w Płocku (nauczyciel przygotowujący: Małgorzata Banaszczyk) za wiersz pt. „Do młodości”.

Pozostali uczestnicy tegorocznej Biesiady Literackiej odebrali z rąk dyrektora Biblioteki Pedagogicznej Agnieszki Olczyk pamiątkowe dyplomy oraz upominki za udział. – Serdecznie gratulujemy wszystkim młodym twórcom! Dziękujemy młodzieży za udział, życzymy dalszego rozwijania wrażliwości twórczej i samych sukcesów w podejmowanych próbach literackich – mówiła dyrektorka Agnieszka Olczyk, gratulując wszystkim uczestnikom Biesiady Literackiej.

Przypomnijmy, że w ubiegłorocznej edycji Biesiady uczestniczyło dwudziestu trzech uczniów z Płocka, Gostynina oraz Wyszogrodu. Pierwsze miejsce oraz tytuł Mistrza XXVII Biesiady Literackiej otrzymała Wiktoria Głębiewicz z III Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Marii Dąbrowskiej w Płocku (nauczyciel przygotowujący: Olga Tuchowska) za wiersz „Oczy w odcieniu lawendy”.

rad

Rynek pracy

PRACA DODATKOWA

PAN podejmie się pilnowania parkin-
gów i innych obiektów prywatnych, tak-
że inne prace fizyczne. 501-250-655.
1624496

PRACA FIZYCZNA

POSPRZĄTAM. 452-487-218. 1635608

PRACA OPIEKUN

Pilnie poszukuję opiekunki osoby
starszej niepełnosprawnej z zamiesz-
kaniem w Płocku, kontakt tel. 509
146 553 / 602 858 695.
1625465

Poszukuję opiekunki/pielęgniarki do
doraźnej opieki nad starszą niepeł-
nosprawną osobą w Płocku. Zależy
mi na osobie dyspozycyjnej - opie-
ka sporadyczna, w awaryjnych sytu-
acjach. Więcej informacji pod nume-
rem 602 188 423.
1639663



Miejski Urząd Pracy w Płocku

- **Hydraulik** – wykształce-
nie zasadnicze zawodowe, rok
doświadczenia, bardzo dobra
organizacja pracy, komunika-
tywność, umiejętność pracy w
zespole, umiejętność montażu
instalacji sanitarnych;
- **Pracownik sprząający**
– mile widziane orzeczenie o
stopniu niepełnosprawności;
- **Fryzjer/ asystent fryzjera**
– mile widziane doświadczenie,
umiejętność pracy w zespole,
miła aparycja;
- **Administrator nierucho-
mości** – mile widziane upraw-
nienia do zarządzania, nieru-

chomościami, mile widziana
umiejętność czytania projektów
budowlanych, biegła obsługa
komputera z obsługą Internetu,
umiejętność analitycznego my-
ślenia;

- **Księgowa/ księgowy** – wy-
kształcenie min. średnie eko-
nomiczne lub ukończone spe-
cjalistyczne kursy, min. 2 lata
doświadczenia w pracy w księ-
gowości, prowadzenie ksiąg ra-
chunkowych, obsługa progra-
mu Excel, dokładność w wyko-
nywaniu powierzonych zadań,
obowiązkowość, systematycz-
ność;
- **Kadrowa/ księgowy** – wy-
kształcenie min. średnie eko-
nomiczne lub ukończone spe-
cjalistyczne kursy, min. 2 lata
doświadczenia w pracy w kadrach,
umiejętność prowadzenia kadr,
obsługa programu Excel, do-
kładność w wykonywaniu po-
wierzonych zadań, obowiązko-

wość, systematyczność;

- **Pracownik prac porządko-
wych** – prawo jazdy kat. B;
- **Prasowaczka przemysłowa**
– 2 lata doświadczenia w pracy
na żelazku przemysłowym;
- **Szwaczka** – obsługa stę-
nówki płaskiej;
- **Pracownik gospodarczy** –
mile widziane prawo jazdy kat.
B, umiejętności techniczne,
zdolności manualne, chęci do
pracy, osoby bez nałogów;

**Oferty pracy dla osób z
niepełnosprawnościami:**

- **Sprząaczka** – wykształ-
cenie zawodowe, orzeczenie o
stopniu niepełnosprawności;

** Oferty ważne na
1 grudnia 2023, godz. 11.00*

Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Miejskiego Urzędu Pracy
w Płocku: www.mup.plock.eu

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok
kupon upoważnia do
wydrukowania
BEZPŁATNEGO
ogłoszenia drobnego
dla absolwentów szkół
oraz wszystkich
poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie
wypełnić i przesłać na
adres redakcji lub
przekazać osobiście.

Biuro Ogłoszeń
Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny

kwalifikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66



Powiatowy Urząd Pracy w Płocku

- **Psycholog** – z wykształce-
niem wyższym kierunkowym,
prawem do wykonywania zawo-
du i mile widzianym doświadcze-
niem w pracy z osobami niepełno-
sprawnymi;
- **Specjalista ds. rehabilitacji**
– z wykształceniem min. średnim
(kierunek: fizjoterapia, rehabilita-
cja ruchowa, masażyści) i mile
widzianym doświadczeniem w za-
wodzie;
- **Księgowa** – z wykształceniem
wyższym, min. 5-letnim doświad-
czeniem w zawodzie, prawem jaz-
dy kat. B i mile widzianą znajo-
mością pełnej księgowości;
- **Mechanik / konserwator
urządzeń dźwignicowych** – z
wykształceniem min. podstawo-
wym, 2-letnim doświadczeniem
w zawodzie, znajomością języka
angielskiego w stopniu komuni-
katywnym, umiejętnością obsługi
dźwigów samojedznych oraz mile
widzianym wykonywaniem prac

serwisowych;

- **Pracownik ochrony osób i
mienia** – z wykształceniem min.
zawodowym, prawem jazdy kat. B
i 3-miesięcznym doświadczeniem
w zawodzie;
- **Kasjer-sprzedawca** – z
możliwością przyuczenia;

- **Monter konstrukcji alu-
minowych** – z mile widzian-
ym prawem jazdy kat. B;

- **Monter stolarki drzwiowej**
– z wykształceniem zawodowym;

- **Opiekun osób starszych** – z
mile widzianym doświadczeniem.

**Ofert pracy dla osób
niepełnosprawnych:**

- **Kasjer-sprzedawca** – z orze-
czeniem o niepełnosprawności

** Oferty ważne na
30 listopada 2023, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Powiatowym Urzędzie Pracy
w Płocku:
www.pupplock.pl

**Dodaj darmowe
ogłoszenie o pracę
na www.tp.com.pl/ogloszenia**

**Bezpłatna
aplikacja
Tygodnika Płockiego**



[gazetatygodnikplocki](https://www.facebook.com/gazetatygodnikplocki)



[tygodnikplocki](https://twitter.com/tygodnikplocki)



www.tp.com.pl



ANTYKI / KOLEKCJE

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Obrazy ręcznie malowane na zamówienie: pejzaże, portrety, kopie obrazów. Milena Olesińska 601-698-355; milenaolesinska@wp.pl, www.ioobrazy.com.pl

1605962

Portrety w rysunku na papierze na zamówienie ze zdjęć wykonane ołówkiem lub kredkami pastelowymi - czarno białe lub wielokolorowe. Niskie ceny, szybki termin realizacji zleceń. Milena Olesińska 601698355; www.ioobrazy.com.pl

Zamówienie portretu olejnego na płótnie to wspaniały pomysł na prezent dla bliskiej osoby lub na ozdobę swojego mieszkania. Portrety olejne są wykonywane ręcznie techniką klasyczną na podobrazu płóciennym. Milena Olesińska 601-698-355, ioobrazy.com.pl

DOM I OGRÓD

MEBLE

Sprzedam stół kawowy, ławostół. Zadbany, w bardzo dobrym stanie, brak uszkodzeń. Kolor dąb sonoma. 577-557-826.

1624449

OGRÓD

Sprzedam tuje szmaragd do 150 cm oraz świerki i inne rośliny ozdobne. Każda ilość. Cena do negocjacji. 501-175-690.

1605151

OPAL / OGRZEWANIE

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

olej napędowy

olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY

Transport Gratis. Faktury VAT. Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581

tel/fax (24) 263-79-65

SPRZEDAM piec Viessmann. (24)260-98-77.

Sprzedam części zamienne Ariston. Zestaw naprawczy zaworu trójdrożnego, zawór trójdrożny, czujnik NTC, pompa obiegowa Wilo, zawór

SA-120-1

KUPIĘ AUTA I MOTOCYKLE Z CZASÓW PRL /1940—90/ krajowe lub zagraniczne, rozbite, uszkodzone lub niekompletne.

517 058 013

504 046 520

bezpieczeństwa, czujnik przepływu, zawór odpowietrzający, silnik krokowy. Tel. 600-666-398, e-mail: serwiswroclawski@gmail.com

SPRZEDAM drewno opałowe. 691-770-972, 690-268-058.

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

JĘZYK polski, matura, korekta prac dyplomowych. 606-471-202.

ELEKTRONIKA / AGD

AUDIO

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJM-V10-LF / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ / Pioneer XDJ-RX3 / Pioneer OPUS-QUAD. Gadgethousltd@gmail.com

SPRZĘT DVD

Sprzedam kino blu ray. Zadbane. 100% sprawne. 577-557-826.

1624450

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 15 Pro 128GB = 700 EUR, iPhone 15 Pro Max 256GB = 800 EUR, iPhone 15 128GB = 530 EUR, iPhone 15 Plus 128GB = 560 EUR, iPhone 14 Pro 128GB = 550 EUR, iPhone 14 Pro Max 128GB = 580 EUR, iPhone 14 128GB = 400 EUR, iPhone 14 Plus 128GB = 430 EUR. Gadgethousltd@gmail.com

Samsung Galaxy S23 Ultra 5G 256 GB = 530 EUR, Samsung Galaxy S23 5G 128 GB = 420 EUR, Samsung Galaxy S23 5G 128 GB = 420 EUR, Apple iPhone 14 Pro 128GB = 600 EUR, iPhone 14 Pro Max 128GB = 630 EUR, iPhone 14 128GB = 450 EUR. rbtelectt@gmail.com

TELEWIZORY

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

MOTORYZACJA

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO

WERYFIKACJA kosztorysu naprawy! ZADZWON, tel. 600 590 511; mail: odszk24@wp.pl

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY A G M. Najlepsze marki, najniższe ceny. Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

KUPIĘ AUTO KRAJOWE LUB ZAGRANICZNE

USZKODZONE, ROZBITE, W CAŁOŚCI LUB NA CZĘŚCI.

CHĘTNIE WERSJE ANGIELSKIE RÓWNIEŻ SAME CZĘŚCI

WYSTAWIAM ZAŚWIADCZENIE KASACYJNE TRANSPORT I OGŁĘDZINY GRATIS

TEL. 503 610 319, 510 644 013

POZOSTAŁE

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

SAMOCZODY OSOBOWE

Sprzedam nissana qashqai, rok prod. 2011, silnik 1,6, przebieg 204 tys., pierwszy właściciel, bezwypadkowy, stan dobry, wersja bogato wyposażona, m.in: dach panoramiczny, relingi dachowe, kolor biały. Wyposażenie dodatkowe: alarm, komplet kół, hak holowniczy, bagażnik dachowy. Tel. 604-300-173.

Sprzedam samochód Suzuki Swift z napędem 4X4, 2006 r., klimatyzacją i hakiem, w ciągłej eksploatacji, do drobnych poprawek lakierniczych (widoczne pęknięcie zderzaka). Cena 13500 zł do negocjacji. 509-411-737.

MUZYKA / ROZRYWKA / SPORT

INSTRUMENTY

Korg Pa5X, Korg Pa4X, Korg PA-1000, Yamaha Genos 76-Key, Yamaha PSR-SX900, Yamaha Montage 8 - 88-key, Roland FANTOM-8, Roland JUPITER-X, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ 2000NXS2, Pioneer DJM 900NXS2, Pioneer DJ DJM-V10-LF. Gadgethousltd@gmail.com

SPRZĘT MUZYCZNY

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJ DJM-V10-LF Mixer / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ DJ System / Pioneer XDJ-RX3 DJ System / Pioneer OPUS-QUAD / Pioneer DJ DDJ-FLX10. Gadgettplanetltd@gmail.com

Pioneer XDJ-RX3, Pioneer XDJ-XZ, Pioneer OPUS-QUAD, Pioneer DDJ-FLX10, Pioneer DDJ-1000, Pioneer DDJ-1000SRT, DDJ-REV7, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ-2000NXS2, Pioneer DJM-900NXS2. Gadgethousltd@gmail.com

SPRZĘT SPORTOWY

Pulsar Thermion Duo DXP50, THERMION 2 LRF XP50 PRO, THERMION 2 LRF XG50, Thermion 2 XP50, PULSAR TRAIL 2 LRF XP50, Pulsar Merger LRF XP50, Pulsar Accolade 2 LRF XP50 PRO, Helion 2 XP50 Pro, Pulsar Axion 2 LRF XG35, Pulsar Krypton XG50. Gadgettplanetltd@gmail.com

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Dom mobilny 48 mkw., całoroczny, wyposażony, cena 320000, tel. 515-337-000.

DZIAŁKI

SPRZEDAM działkę budowlaną o powierzchni 874 mkw. i działkę rolną o powierzchni 6527 mkw. z możliwością zabudowy, położone w 09-500 Gostynin, ul. Krośniewicka, woj. mazowieckie. Tel. kontaktowy: 695 984 160, 695 984 170.

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 971 mkw. w Gostyninie. Działka znajduje się przy ulicy Kolejowej, na terenie nowo powstających budynków. Posiadam również działki o innych rozmiarach. Więcej informacji pod nr tel. 605-251-023.

SPRZEDAM działki budowlane 1700-2200 mkw. Drobin, 883-480-333.

Sprzedam działki budowlane w powiecie sierpeckim. Ceny od 59 900 PLN. Powierzchnia działek od 795 mkw. Zakup bezpośrednio od właściciela. Możliwość wystawienia faktury VAT 23%. Zapraszam do kontaktu: Kacper Skalski 784 374 093.

LOKALE I BIURA

Firma K&K Karolina Werema oferuje do wynajęcia biura oraz powierzchnie magazynowe w Płocku przy ul. Przemysłowej 20. Zachęcamy do kontaktu drogą mailową pod adresem biuro@p20.com.pl lub telefonicznie 728-486-311.

WYNAJMĘ lokal nr 11, dwupoziomowy o pow. 84 mkw. przy ul. Królewieckiej 25 oraz plac 2200 mkw. wyasfaltowany z dwoma halami przy ul. Bliskiej (przy obwodnicy). 603-896-717.

MIESZKANIA

WYNAJMĘ stancję dla uczniów lub osób pracujących. 501-168-027.

NOCLEGI, pokoje, kawalerki. 530-193-825.

POKOJE pracownicze, parking od 25 zł, mieszkania. 536-519-599.

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie w Gąbinie przy ul. Wojska Polskiego o powierzchni 42 mkw., z balkonem, położone na czwartym piętrze. Dodatkowo do mieszkania przynależy piwnica. Mieszkanie pozostaje w pełni wyposażone i umeblowane. Nr tel. 511 997 262.

Sprzedam kawalerkę jednopokojową, parter, 24,6 mkw., wymienione okna, do własnej aranżacji, ul. Pszczela, cena 159 000 zł, tel. 692 264 840.

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.

GIEŁDA ZWIERZĄT

Sprzedam ogiera zimnokrwistego 1 rok i 5 miesięcy, okolice Gąbina, tel. 605 438 488.

SA-10

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski Goszczyce Poświętne 7 09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526

tel. 23 661 20 45

MASZYNY ROLNICZE

Kupię rozsiewacz wapna RCW-3 łańcuchowy w oryginale, może być do remontu lub na części. Tel . 606-550-489.

Sprzedam ciągnik Ursus C-385 z napędem, silnik super nowego typu, nie kopci, do ogarnięcia, brak dokumentacji, możliwa zamiana na belarkę Welger Krone, cena 27900 zł, tel. 609-372-586.

Sprzedam ładny pług Kverneland 4, obrotowy na resorze, fabrycznie wzmocniony, wieżyczka 160, nierozbity, niespawany, niska cena 22500 złokazja, tel. 609-372-586.

Sprzedam przyczepę wywrotkę jednoosiową, wym. paki 215x160x50 cm, wszystkie burty otwierane i zdejmowane, ładowność 2 T, wywrot na tył. 513-346-286.

Sprzedam siłownik do wywrotu - wymiary: korpus 50 cm, wysów 3 człony 117 cm, całkowita długość 173 cm, podnosi 10 T. Tel. 513-346-286.

Waga samochodowa 18 m 50-60 ton. Producent. Zapraszam do kontaktu: 695-542-481. Chętnie pomożemy Państwu.

Weryfikacja kosztorysów! Tel. 662 606 660.

PRODUKTY ROLNE

KUPIĘ topolę. 607-860-978.

Sprzedam siano w belach spod dachu. Tel. 574-461-575.

Sprzedam wapno nawozowe węglanowe i magnezowe. Dowóz na terenie całego kraju. Sprzedaż bez pośredników. Dla stałych odbiorców atrakcyjne warunki współpracy. Wystawiam fakturę VAT. Więcej szczegółowych informacji pod numerem telefonu 603-404-131 Mariusz.

WYSŁODKI mokre z buraków cukrowych sprzedam. 602-33-63-23.

USŁUGI

Maszą małe gospodarstwo rolne lub gospodarstwo wieloosobowe lub pobierasz zasiłek rodzinny, opiekuńczy możesz mieć pompę ciepła i instalację fotowoltaiczną bez wkładu własnego (100% dofinansowania, zgodnie z programem Czyste Powietrze). Tel. 508-616-272.

1626770

SPOŁECZNOŚCI

MATRYMONIALNE

74-LATKA pozna kulturalnego, inteligentnego mężczyznę do lat 80-ciu, minimum średnie wykształcenie. Tel. (23)672-27-57.

KAWALER przed pięćdziesiątką pozna pannę lub wdowę do 45 lat, tylko poważne oferty. 603-486-389.

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

Bezpieczne pożyczki hipoteczne dla firm i rolników z prywatnego funduszu pod grunty rolne, nieruchomości komercyjne oraz mieszkalne, bez BIK i weryfikacji baz, umowa notarialna – tylko dział IV księgi wieczystej, RRSO od 28% rocznie, tel. 510-908-900.

Dochodzę odszkodowań, tel. 600 590 511.

Kompleksowe usługi księgowe, kadry, ZUS, VAT - pełna księgowość, książka przychodów, ryczałt. Atrakcyjne ceny. Pomagamy założyć działalność, księgowość online, odbiór dokumentów. Biuro rachunkowe Twoja Księgowa, tel. 796 820 112.

Minimum formalności, wysoka akceptowalność wniosków, decyzja już w 10 minut. Zadzwoń 533-827-627. Złóż wniosek: www.kredico2000.pl

Pozabankowe pożyczki pod zabezpieczenie hipoteki na nieruchomości i finansowanie dla każdej firmy, rolników, na rozpoczęcie działalności, bez sprawdzania baz bankowych, liczenia zdolności kredytowej, z zadłużeniami ZUS i US, bez wykluczania branż. 731-531-14, podzastaw@int.pl

INFORMATYCZNE

Potrzebujesz strony internetowej, sklepu internetowego? Większej widoczności swojej firmy w internecie? WpWoo.pl wszystko to dla Ciebie wykona. 720-752-572.

LEKARZ / STOMATOLOG / DIETETYK

Poszukuję rehabilitanta kręgarza do nastawienia dysku. 660-200-830.

1624042

OGRODNICZE

Kupię mauzery (zbiorniki plastikowe) 1000 L na palecie po artykułach spożywczych. Tel. 606-550-489.

1621873

POZOSTAŁE

Biuro Detektywistyczne Exigo Quality. Podejmujemy się zleceń o wysokim stopniu ryzyka, jak i tych z pozorów banalnych. Znajdujemy rozwiązania tam, gdzie inni ich nie dostrzegają. Nasi detektywi do Państwa dyspozycji: tel. 731 303 700 lub 570 701 916.

1621896

Brukowanie. Układanie kostki wokół nagrobków. IW GALANTERIA NAGROBNA, Wyszogrodzka 44, 09-402 PŁOCK: Tel. 791-646-216, tel. 791-068-674.

Folie okienne Folkos. Oklejanie szyb, sprzedaż folii okiennych i narzędzi do ich montażu - usługa demontażu starej zniszczonej folii. Tel. 790-028-159, www.folkos.pl

Nasza oferta obejmuje serwis sprzętu fitness, sportowego oraz wywóz niepotrzebnego sprzętu, m.in. rowerów zwykłych, orbitreków, rowerów treningowych i bieżni elektrycznych. 607-715-169.

ODNAWIANIE wanien. 600-979-826.

Rozładunki, załadunki, tragarze. Pomoc, kontenery, naczepy, wagony, busy. Wnosimy wszystko. 502-188-459.

RV Group Poland sp. z o.o. oferuje outsourcing pracowniczy i rekrutację bezpośrednią. Specjalizujemy się w leasingu pracowniczym, szybkim dostosowaniu zasobów, oszczędności kosztów i kompleksowym wsparciu. Wybierz elastyczność i doświadczenie. 574-508-624, rvmolkagroup@op.pl

Sporządzam świadectwa charakterystyki energetycznej budynków. Posiadam uprawnienia wymagane do sporządzania świadectw. Każde świadectwo posiada numer, nadany przeze mnie w rejestrze Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Zapraszam do kontaktu. 600-077-590.

Szkolenia BHP online. BHP Consulting, mstawicka@pogotowiebhp.com.pl, tel. 603-454-105, Płock, ul. Dworcowa 42. Możliwość zakupu szkoleń znajdziesz w naszym sklepie: <https://sklep.pogotowiebhp.com.pl/pl/c/E-learning-BHP/18>

Szkolenia BHP online. BHP Consulting, mstawicka@pogotowiebhp.com.pl, tel. 603-454-105, Płock, ul. Dworcowa 42. Możliwość zakupu szkoleń znajdziesz w naszym sklepie: <https://sklep.pogotowiebhp.com.pl/pl/c/E-learning-BHP/18>

Wykonuję transkrypcje nagrań audio/video w języku polskim. Mam doświadczenie w spisywaniu nagrań: wywiadów indywidualnych i grupowych, podcastów, rozpraw sądowych, innych. Kontakt: slyszeciipsze.kontakt@gmail.com

Zapraszamy do naszego sklepu: IW GALANTERIA NAGROBNA, PŁOCK, WYSZOGRODZKA 44. 791-646-216.

PRAWNIK / DORADCA

„Rozwód kościelny” dla osób w kraju i za granicą. Mail: a.bolesta@op.pl Tel. kom. 693 876 173 (do godz. 19.00). Dr Arleta Bolesta adwokat kościelny zatwierdzony przez właściwą władzę kościelną, również za granicą.

REMONTOWO - BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, struktury, malowanie elewacji, mieszkań, remonty. 504-22-40-40.

Architekt sprawdzający. Sprawdzenie dokumentacji projektowej w zakresie architektury bez ograniczeń na terenie Płocka i okolic. Tel. 604-527-206.

DROBNE remonty od ręki, sprzątanie, cięcie traw, drzew. 530-193-825.

Folkos folie okienne, Płock i okolice - folie matowe, folie dekoracyjne, folie bezpieczne, folie antywłamaniowe, folie anty UV, folie przeciwsłoneczne, folie lustro weneckie. TEL. 790-028-159 lub 792-457-282.

Folkos: folie zewnętrzne przeciwsłoneczne. Oklejanie szyb, Płock i okolice. Folie do domu, mieszkania, biura, sklepów, szkół, szpitali, magazynów. www.folkos.pl Tel. 790-028-159 lub 792-457-282.

GLĄDZIE, malowanie, tapetowanie, inne. Solidnie. 606-603-259.

REMONTY, docieplenia, malowanie, murowanie, itp. 787-980-629.

SPRZĄTANIE

Oferujemy pranie tapicerki meblowej kanapy, narożnika. Czyścimy tapicerkę meblową, usuwamy plamy (krew, soki, ketchup, długopisy, kredki, atrament, gumy, plasteliny, farby, itd.) oraz nieprzyjemne zapachy (pot/uryna, wymioty itp.). Tel. 512-500-442.

BALUSTRADY

nierdzewne, łącznie ze szkłem i drewnem

www.boyk.pl, 691-96-96-69

Opróżnianie pomieszczeń, wywóz gratów. Utylizacja. 502-188-459.

Wywóz starych mebli, opróżnianie mieszkań, sprzątanie strychów, piwnic, działek. Utylizacja. 502-188-459.

Wywóz starych mebli. Opróżnianie mieszkań. Sprzątanie strychów, piwnic, działek. Odpady dostarczamy do Pszok. Utylizacja. 696-731-680.

Wywóz zbędnych gabarytów, opróżnianie mieszkań po i przed kupnem, utylizacja. 502-188-459.

TRANSPORTOWE

Przeprowadzki Gostynin: mieszkania, biura, firmy. Wolne terminy. 502-188-459.

Przeprowadzki kompleksowe. Najtaniej w mieście, profesjonalnie. 502-188-459.

Przeprowadzki międzynarodowe do wszystkich państw UE. Najszybsze terminy realizacji. Licencja transportu. Faktura VAT, list przewoźowy. 502-188-459.

Przeprowadzki Płock. Profesjonalnie. 696-731-680, speedtransportplock@op.pl

Przeprowadzki Sierpc. Najtaniej. 502-188-459.

Przeprowadzki Transport Płock. Wywóz starych mebli, utylizacja. 502-188-459.

Przeprowadzki, transport. Najtaniej w mieście. Szybkie terminy realizacji. 502-188-459.

Świadczymy usługi transportowe i przeprowadzki na terenie Warszawy oraz Polski. Zapewniamy materiały do zabezpieczenia oraz załadunek i rozładunek rzeczy. Świadczymy taxi bagażowe oraz wykonujemy transport bagażowy dla osób prywatnych oraz firm. 537-115-518, transport-prywatny@wp.pl

Wywóz starych mebli. Opróżnianie mieszkań. Utylizacja. 502-188-459.

TLUMACZENIA

TLUMACZ PRZYSIĘGŁY (i symultaniczny) jęz. angielskiego, Płock, ul. Na Skarpie 24: ponad 35 lat doświadczenia, język petrochemii i rafinerii (14 lat pracy w PKN ORLEN SA), wojsko i militaria (12 lat służby czynnej, w tym misje zagraniczne), itp. 602-806-721.

1215745

Tłumaczenia przysięgłe dokumentów i/lub ustne (symultaniczne, konferencyjne, itp). Ponad 35 lat praktyki zawodowej i obecności na rynku. Ceny konkurencyjne. Zero reklamacji. Płock, ul. Na Skarpie 24. Strona internetowa: <https://wojciechjozwiak.github>

ŚLUBY I WESELA

Witamy serdecznie, DJ „BROTHERS” oferuje oprawę muzyczną na: wesela, chrzciny, 18-stki, urodziny, komunie, jubileusze / rocznice, imprezy wśród znajomych i rodziny, imprezę sylwestrową, studniówki, inne imprezy okolicznościowe. 789-398-119.

TOWARZYSKIE

1. Atrakcyjna szatynka, biust „5”. 664-523-049.

MASAŻ: 511-942-181.

MASAŻ: 513-515-621.

MASAŻE: 502-939-307.

PRACA dla pań z zamieszkaniem. 733-028-016.

OGŁOSZENIE DROBNE W INTERNECIE I W GAZECIE

tp.com.pl/ogloszenia

TWOJE OGŁOSZENIE GAZETOWE W RAMCE, ORAZ NA GŁÓWNEJ STRONIE WWW.TP.COM.PL

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer 79567

Wyślij SMS na numer 79567 Wpisz prefiks: TPL. Następnie kod rubryki oraz treść ogłoszenia np. : TPL.16. Sprzedam mieszkanie. Tel. 262-77-66.

KODY rubryk

AGD-RTV - 1
AUTO - MOTO - 2
KUPIĘ - 2A
SPRZEDAM - 2B
USŁUGI - 2C
TRANSPORT- 2D
BIZNES - 3
BUDOWLANE - 4
KUPIĘ - 4A
SPRZEDAM - 4B
USŁUGI - 4C
OGRODZENIA - 4D
REMONTY - 4E
STOLARSTWO - 4F

ELEKTRONIKA - 5
FINANSE - 6
FOTO-VIDEO - 7
HANDEL - 8
KOMIS-LOMBARD - 9
KREDYTY - 10
MASZYNY I URZĄDZENIA - 11
MATRYMONIALNE - 12
MEBLE - 13
KUPIĘ - 13A
SPRZEDAM - 13B
MEDYCYNĄ - 14
ZDROWIE I URODA - 14A
NAUKA - 15

NIERUCHOMOŚCI - 16
USŁUGI - 16A
SPRZEDAM - 16B
KUPIĘ - 16C
WYNAJMĘ - 16D
ZAMIENIĘ - 16E
NOCLEGI - 17
OPAL - 18
PRACA - 19
DAM - 19A
SZUKAM - 19B
ROLNICZE - 20
SPRZEDAM - 20A
KUPI - 20B
USŁUGI - 20C
OGRODNICZE - 20D

RÓŻNE - 21
KUPIĘ - 21A
SPRZEDAM - 21B
USŁUGI INNE - 21C
TURYSTYKA I WYPOCZYNEK - 22
UROCZYSTOŚCI - 23
ZGUBY - 24
ZWIERZĘTA - 25
ZA DARMO - 26
ODDAM - 26A
POTRZEBUJĘ - 26B

Ogłoszenie drobne przez SMS

Ogłoszenie może zawierać do 160 znaków (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety). Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie

Koszt ogłoszenia wynosi: 9 zł netto (11,07 zł brutto). Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA www.bildpresse.pl Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

Nr 49 5 grudnia 2023

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

Tygodnik Płocki 27

eprasa.pl d69ff8b953

OGŁOSZENIE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO

Mazowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa, 09-407 Płock, ul. Tadeusza Gierzyńskiego 17, woj. mazowieckie, pow. M. Płock, tel.: 24 263-60-70, fax 24 263-66-92 ogłasza przetarg nieograniczony na „Wymianę docieplenia szczytów i uskoków budynków mieszkalnych wielorodzinnych przy ulicy:

- Szarych Szeregów 37, 39 na os. Podolszyce Płn. – Zadanie I
- Hubalczyków 2,4 na os. Podolszyce Płn. – Zadanie II

Szczegółowe informacje na stronie internetowej zamawiającego: <https://www.msmplock.pl/>

SA-45-8

Prezydent Miasta Płocka

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Płocka, pl. Stary Rynek 1 Budynek C podano do publicznej wiadomości wykazy, na sprzedaż w drodze przetargów ustnych nieograniczonych, nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność Gminy Miasto Płock, położonych w Płocku, oznaczonych numerami ewidencyjnymi działek:

1) nr **3737/1 i 3737/2** o łącznej powierzchni **2106 m²**, w obrębie **1 "Podolszyce-Borowiczki"**, rejon **ul. Wilczej**, KW PL1P/00048934/9. Sprzedaż działek nastąpi łącznie.

2) nr **3737/3 i 3737/4** o łącznej powierzchni **2159 m²**, w obrębie **1 "Podolszyce-Borowiczki"**, rejon **ul. Wilczej**, KW PL1P/00048934/9. Sprzedaż działek nastąpi łącznie.

Zgodnie z Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Borowiczki w Płocku opisane działki w pkt. 1 i 2 położone są na terenie oznaczonym na rysunku planu symbolem **124MN teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej**.

3) **348/1** o powierzchni **1230 m²**, w obrębie **15 „Tokary”**, przy **ul. Nizinnej**, KW PL1P/00084277/9.

Brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Na podstawie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Płocka, działka zlokalizowana jest na terenie oznaczonym symbolem **RK: obszary o dominującej funkcji rekreacyjno-sportowej**. Funkcje przewidziane dla tego obszaru to: rekreacyjna, sportowa, zieleni urządzonej, przestrzeni publicznych i inne funkcje towarzyszące. Dopuszcza się adaptację zabudowy mieszkaniowej oraz lokalizację obiektów i urządzeń infrastruktury technicznej i komunikacyjnej.

4) **2374/3** o powierzchni **744 m²**, w obrębie **12 „Radziwie”**, przy **ul. Stoczniovej**, KW PL1P/00096999/3.

Brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Na podstawie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Płocka, działka zlokalizowana jest na terenie oznaczonym symbolem **MN: obszary o dominującej funkcji mieszkaniowej jednorodzinnej**.

Księgi wieczyste prowadzone są przez VI Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Płocku.

SA-21-47

Dodaj ogłoszenie drobne
www.tp.com.pl/ogloszenia

14.000.000
ODSŁON

strony internetowej

tp.com.pl

**Zapraszamy
do reklamy**

bo@tp.com.pl | 24 262 77 66



Zakład Pogrzebowy



**Stanisław
Frydrysiak**

Rok założenia 4 lutego 1989

**Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63**

Świadczy usługi w zakresie

- | | |
|---------------------------------|---|
| - kompleksowe usługi pogrzebowe | - nekrologi |
| - duży wybór trumien | - własna sala gastronomiczna |
| - własna kaplica, sala pożegnań | - organizowanie konsolacji po pogrzebie |
| - przechowalnia zwłok | - ekshumacje zwłok |
| - odzież pogrzebowa | - międzynarodowy transport zwłok |
| - wyrób wieńców i wiązanek | |

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-16

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA GRUNTÓW PRZEZNACZONYCH DO DZIERŻAWY

Wójt Gminy Gostynin

działając na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2023 r. poz. 40 ze zm.) i art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r., poz. 344 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości wykaz działek stanowiących własność Gminy Gostynin przeznaczonych do dzierżawy:

1. Część działki nr 177 o pow. **0,0060 ha** w miejscowości **Leśniewice** gm. Gostynin. Nr księgi wieczystej PL1G/00022803/5.

Ogłoszenie zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Gostynin, zamieszczono w BIP oraz na stronie internetowej gminy www.gminagostynin.pl i w „Tygodniku Płockim”.

Szczegółowe informacje dotyczące ogłoszenia można uzyskać w Urzędzie Gminy Gostynin – pokój nr 16, tel. 24 236 07 66.

SA-6-18

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t. j.: Dz. U. z 2023 r., poz. 344 ze zm.)

Burmistrz Miasta Gostynina

informuje, że **od dnia 30 listopada 2023 roku na okres 21 dni** na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta – umgostynin.bip.org.pl zostanie umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy dot.:

- części działki oznaczonej numerem ewidencyjnym **389/36** położonej w **Gorzewie** przy **ul. Kruk**, przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na czas nieoznaczony.

**Burmistrz Miasta Gostynina
Paweł Witold Kalinowski**

Gostynin, dnia 30 listopada 2023 r.

SA-3-27

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



**informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy**

Drugie zwycięstwo ORLEN Wisły w Lidze Mistrzów

Jesteśmy nadal w grze

Piłkarze ręczni ORLEN Wisły wygrali wyjazdowy mecz 9. kolejki fazy grupowej Ligi Mistrzów z mistrzem Słowenii Celje Pivovarna Lasko 30:25 (15:13). Płocczanie zapewnili sobie przedłużenie szansy na walkę o wyjście z grupy B, ale mimo zdobycia kompletu punktów nadal zajmują przedostatnie miejsce w tabeli.

Dla obu drużyn sezon 2023/23 w Lidze Mistrzów nie przebiega zgodnie z oczekiwaniami zawodników, sztabu szkoleniowego i kibiców. Celje i Płock zajmują dwa ostatnie miejsca w tabeli. Rywal nie ma już żadnych szans na wyjście z grupy, zaś ORLEN Wisła, która wygrała pojedynek, włączyła się do walki o awans do fazy play off.

Przy stanie 18:22 w 40. min piłkarze Celje zupełnie się pogubili i trener Toskic ponownie poprosił o przerwę w grze. Jego zawodnicy nie wykorzystali jednak rad swojego szkoleniowca. Za to po pięknej akcji i голу Przemysław Krajewskiego ORLEN Wisła wyszła na 5-bramkowe prowadzenie – 23:18 w 43. min.

Goście nie mogli jednak cieszyć się zbyt długo, bo w 46. min na tablicy było już 20:23, a po błędzie Gergo Fazekasa do bramki Alilovica trafił Tim Cocan. Wynik zmienił się na 21:23.

W 48. min trzecią 2-minutową karę otrzymał Stefan Žabic, a płocczanie zdobyli dwie kolejne bramki, ponownie wypracowując 4-bramkową przewagę, i prowadząc 25:21.

Zawodnicy z Celje nie zamierzali się poddawać, w 51. min zmniejszyli rozmiar porażki do wyniku 23:25, ale



SPR Wisła Płock

W meczu rozegranym w Płocku gospodarze szybko wypracowali sobie przewagę, po kwadransie gry prowadzili 8:1. W meczu rewanżowym już tak łatwo nie było. Słoweńcy odrobili lekcję i postawili na obronę, nawet nie musieli się za bardzo starać, bo piłkarze ORLEN Wisły objali słupki i po-przeczkę. W tej części spotkania nie trafiali do siatki: Tomasz Piroch, Dawid Dawydzik, Lovro Mihic i Tin Lucin.

Mihic poprawił się w 9. min i wprowadził swoją drużynę na remis 4:4. Kolejne minuty to jednobramkowe prowadzenie gospodarzy i wyrównanie. W 14. min Nafciarze wyszli na prowadzenie 7:6, które mogło być wyższe, bo trzema skutecznymi obronami popisał się Mirko Alilovic, ale za to jego koledzy nie wykorzystywali okazji do strzału.

Mecz był bardzo wyrównany. W 20. min na tablicy był remis 10:10, a od tego momentu gospodarze gonili drużynę ORLEN Wisły, która wychodziła jako pierwsza na prowadzenie, w 23. min nawet dwiema bramkami (13:11).

W 29. min najpierw Alem Toskic, a potem Xavi Sabate poprosili o minutę na rozmowę z zawodnikami. Na przerwę z przewagą schodziła drużyna ORLEN Wisły, prowadząc 15:13. Przed gwizdkiem kończącym pierwsze 30 minut szansę na podwyższenie wygranej mieli goście, ale nie skorzystali z okazji.

Od początku drugiej połowy ORLEN Wisła powoli budowała swoją przewagę, w 33. min na tablicy był wynik 14:17, a w 39. min było to już 17:21. Wydawało się, że będzie coraz lepiej, ale gospodarze nie rezygnowali z walki.

szansy na zdobycie bramki kontaktowej nie wykorzystał Ante Ivankovic, zaś gola dla Nafciarzy zdobył Miha Zarabec.

W 54. min Mitje Janca zatrzymał po rzucie karnym Alilovic, a wynik na 23:27 ustalił Lovro Mihic. W bardzo ważnym momencie – przy stanie 24:27 – rzut Grega Krecica wybronił płocki bramkarz.

150 sekund przed końcem spotkania rzut karny wykorzystał Przemysław Krajewski, a potem gola zdobył Dawid Dawydzik i ORLEN Wisła wreszcie mogła cieszyć się z kompletu punktów i przedłużenia swojej szansy na walkę o fazę pucharową. Mecz w Celje zakończył się takim samym wynikiem, jak pierwsze spotkanie w Płocku.

Pojedynek 10. kolejki grupy B Ligi Mistrzów, ostatni w tym roku, został zaplanowany na 7 grudnia. Rywalem płockiej ekipy będzie drużyna zajmująca drugie miejsce w tabeli – Telekom Veszprem. Początek meczu wyznaczono na godz. 20:45.

Celje Pivovarna: Rok Zaponsek, Filip Rakita – Mai Marguc 1, Tadej Mazej 1, Grega Krecic 4, Tim Cocan 5, Nik Cirovic, Vukasin Antonijevic, Rok Maric, Ian Mesarec, Ante Ivankovic 6, Mitja Janca 8, Leon Gregoric, Uros Milicevic, Stefan Žabic.

ORLEN Wisła: Mirko Alilovic, Marcel Jastrzębski – Michał Daszek 1, Miha Zarabec 2, Tin Lucin 8, Tomasz Piroch 2, Kirył Samoil 2, George Fazekas 1, Przemysław Krajewski 4, Gonzalo Perez 1, Mirsad Terzic, Dawid Dawydzik 4, Lovro Mihic 4, Niko Mindegia 1.

Jol.

Mikołajkowy Turniej o Puchar Misia Ganguska

Zagrają piłkarze z rocznika 2015

Mikołajkowy Turniej o Puchar Misia Ganguska odbędzie się 9 grudnia w hali w Łącku. Drużyny z rocznika 2015 wystartują w zawodach, które odbędą się pod patronatem wójta gminy Łąck Zbigniewa Białeckiego. Patronem medialnym jest Tygodnik Płocki.

Organizatorzy – Stowarzyszenie FutbolGang i Football Education Academy Gostynin/Łąck z prezesem Marcinem Mofiną na czele – po raz kolejny zapraszają kibiców, rodziców i sympatyków na turniej.

Jak zapewniają, na tę imprezę z dalekiej Laponii przybędzie na swych pięknych saniach ciągniętych przez renifery zaprzyjaźniony Święty Mikołaj, który wraz z Misiem Ganguskim oraz Edukiem rozbawią dzieciaki i przysporzą wiele atrakcji i niezapomnianych chwil.

Będzie to turniej klasyfikacji końcowej, rozegrany systemem "każdy z każdym", czas 1x15 minut, łączny czas gier w turnieju 75 minut.

W turnieju wezmą udział: Football Education Academy Gostynin/Łąck, Uczniowski Klub Sportowy GOL Brodnica, Lider Włocławek, Delta Słupno, Stoczniovec Płock oraz Stowarzyszenie Sportu Młodzieżowego Wisła Płock.

Impreza współfinansowana jest ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego. Partnerami Mikołajkowego Turnieju o Puchar Misia Ganguska są: Płocki Okręgowy Związek Piłki Nożnej / MZPN Delegatura Płock, Festa Italiana, Gmina Łąck, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego oraz Mazowsze serce Polski. Jednym z patronów medialnych jest Tygodnik Płocki.

Jol.

MIKOŁAJKOWY TURNIEJ O PUCHAR MISIA GANGUSKA

Rocznik: 2015
Miejsce: Hala w Łącku
6 drużyn
czas gry: 1x15 min.
każdy z każdym
gramy bez punktacji
Łączny czas gry: 75 min.

Zgłoszenia i szczegóły:
Andrzej Staśko:
604-104-262
a.stasko@futbolgang.plo.pl

Zbigniew Tomaszewski:
791-332-324
z.tomaszewski@futbolgang.plo.pl

Mazowsze » organizacja pozarządowa

Logos: EFA, FutbolGang, Mazowsze, Płocki, etc.

Czesław Lang: „Kolarstwo zmieniło się niesamowicie”

Jak wygrać po bigosie i golonce?

Wcale nie trzeba być kibicem kolarstwa, aby znać Czesława Langa. Przed laty osiągał sukcesy na trasach wielkich tourów, teraz organizuje Tour de Pologne – wyścig, w którym uczestniczą najlepsi na świecie kolarze. Kto inny mógłby odpowiedzieć na pytanie, czym różni się kolarstwo lat 70-tych, 80-tych, 90-tych XX w. od tego w XXI wieku?

Tour de Pologne to największy wyścig organizowany w Polsce. Przed laty gościł także w Płocku. Jak obiecuje Czesław Lang, być może wkrótce kibice znowu będą mogli

stanąć tu wzdłuż szosy i zobaczyć znakomitych kolarzy w akcji.

Bo Tour de Pologne to nie tylko 7-dniowe zmagania kolarzy, w trakcie których pokonują 1400 km. To także ogromna promocja naszego kraju. Każdy etap to 5 godzin transmisji, która oglądana jest w 100 krajach na świecie.

Zdaniem Czesława Langa kolarstwo przez lata całkowicie się zmieniło. - Przede wszystkim teraz kolarz ma łączność z dyrektorem sportowym, który na bieżąco przekazuje wskazówki, jak zawodnik ma reagować. Dawniej to sam zawodnik decydował o taktyce. Zmienił się też sprzęt, rowery, stroje, kaski, teraz bardzo ważne jest odżywianie kolarza. Dziś każda ekipa ma specjalnego busa z dietetykiem, który ustala menu. Do

tego jest oczywiście kucharz i ekologiczne produkty – wylicza.

Dla zobrazowania dzisiejszych i dawnych czasów Czesław Lang przytacza przykłady. - W czasach, gdy trudno było kupić mięso, jedliśmy to, co akurat dało się załatwić. Na przykład tatar. Bywało, że jedliśmy go codziennie. Kiedyś przed startem wyścigu trener zaprowadził nas do restauracji, a tam był tylko bigos i golonka. Oczywiście zjedliśmy, ale po takim jedzeniu nie było łatwo dojechać do mety – opowiada.

Nawet trudno sobie wyobrazić, że jednym z problemów kolarzy było to, iż w czasie 21-dniowego wielkiego wyścigu codziennie spało się w innym hotelu, na innej poduszce. Trudno było się wyspać.

- Nauczyłem się spać bez poduszki, żeby nie mieć problemu, że jest za mała albo za twarda. Dziś wożone są materace, by kolarz mógł wypaść się w takich warunkach, w jakich najbardziej lubi – tłumaczy Lang i dodaje, że kolarstwo to bardzo trudny i ciężki sport, w którym sprzęt odgrywa niezmierznie ważną rolę. Trzeba wiedzieć i często ryzykować, bo pogoda na trasie zmienia się wielokrotnie, raz jest gorąco, innym razem pada deszcz, raz jedzie się po asfalcie, a innym razem po bruku lub kostce.

Ale warto trenować kolarstwo. - Najlepiej zachęcić dziecko, zapisując je na wyścig. Mnóstwo takich imprez organizowanych jest na Mazowszu. Jeśli się spodoba, to dopiero wtedy warto szukać szkoły. Jest ich wiele w całym kraju – zapewnia Czesław Lang.

Jol.



Czesław Lang

D. Ossowski

Piotr Kołodziejczuk i Michał Podlaski jeżdżą na tandemie

Po medal olimpijski w Paryżu

Piotr Kołodziejczuk i Michał Podlaski mogli nigdy w życiu się nie spotkać. Przypadek zrzucił, że mają szansę wspólnie wystartować na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu w 2024 roku i powalczyć o medal. Piotr nigdy nie myślał, że będzie kolarzem, zaczął jeździć na rowerze dopiero wtedy, gdy stracił wzrok. Dla Michała kolarstwo to sposób na życie, dyscyplina, w której startuje od 20 lat. Szybko przestawił się na jazdę tandemem.

pomogła mi ścigać się na tandemie – wyjaśnia powód podjęcia tego wyzwania Michał Podlaski.

Nowe doświadczenie nauczyło Michała bardzo wiele. - Piotr jest niewidzący, dlatego ja muszę o niego dbać. Swoje możliwości znam, muszę teraz wyczuć, jak czuje się mój partner na tandemie i podejmować decyzje za nas obu. Decyduję o tym, kiedy przyspieszamy, kiedy atakujemy, nawet kiedy jemy na trasie. Naszym wspólnym celem jest odniesienie sukcesu – zapewnia zawodnik.

I wspomina pierwszy start w Kanadzie. - Mieliliśmy bardzo mało czasu na wspólny trening, pierwsze spotkanie było dwa dni przed zawodami,



Piotr Kołodziejczuk i Michał Podlaski

- Moja przygoda z kolarstwem rozpoczęła się dopiero wtedy, gdy straciłem wzrok. Mieszkalem w ośrodku dla niewidzących na Mazurach i tam spotkałem człowieka, który po kilku rozmowach ze mną stwierdził, że będę kolarzem. Zaczęłem startować w wyścigach, jeżdżąc na tandemie z widzącym kolarzem. Przed rokiem miałem wyjechać do Kanady na Puchar Świata. Niestety, mój partner wyjechać nie mógł. Mieliliśmy już wykupione bilety, zamówione hotele, wszystko było gotowe, tylko okazało się, że nie mam z kim startować. Zostały rozpuszczone wici w poszukiwaniu innego chętnego do udziału w Pucharze kolarza i okazało się, że zainteresowany był Michał Podlaski, kolarz z ogromnym doświadczeniem i sukcesami na koncie – opowiadał Piotr Kołodziejczuk.

Jak się okazało, tandem spisywał się na trasie znakomicie, był w pierwszej trójce ucieczki, ale 3 kilometry przed metą pękł łańcuch i dalsza rywalizacja była niemożliwa. Piotra zabrał na metę samochód, a Michał doprowadził tandem do końca, bo nie wyobrażał sobie, że może tego wyścigu nie skończyć. Oczywiście nie utrzymał miejsca na podium.

Ten start sprawił, że bardzo się zaprzyjaźnili i zaczęli startować w kolejnych wyścigach. - Od 20 lat jestem kolarzem zawodowym, a ten sport nauczył mnie, że nie mogę być egoistą. To sport zespołowy, chociaż każdy jeździ na swoim rowerze. Jest drużyna, jest lider i to na niego pracuje cały zespół. Właśnie ta zasada

ale okazało się, że poczuliśmy jedność. Tak się zaczęła nasza wspólna przygoda. Teraz mamy dużo wspólnych planów, a ten najważniejszy to start w Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu w 2024 roku. Oczywiście będziemy walczyć o medal, bo nie interesuje mnie inny cel – twierdzi Michał Podlaski.

Jak się okazuje, start w Igrzyskach w Paryżu będzie końcem ich wspólnej drogi. - Mam nowego zawodnika, z którym będę jeździł na tandemie. Mam zamiar startować z nim przynajmniej do następnych Igrzysk Olimpijskich w 2028 roku w Los Angeles – zdradza Michał.

Aspekty sportowe są niezmiernie ważne, ale dla Michała ważne były także te ludzkie. Jak twierdzi, współpraca z Piotrem nauczyła go bardzo wiele, zmieniła jego priorytety.

Co ciekawe, zmiany te dotyczyły też rodziny Michała, zwłaszcza jego dzieci. Poznanie i zrozumienie osoby z niepełnosprawnościami, przypatrywanie się temu, jak walczy z przeciwnościami losu, jak pokonuje kolejne bariery, a przy tym stara się z nadzieją patrzeć w przyszłość, zmienia nastawienie do życia.

Obaj panowie mają wielkie plany na współpracę. Za dziewięć miesięcy w Paryżu okaże się, czy odniosą sukces i staną na podium Igrzysk Olimpijskich. Jeśli tak, to Piotr będzie mógł spokojnie odejść na emeryturę sportową.

Rozstanie i zakończenie kariery Piotra na pewno nie zakończy ich przyjaźni.

Jol.

Czwórka z PTT Delta na Mistrzostwach Mazowsza w biegach przełajowych

Roksana Rękawiecka z brązowym medalem

Czworo zawodników PTT Delta Płock Sekcja Lekkoatletyczna wystartowało w listopadowy weekend w Mistrzostwach Mazowsza w biegach przełajowych. Impreza odbyła się na obiektach warszawskiego AWF. Zawody rozgrywane były w kategoriach: U-18, U-20, U-23 i w kategorii open.

Bardzo dobrze wystartowała i pokonała dwukilometrową, trudną i krętą trasę Roksana Rękawiecka, która w swojej kategorii zajęła trzecie miejsce, czyli wywalczyła brązowy medal.

Zdaniem trenera Sławomira Kapińskiego pozostali zawodnicy pobiegli na miarę swoich możliwości. Klub reprezentowali: Adam Nowakowski, który przed rokiem zdecydował się zmienić judo na lekką atletykę i debiutował w imprezie, Kacper Górski i Wiktor Rozkosz.

Dla lekkoatletów listopad i jesień to koniec sezonu. - Dawniej biegi przełajowe rozpoczynały sezon, odbywały się na wiosnę, w marcu, były

sprawdzianem po przepracowanym okresie przygotowawczym. Moim i nie tylko moim, bo i kolegów trenerów zdaniem było to lepsze rozwiązanie. Ale PZLa zdecydowała, że le-

piej będzie rozgrywać zawody w tej konkurencji jesienią – podsumował mistrzowską imprezę trener Sławomir Kapiński.

Jol.



Archiwum

Kuba Piotrowski i Gabriel Piskorski w Ogólnopolskich Mistrzostwach Szkół

Pokazała się płocka „dwudziestka”

W rozgrywanych w Białymstoku Ogólnopolskich Mistrzostwach Szkół z bardzo dobrej strony pokazali się zawodnicy KS Masovia Płock, którzy w turnieju reprezentowali barwy swojej szkoły – Szkoły Podstawowej nr 20 w Płocku.

Zawody stały na bardzo wysokim poziomie. W turnieju wzięło udział 21 drużyn reprezentujących szkoły z całej Polski. Najpierw uczestnicy musieli przejść przez eliminacje rejonowe, powiatowe oraz wojewódz-

kie. W składach niektórych szkół byli medaliści mistrzostw Polski oraz czołowi zawodnicy z list klasyfikacyjnych Polskiego Związku Badmintonu.

Po wygraniu swojej grupy reprezentacja SP 20 w Płocku, czyli Kuba Piotrowski i Gabriel Piskorski – zwyciężając wszystkie mecze (z SP 2 Bytów 5:0, z SP Śledziejowice 3:2, z SP Wólka Rokicka 5:0) – awansowała do ćwierćfinału.

Na tym etapie chłopcy zmierzyli się z faworytami imprezy i – jak się okazało – późniejszymi zwycięzcami, czyli zawodnikami ZSO I MS Szklarska Poręba. Badminto-

niści Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Szklarskiej Porębie wygrali z płockimi badmintonistami 3:0.

Po odpadnięciu w ćwierćfinale badmintoniści KS Masovia stoczyli jeszcze dwa pojedynki. Oba mecze wygrali (3:1 z SP 2 Sulęcina oraz 3:0 z ZSP Tyniec Mały), zajmując ostatecznie V miejsce.

KS Masovia składa podziękowania Jackowi Piotrowskiemu – nauczycielowi wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 20 w Płocku – za poświęcony czas i zaangażowanie w przygotowanie młodych zawodników do turnieju.

Jol.



Kuba Piotrowski i Gabriel Piskorski

Archiwum KS Masovia

Ostatni w tym roku pojedynek
Ligi Mistrzów już w środę

Każdą drużynę można pokonać

W czwartek, 7 grudnia w ORLEN Arenie rozegrany zostanie ostatni w tym roku mecz Ligi Mistrzów. Nafciarze podejmą jedną z najlepszych drużyn na świecie – Telekom Veszprem. Spotkanie rozpocznie się o godz. 20.45. Emocje gwarantowane.

Po raz pierwszy po dłuższej przerwie, podczas której węgierska ekipa występowała w grupach A lub B Ligi Mistrzów, zaś płożanie łądowali w grupie C lub D oraz w Lidze Europejskiej, obie drużyny spotkały się przed rokiem.

3 listopada 2022 r. zespoły walczyły w ORLEN Arenie. Mecz zakończył się wynikiem 26:30. Przebieg tego spotkania był bardzo podobny do meczu, jaki Nafciarze rozegrali kilka dni temu z Barceloną, a wynik był nawet ciekawszy.

Po trzech kwadransach na tablicy widniał wynik 20:20 i wszystko mogło się w tym pojedynku zdarzyć. Niestety, ORLEN Wisła grała wówczas – można powiedzieć – bez bramkarza, a talent Marcela Jastrzębskiego jeszcze się nie obudził. Miesiąc później Kristian Pilipovic pożegnał się z drużyną i raczej nikt za nim nie tęskni.

Z kolei 8 grudnia 2022 roku ORLEN Wisła zmierzyła się z Telekomem Veszprem w 9. kolejce, czyli już w rundzie rewanżowej. Spotkanie odbyło się na wyjeździe i zakończyło wysoką wygraną rywali 32:22.

W obecnym sezonie oba zespoły spotkały się po raz pierwszy w 5. serii fazy grupowej, a było to 18 października w Veszprem. Jak wiadomo, w bramce rywali jest dwóch zawodników mających w swoim CV występy w ORLEN Wiśle. Dostęp do bramki bronili i będą bronić w czwartkowym spotkaniu: Rodrigo Corrales i Ignatio Biosca.

W składzie Veszprem jest wiele gwiazd światowego formatu. Właściwie można byłoby wymienić cały

skład zespołu, łącznie z trenerem Momirem Ilicem, który także zapisał się złotymi zgłoskami w historii piłki ręcznej.

W pierwszym meczu przeciwko Nafciarzom najsukuteczniejszymi zawodnikami Veszprem byli: Gasper Marguc – 6 goli, Mikita Vailupau – 5, Lukas Sandell – 4 i Dragan Pechmalbec – 3. Na parkiecie można było zobaczyć także m.in. Ludovika Fabregasa, Kentina Mahe, Nedina Remili, Biarki Mar Elissona oraz Andreasa Nilssona.

Płocka drużyna miała w październiku problemy z bramkarzami, którzy nie za bardzo pomagają zawodnikom z pola w odniesieniu korzystnego rezultatu. Podobne problemy ORLEN Wisła ma do tej pory. Mimo sporych nadziei Mirko Alilovic nie pokazuje swojego kunsztu i widać wyraźnie, że lata swojej wielkości ma za sobą.

Cały czas czekamy, aż odpali Marcel Jastrzębski, ale to młody bramkarz, który cały czas zdobywa doświadczenie. Mamy nadzieję, że ostatnie pojedynki tego sezonu będą w jego wykonaniu równie dobre co w końcówce poprzedniego.

Dodajmy tylko, że najsukuteczniejszymi zawodnikami ORLEN Wisły w pierwszym w tym sezonie meczu z Veszprem byli: Przemysław Krajewski, zdobywca 6 bramek oraz Gonzalo Perez z 4 trafieniami na koncie, a także Dawid Dawydzik i Dmitrij Żytnikow – obaj strzelili po 3 gole.

Zapraszamy na trybuny, jest to bowiem ostatni tegoroczny mecz Ligi Mistrzów i ostatnia szansa, by drużyna poprawiła swój dorobek punktowy. Bez znakomicie wspierających płocką ekipę kibiców trudno będzie myśleć o korzystnym rezultacie.

Warto dodać, że płożcy kibice są mocno zaprzyjaźnieni z kibicami z Veszprem. Tradycyjnie zaplanowane są spotkania i wspólne rozmowy. Tak będzie poza parkietem, na parkiecie zaś ciężka walka o punkty.

Jol.

Zawody Narodów Europy Środkowej w pływaniu

Złoto Tymoteusza Jóźwiaka

**W słoweńskim Kranju na base-
nie olimpijskim odbywały się Za-
wody Narodów Europy Środkowej
w pływaniu. W imprezie wystar-
towały reprezentacje 12 krajów,
w tym 24-osobowa ekipa z Pol-
ski. Pierwszego dnia zawodów
Tymoteusz Jóźwiak – startując
na 100 metrów stylem motylko-
wym – zdobył złoty medal. Stanął
na najwyższym stopniu podium
i dzięki niemu mogliśmy wysłuchać
„Mazurka Dąbrowskiego”.**

Tymek zdobył 4 medale, z czego indywidualnie: złoty medal na 100 m stylem motylkowym i srebrny na 200 m stylem motylkowym. Do tego 2 srebrne medale w wyścigach sztafetowych: 4x200 stylem dowolnym i 4x100 stylem dowolnym. Warto zaznaczyć, że jako jedyny z polskich zawodników znalazł się w 10 najlepiej punktowanych wyników.

Udzielając wywiadu dla Swim.pl, Tymoteusz Jóźwiak powiedział po starcie: - *Bardzo się cieszę, że zdobyłem złoty medal. Poziom jest tu bardzo wysoki, więc brałem pod uwagę różne scenariusze – tym bardziej, że jestem po dobrej*

przepracowanym obozie z trenerem Arturem Mikicinem. Stając na słupku startowym, zawsze stawiam sobie wysokie cele, bez względu na fazę przygotowań. Tu chciałem po prostu wygrać. To mój pierwszy „Mazurek Dąbrowskiego” na międzynarodowej imprezie. Nieśamowite uczucie. Marzyłem o tym od zawsze.

Za kilka dni Tymoteusz startuje w Mistrzostwach Polski Juniorów na „krótkim basenie”. Wraz z trenerem Arturem Mikicinem zaplanowali, że szczyt formy nastąpi właśnie na tych zawodach. Liczymy na kolejne sukcesy.

Jol.



Tymek na najwyższym stopniu podium

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

1. liga, 18. kolejka, 9 grudnia godz. 15.00:

Wisła Płock – Podbeskidzie Bielsko-Biala,

8 grudnia godz. 18.00: GKS Tychy – Polonia Warszawa, godz. 20.30: Zagłębie Sosnowiec – Motor Lublin,

9 grudnia godz. 17.30: Lechia Gdańsk – Chrobry Głogów, godz. 20.30: Resovia – Znicz Pruszków, 10 grudnia godz. 12.40: Wisła Kraków – Górnik Łęczna, Odra Opole – Stal Rzeszów, godz. 18.00: GKS Katowice – Miedź Legnica.

11 grudnia godz. 18.00: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Arka Gdynia.

Ostatni mecz w 2023 r. Wisła rozegra 15 grudnia z Zagłębiem Sosnowiec. Późątek zaplanowano na godz. 20.30.

Piłka ręczna

Liga Mistrzów, 10. kolejka, 7 grudnia godz. 20.45:

ORLEN Wisła Płock – Telekom Veszprem, FC Porto – SC Magdeburg, FC Barcelona – Celje Pivovarna Lasko,

6 grudnia godz. 20.45: Montpellier HB – GOG.

Na tych meczach zakończą się tegoroczne zmagania w Lidze Mistrzów. W nowym roku płożanie rozpoczną rywalizację w grupie B

14 lutego. Pierwszym rywalem ORLEN Wisły w 2024 roku będzie SC Magdeburg. Spotkanie zostanie rozegrane na wyjeździe.

Superliga, 15. kolejka, 9 grudnia godz. 18.00:

Zagłębie Lubin – ORLEN Wisła.

W tym roku w krajowych rozgrywkach ORLEN Wisła zagra w sumie jeszcze cztery mecze. 13 grudnia o godz. 17.20 rozpocznie się pojedynek Nafciarzy z Azotami Puław, 17 grudnia o godz. 18.00 płożanie zmierzą się z Chrobrym w Głogowie, a na 20 grudnia, kiedy wszystkie drużyny będą już odpoczywać, rozpoczynając przerwę świąteczną, zaplanowano hit 11. kolejki.

W przedświąteczną środę o godz. 20.30 ORLEN Wisła zmierzy się z Industrią w Kielcach. Będzie to spotkanie, którego stawka to pozycja lidera na koniec 2023 roku.

1. liga mężczyzn, 11. kolejka, 9 grudnia:

SMS ZPRP I Płock – SSRiR Start Konin, ORLEN Wisła II Płock – AZS UW Warszawa, KS Warszawianka – Mazur Sierpc.

W tym roku – w najbliższy weekend – drużyny tej klasy rozgrywek piłki ręcznej po raz ostatni wybiegną na parkiet. Runda rewanżowa rozpocznie się 20 stycznia.

Piłka koszykowa

1. liga kobiet, 9. kolejka, 9 grudnia godz. 17.00:

Mon Pol Płock – AZS Szkoła Gortata Politechnika Gdańsk.

Turniej firm i zakładów pracy

Stowarzyszenie Sportu Młodzieżowego Wisły Płock zaprasza drużyny do wzięcia udziału w kolejnej edycji „Turnieju piłki nożnej firm i zakładów pracy”. Zawody zostały zaplanowane na 13 i 14 stycznia 2024 roku, ale już od kilku dni przyjmowane są zapisy.

Impreza odbędzie się na stadionie przy ul. Łukasiewicza 34. Drużyny mają się składać maksymalnie z 12 zawodników, na murawie występować ma pięciu i bramkarz.

Wpisowe określono na 1080 zł brutto. Zapisy przyjmowane są do 20 grudnia 2023 roku. Zgłoszenia oraz więcej informacji można otrzymać od Dariusza Grodkiewicza (tel. 722 250 568) lub Marcina Liga (tel. 722 250 598).

Mecz charytatywny dla Tymka

16 grudnia o godz. 14.00 w Błazak Arenie rozpocznie się Wielki Mecz Charytatywny dla Tymka. W spotkaniu zmierzą się: drużyna piłki ręcznej plażowej Petra Płock i drużyna siatkówki KPS.

Podczas wydarzenia przewidziano konkursy, sprzedaż gadżetów oraz zbiórkę do puszek. Dochód zostanie przekazany na leczenie Tymka.

Jol.



SPR Wisła Płock

Model skandynawski

Zazwyczaj tematu na felieton dostarcza mi nieoceniony „najbardziej opiniotwórczy dziennik w kraju”. Tym razem sięgnę jednak do „Rzepy”, która jednak po ostatnich zmianach właścicielskich coraz bardziej wymienionego wyżej konkurenta przypomina. W naturalnej przy zmianie ekipy „trzymającej władzę” wymianie poglądów na to, w jakim kierunku podąży nasz piękny kraj pojawiają się również wizje, że tak powiem modelu gospodarczo – społecznego. I z takim właśnie tekstem mamy do czynienia w tym przypadku.

Zgodnie z kierunkiem, który zapewne zechce nadać gazecie nowy właściciel, coraz częściej pojawiają się w niej teksty opiewające model państwa zasadniczo różny od wolnorynkowego, a bliski ustrojowi, wydawałoby się, słusznie mi-



nionemu. Autor, filozof, profesor nauk humanistycznych UMK w Toruniu stawia sobie za cel przekonać rodaków do tak zwanego „modelu skandynawskiego”. Pozwolę sobie zacytować fragment, który powinien Szanownego Czytelnika przekonać o jego niezaprzeczalnych zaletach.

„Gospodarka mieszana z silnym, dobrze zarządzanym sektorem państwowym oraz efektywnym sektorem spółdzielczym, jako sprawdzony historycznie przepis na sukces gospodarczy...

...Doskonała edukacja zapewniona przez szkoły i uniwersytety państwowe, jako sposób na wyrównywanie szans życiowych (w najlepszym na świecie systemie edukacyjnym – fińskim nie ma w ogóle miejsca na prywatne szkoły i uczelnie). Nastawienie na współpracę, a nie konkurencję, jako oczywisty sposób budowania dobrego społeczeństwa. Krzewienie solidarności i wspólnotowości, jako lekarstwo na ludzką samotność. Lansowanie wzorów osobistej skromności i uczciwości, jako sposób na demolujące tkankę społeczną chciwość i bezwzględność”. Zamiast komentarza inny cytat:

„Na wyspach Bergamutach
Podobno jest kot w butach,
Widziano także ośła,
Którego mrówka niosła,
Jest kura smograjka
Znosząca złote jajka,
Na dębach rosną jabłka
W gronostajowych czapkach,

Jest i wieloryb stary,
Co nosi okulary,
Uczone są łososie
W pomidorowym sosie
I tresowane szczury
Na szczycie szklanej góry,
Jest słoń z trąbami dwiema
I tylko... wysp tych nie ma”.

Jan Brzechwa...

FELIETONY

Ogonowski | Kopec

Bez „mankamentów”

A więc Sejm bez wahania zdecydował przytłaczającą większością głosów o finansowaniu z budżetu państwa procedury medycznej znanej pod tajemniczą i nie dla wszystkich zrozumiałą nazwą „in vitro”. A więc całe społeczeństwo, wszyscy pracujący i płacący podatki, moralni i niemoralni, rozumiejący nazwę i niemający o niej zielonego pojęcia, mający wątpliwości natury moralnej, jak i niemający żadnych wątpliwości natury moralnej zrzucają się na ten proceder wzbudzający wciąż sporo kontrowersji. Na szczęście posłowie, w przeważającej mierze szlachetni demokraci i nierzadko chyba wzorowi katolicy, nie mieli żadnych niepotrzebnych wątpliwości. Nie mieli ich też w większości nawet posłowie niby-konserwatywnego PiS-u, dlatego kontrowersyjna ustawa w łatwy sposób przeszła przez parlament. Jeszcze tylko debata w Senacie i na końcu podpis pana Prezydenta, który już zapowiada przychylną dla niej, i już, już mamy tę nadzwyczajną koalicję ponad podziałami w tej jakże wielkiej narodowej sprawie, najważniejszej, bo poddanej jako pierwsza procedurze ustawodawczej w nowym Sejmie. Po odrzuceniu wszelkich „mankamentów natury formalnej i etycznej” pierwsze czytanie i głosowanie odbyło się pomyślnie, ustawa wędruje do komisji, przed nią dwa kolejne czytania i lawina szczęścia z łaski państwa spadnie na nasz nieszczyśliwy kraj, jak z przekąsem powtarza za

Księciem z „Lalki” pan Stanisław Michalkiewicz. Posiadający zdolność wzbijania się ponad wszelkie podziały marszałek Hołownia dziękował wszystkim, którzy „niezależnie od poglądów w tej sprawie” dołożyli starań, aby zakończyła się ona tak spektakularnym sukcesem.

Może jakiś dociekliwy uczeń w szkole, choć wątpię, zapyta nauczyciela albo księdza, jakież to można mieć w tej jasnej i klarownej sprawie „różnice w poglądach”, tudzież jakież ta sprawa miałaby wzbudzać „mankamenty natury etycznej”. Bo nikt już o to nie pyta. Ani maluczy, ani wielcy, ani dyletanci, ani profesorowie uniwersytetów, ani domorośli, ani zawodowi etycy. Nie pytają też głośno ani nie podnoszą żadnych „mankamentów” nasi najczcigodniejsi pastarze. Czyżby się już ostatecznie i dobrowolnie zwolnili z funkcji bycia duchowymi i moralnymi przewodnikami naszego nie-szczyśliwego i nie wiadomo czy jeszcze katolickiego społeczeństwa? Nic dziwnego, że milczą jak zakłęci, skoro Duch synodalności, jaki unosi się nad całym Kościołem i nad całym nawet światem każe iść biskupowi nie na czele wspólnoty wiernych, być jej przewodnikiem, autorytetem, światłem, pasterzem, tylko doradza podążać gdzieś z tyłu za nią albo z boku i słuchać głosu „maluczkich”, bo czasem, jak pisze w głośnej broszurce „Gdzie dwóch albo trzech...” ksiądz Zbigniew Maciejewski z naszej pra-

starej diecezji, to właśnie maluczy mogą mieć rację, a nie biskup.

No i, okazuje się, że w tej priorytetowej dla być albo nie być naszego biednego kraju sprawie rację muszą mieć maluczy, bo pasterze milczą jak zakłęci. Widocznie wciąż słuchają i „rozezniają”, co też Duch mówi do nas, a mówi, jak widać, bardzo postępowo i nowocześnie, wybiega tak bardzo „do przodu”, że nawet najświatlejszy z naszych czcigodnych hierarchów, czyli świeżuteńki kardynał Grzegorz Ryś przykładnie i wzorowo milczy. Sekundują mu dzielnie inni doktryzowani hierarchowie, tęgie głowy, najtęższe w stolicy i poza nią, pozostaje więc nam, którzy mamy jakieś „mankamenty” przykładnie milczeć. No bo jak też się tu wychylać, skoro i sam Duch nie upomina się o te wszystkie zbędne zarodki, które powstają jako produkt uboczny tej szlachetnej procedury medycznej, która „kosztuje od 12 do 17 tysięcy złotych”, a z dojazdem do kliniki „nawet 30 tysięcy”, że nie może się odbywać bez publicznej zrzutki. Nie wszystkim „maluczkim” przyjęte rozwiązania się podobają. Myślę nawet, że już jest w naszym nieszczyśliwym kraju spora grupa ludzi, którym ta nowocześniejsza koalicja na rzecz przeobrażenia całego społeczeństwa na jakiś amoralny twór obrzydła, zanim się zdążyła na dobre zawiązać, i która spogląda z nadzieją na jej rozwalenie, zanim zdąży się na dobre uformować. Dziś się śmiejecie, szanowni demokraci, ale też już dziś swoimi demoralizującymi decyzjami podpisaliście na siebie wyrok. Wstyd PSL-u, że do tej duchowej rozwalki Polski tak ochoczo przykładasz rękę.

Wiesław Kopec

Przychodnia prawna



Darmowe kredyty konsumenckie

Istotną część zobowiązań osób rozważających złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej są wysokooprocentowane pożyczki krótkoterminowe, tzw. „chwilówki”. Nie będzie przesadą twierdzenie, że często warunki tych pożyczek są jedną z przyczyn niewypłacalności. Wynikające z „chwilówek” obciążenia pożyczkodawców przeważnie pogłębiają lub wywołują niewypłacalność pożyczkobiorcy.

Niewspółmierność świadczeń pożyczkobiorcy w stosunku do wysokości otrzymanej pożyczki nasuwa wątpliwości co do zgodności z prawem tak skonstruowanych umów. W związku z tym przed złożeniem wniosku o upadłość warto przeanalizować zawarte umowy i rozważyć podjęcie walki z wysokością zadłużenia. Może się okazać, że upadłość nie będzie konieczna. Jednym z narzędzi obrony dłużnika jest zastosowanie sankcji kredytu darmowego.

Sankcja kredytu darmowego, zdefiniowana w art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim, pełni funkcję prewencyjną i ochronną. Z jednej strony zmusza kredytodawców do przestrzegania przepisów prawa, pozbawiając ich potencjalnych przychodów z kredytu konsumenckiego w przypadku naruszenia określonych obowiązków. Z drugiej strony, ochrona ta zapewnia konsumentom skuteczne środki do egzekwowania swoich praw. W wyniku zastosowania sankcji, zobowiązanie kredytowe staje się wolne od odsetek oraz innych typowych opłat bankowych. Jest to alternatywa dla tradycyjnej sankcji unieważnienia umowy, która w pewnych sytuacjach mogłaby niekorzystnie wpłynąć na konsumenta.

Sankcja ta powoduje, że bank albo firma pożyczkowa traci możliwość uzyskania przychodów z umowy kredytowej, w tym odsetek, opłat, prowizji, składek i innych kosztów. W przypadku jej zastosowania, kredytobiorca musi zwrócić tylko wykorzystaną kwotę kredytu, z pewnymi wyjątkami. Sankcja obejmuje wszystkie przychody związane z kredytem konsumenckim.

Sankcja darmowego kredytu dotyczy wyłącznie kredytów konsumenckich, co wymaga odwołania się do ustawy regulującej te zobowiązania. Zgodnie z art. 3 ustawy o kredycie konsumenckim:

1. Przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 zł albo równoważność tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi.

1a. Przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się także umowę o kredyt niezabezpieczony hipoteką, który jest przeznaczony na remont domu albo lokalu mieszkalnego, w tym w wysokości większej niż wysokość określona w ust. 1.

Ustawa stawia instytucjom kredytowym i pożyczkowym wiele wymogów dotyczących zawieranych umów. Sankcja kredytu darmowego może być zastosowana między innymi w sytuacji, gdy umowa kredytowa:

- Nie jest zawarta w formie pisemnej.
- Nie zawiera danych pożyczkobiorcy oraz kredytodawcy.
- Nie określa rodzaju, czasu trwania, całkowitej kwoty kredytu, warunków wypłaty, stopy oprocentowania, RRSO ani całkowitej kwoty do zapłaty.

Najczęściej występujące naruszenia stanowiące podstawę do zastosowania przedmiotowej sankcji dotyczą błędnie określonej całkowitej kwoty kredytu oraz zbyt wysokich pozaodsetkowych kosztów kredytu.

Aby skorzystać z sankcji darmowego kredytu, konieczne jest najpierw stwierdzenie naruszenia przez kredytodawcę przepisów, będącego rezultatem jego działań. Kredytobiorca ma obowiązek wykazać, że bank nie dopełnił obowiązków określonych w art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim. Następnie klient powinien złożyć kredytodawcy pisemne oświadczenie o naruszeniu obowiązków, które podlegają sankcji darmowego kredytu. Co istotne, wskazane oświadczenie kredytobiorca będzie miało prawo złożyć w okresie 1 roku od dnia wykonania umowy, aby móc skorzystać z sankcji darmowego kredytu. Termin ten nie podlega przy tym przywróceniu.

Skutki stosowania sankcji kredytu darmowego są uzależnione od etapu wykonania umowy. Jeśli kredyt został spłacony w całości – instytucja finansowa będzie musiała zwrócić nienależnie pobrane kwoty, czyli nadwyżkę wpłat ponad pożyczony kapitał. Jeśli natomiast kredyt jest nadal spłacany, od kwoty kapitału, który należy zwrócić, odjęta będzie suma dotychczasowych wpłat. Różnica to wysokość kapitału, która pozostanie jeszcze do spłaty. Pozostała do spłaty kwota, zgodnie z ustawą, można rozłożyć na nieoprocentowane raty nawet do 60 miesięcy, jeśli kwota kredytu wynosiła do 80 tys. zł. lub 120 m-cy, jeśli kredyt był powyżej 80 tys. zł.



radca prawny Karol Olkusi
pl. Stary Rynek 2 lok 1B, Płock
www.olkusi.legal
kancelaria@olkusi.legal

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.